



Studniówki

Poradnik maturzysty,
zdjęcia klas maturalnych
z pomorskich szkół



Świat Zdrowia

A w nim modne skóry, dbaj
o formę, babcine przepisy
przeciwgrypowe



PAMIĄTKA DLA MATURZYSTY

DODATEK

Spółeczeństwo. Rząd wyciąga rękę do naszych kieszeni

PORAŻENI PRĄDEM



- Podwyżka cen energii znów skomplikuje życie nie tylko zwykłych ludzi, ale i właścicieli małych zakładów pracy - mówi Jacek Styczyński, dyrektor jednej z gdańskich firm poligraficznych.

Czy niedługo będziemy za prąd płacić 10-15 procent więcej niż dotychczas? Kolejne miliardy złotych z kieszeni obywateli chce wyciągnąć rząd. Projekt nowej ustawy wkrótce ma wpłynąć do Sejmu. - Najgorsze jest to, że z monopolistami nie da się walczyć - oburza się Jacek Styczyński, dyrektor jednej z gdańskich firm poligraficznych.

Dla przedsiębiorstwa Styczyńskiego takie podwyżki oznaczają znaczną

podwyżkę kosztów produkcji. Dodatkowe opłaty za energię mogą spowodować, że wiele firm stanie przed problemem opłacalności produkcji.

Jednak najwięcej stracą zwykli obywatele. Wiele naciągniętych ponad miarę budżetów rodzinnych może kolejniemu wzrostu cen nie wytrzymać.

Ewentualne podwyżki wiąże się z rozwiązaniem długoterminowych kontraktów w energetyce. Zawarło je 15 elektrowni z Polskimi Sieciami

Energetycznymi, które zobowiązały się kupić określoną ilość energii po zagwarantowanej z góry cenie.

Prawdopodobnie straty, które na skutek rezygnacji z kontraktów poniosą producenci energii, pokryją wszyscy odbiorcy prądu.

Być może wszyscy Polacy będą musieli zapłacić nawet 23 miliardy złotych.

Grzegorz Jankowski
Więcej na str. 3

Warszawa. Co dalej z rządem Burza nad Belką

Marcel Belka (na zdjęciu) sam wywołał wczoraj burzę w Sejmie. Jego wywiad dla „Polityki”, w którym ciepło wypowiedział się o Partii Demokratycznej Władysława Frasyniuka i Jerzego Hausnera sprawił w osłupienie zaplecze parlamentarne rządu. Mało tego, Belka stwierdził kategorycznie, że wybory odbędą się 19 czerwca.

To wystarczyło, aby w gorączkowym tempie zebrał się zarząd SLD. Sojusz zamierza na razie bronić Belki, ale oczekuje od niego „odpowiedzialnego zachowania”. SdPI napisało list otwarty do premiera. Zdaniem Marka Borowskiego, szefa tej partii, Belka musi się jasno zadeklarować, czy chce odejść do Partii Demokratycznej. Wtedy SdPI wycofa swoje poparcie dla rządu. Z kolei LPR natychmiast wprowadziło pod obradę apel do rządu o dymisję. Dyskusja nad nim będzie się toczyć w Sejmie dziś od samego rana.

Michał
Lewandowski

Więcej na str. 7



DZIŚ W DODATKU TRÓJMIASTO

Czy trójmiejscy prezydenci po tegorocznych wyborach parlamentarnych wybiorą się do Warszawy?

Zdaniem najnowszego tygodnika „Wprost” nie jest to wykluczone.

Część lokalnych polityków związanych lub kojarzonych z Platformą Obywatelską miałyby trafić do rządu jako specje, którzy sprawdzili się już w samorządzie.





Zbierz
20 kuponów
i wygraj!

Mieszkanie za czytanie

na 60-lecie Dziennika

6

20 opowieści na 60 lat Odcinek nr 6 - Lata 1961-1964

Co mówi gazeta

O dwilż trwa krótko. W połowie lat sześćdziesiątych gazeta coraz częściej wyglądała tak jak 24 stycznia roku 1964, kiedy to jedna trzecia „Dziennika” (pełne dwie kolumny) zawierała skrót (sic!) sprawozdania Władysława Gomułka z narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie.

Niestety, w tych latach gazeta często była smutna i przygnębiona obowiązkowymi informacjami z kraju i ze świata. Cofnijmy się dziś 41 lat wstecz i zobaczmy, jak wygląda „Dziennik Bałtycki” z 3 marca 1964 roku.

Gazeta kosztuje 50 groszy i ma cztery strony. Tego dnia znajduje się w niej 6 zdjęć, 44 artykuły, 4 nekrologi, 20 ogłoszeń, jedno podziękowanie oraz 2 ramki, które dziś nazwalibyśmy reklamami. Jedna zaprasza do uczestnictwa w Krajowej Loterii Pieniężnej, druga do zakupów w Delikatesach. Czytelnik „Dziennika” dowiaduje się tego dnia, że „plan radziecki przewiduje rzeczywiste rozbrojenie i kontrolę”, a w NRF wciąż panują nastroje pronazistowskie. Stosunkowo mało jest informacji z Trójmiasta. Prognozy przewidują rychłą wiosnę i powrót bocianów, zakład mleczarski w Gdyni unowocześnia się, a pracownicy poczty w Brzeźnie w czynne społeczeństwo zrobią estetyczne zieleńce przed siedzibą urzędu. Informacje sportowe zajmują zaledwie pół strony. Największy artykuł poświęcono koszykarzom GKS Wybrzeże, którzy

„po przegranej we Wrocławiu i zwycięstwie w Poznaniu nadal są na trzecim miejscu w I lidze”.

Smutny gomułkowski Gdańsk już niebawem ożywi ciekawe wydarzenia, bezpośrednio dotyczące także redakcję „Dziennika”. Mamy jednak na nie poczekać aż do maja 1965 roku...

Marcin Tyminski

Już jutro ciąg dalszy 20 opowieści na 60 lat „Dziennika Bałtyckiego”

Dziennik pisał

3 marca 1964

Odpowiedzi redakcji

Mieszkańcy domu przy ul. Karola Marksa 120 we Wrszczu – wasze pretensje pod adresem sąsiadki uważamy za w pełni uzasadnione. Chętnie byśmy o tym napisali w gazecie, ale jak z treści listu wynika, nigdzie dotąd nie interweniowaliśmy jeszcze w tej sprawie. A od tego należy zacząć. Radzimy zatem zgłosić o tym fakcie Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku, ul. Wałowa 27.

Partner konkursu

HOSSA

DEWELOPER NR 1

www.hossa.gda.pl

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KREDYTOWA
mieszkania. domy. apartamenty.

UWAGA! Ciągłe jeszcze możesz się przyłączyć do konkursu.

Zadzwoń: (0-58) 30-03-175

Już w piątek w „Dzienniku” dodatkowy kupon „JOKER”, którym możesz zastąpić dowolny kupon konkursowy!

Kupon konkursowy 6/20
Mieszkanie za czytanie

Pytanie 6: Ile kosztował „Dziennik Bałtycki” 3 marca 1964 roku?

(zaznacz krzyżykiem prawidłową odpowiedź)

- ☐ 1 zł
☐ 50 gr
☐ 1 zł 30 gr

Dziennik Bałtycki
HOSSA
DEWELOPER NR 1

Zaznacz prawidłową odpowiedź na kuponie, wytnij go i włóż do koperty konkursowej.

Kolejny kupon już jutro w „Dzienniku Bałtyckim”
Informacje o konkursie i regulamin:
Biuro Konkursów „Dziennika”
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
(0-58) 30-03-175 od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16
oraz w Internecie:
gdansk.naszemiasto.pl

Kontrowersje. Nietypowy pomysł ministerstwa

Czy korepetycje są potrzebne?

Bez korepetycji wielu uczniów nie wyobrażałoby sobie promocji do kolejnej klasy. Dla wielu maturzystów dodatkowe zajęcia są gwarancją zdania egzaminu dojrzałości, czy dostania się na wymarzoną uczelnię.

Niewątpliwą wadą korepetycji jest to, że dzieli uczniów. Osoby z uboższych rodzin nie mają środków na dodatkowe lekcje i siłą rzeczy prezentują niższy poziom wiedzy w po-

równaniu z tymi, którzy z korepetycji korzystają. Potwierdzają to urzędnicy z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Pracownicy ministerstwa postanowili więc walczyć o wyrównywanie szans. Ich bój z korepetycjami ma formę konkursu.

Dyrektorzy szkół mają za zadanie opracować i przesłać do kuratorów taki program nauki, który wykluczałby konieczność uczucia się poza szkołą. Korepetycje są problemem.

Powinniśmy działać w tym kierunku, żeby jakość kształcenia w szkołach była tak wysoka, żeby żadne dziecko nie musiało z korepetycji korzystać – mówi Irena Pancer, dyrektor wydziału ponadgimnazjalnego w pomorskim kuratorium oświaty.

Walką z korepetycjami nie są zachwyceni sami korepetytorzy. Studentom zapłata za udzielane dodatkowe lekcje polepsza ich skromne budżety.

Agnieszka Kamińska

Jestem za

Ilona Przymuszała, studentka Uniwersytetu Gdańskiego

– Jestem korepetytorką i nie widzę w nich nic złego. Pomagam uczniom, którzy mają kłopoty z nauką i bez dodatkowych zajęć nie poradziłiby sobie w szkole. To naturalne, że zawsze znajdują się uczniowie, którzy muszą poza szkołą się douczać. Udzielam lekcji matematyki od lat. Dla mnie, jak i innych korepetytorów to dodatkowy grosz w portfelu i możliwość systematycznego ćwiczenia swojej wiedzy. To obopólna korzyść, nie rozumiem, po co z tym walczyć.



Jestem przeciw

Mieczysław Grabianowski, rzecznik prasowy MENIS – Z korepetycjami trzeba walczyć. Są klasy, gdzie nawet większość uczniów chodzi na korepetycje, pojawiają się więc pytania o bezpłatność edukacji.

Ogłoszony konkurs jest luźnym sposobem na walkę z korepetycjami, to jedna z metod działania w kierunku wyrównania szans.

Niestety jeszcze trochę czasu upłynie zanim szkoły zostaną otwarte tak wysoki poziom, by nikt nie musiał wynajmować nauczyciela.

Konkurs ma charakter ogólnokrajowy i na pewno problemu nie zniweluje, ale go uwypukli.

Już dziś prosimy dyrektorów o zbadanie ilu uczniów korzysta z lekcji poza ich szkołą.



Fot. Robert Kozłowski

DZIŚ

Świątuję: Kunegunda i Tycjan



Zachmurzenie zmienne. W ciągu dnia przelotne opady śniegu. Wiatr słaby i umiarkowany południowy 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↑ 994 hPa

JUTRO

Świątuję: Kazimierz, Euzebiusz



Zachmurzenie zmienne. W ciągu dnia przelotne opady śniegu. Wiatr słaby i umiarkowany południowy 3 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
↑ 1002 hPa

(ml)

Spółeczeństwo. Ceny energii wzrosną dzięki biurokracji UE

Prądem w obywateli

Projekt nowej ustawy, która spowoduje wzrost cen energii elektrycznej wkrótce ma wpłynąć do Sejmu. Dotyczy ona rezygnacji z długoterminowych kontraktów między elektrowniami a Polskimi Sieciami Energetycznymi.

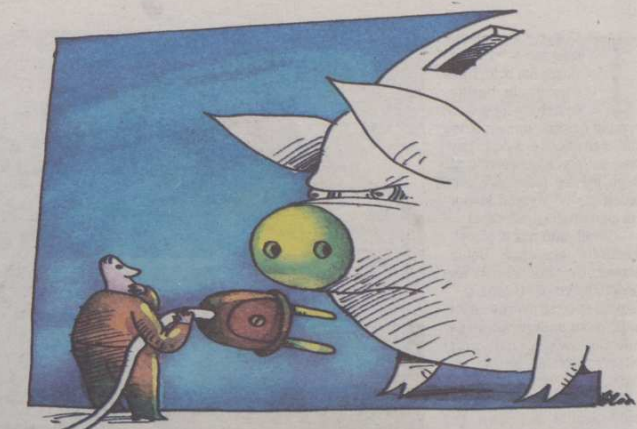
Wymusiła to na Polskę Komisja Europejska, która takie praktyki uznaje za niedopuszczalną formę pomocy publicznej. Do tej pory producenci byli w komfortowej sytuacji. Mieli ustawowo zapewniony zbyt wytworzonej przez siebie energii. Teraz w tej dziedzinie gospodarki ma zapanować wolny rynek, ale straty, jakie z tego tytułu poniosą elektrownie wyrównać mają wszyscy obywatele. Elektrownie i Elektrociepłownie mogą z naszych pieniędzy dostać nawet 23 miliardy złotych. – Gdyby tu chodziło o dostawę papieru, to po prostu znalazłbym sobie innego kontrahenta – twierdzi Jacek Styczyński dyrektor firmy poligraficznej. – Natomiast za prąd musimy grzebieć płacić bez względu na jego cenę.

Miesięczne wydatki na energię elektryczną w firmie Jacka Styczyńskiego to 10 tysięcy złotych. Nietrudno obliczyć, że dodatkowe wydatki na prąd to koszt zatrudnienia jednego pracownika.

Zaniepokojona ewentualnymi podwyżkami jest też prezes Teresa Krystman, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Małkowskiej.

– Nasza produkcja jest bardzo energochłonna. Wzrost cen energii w oczywisty sposób wpłynie na koszty produkcji, a trudno przenieść je na ceny wyrobów. Przede wszystkim musimy liczyć się interesem naszych klientów – mówi zaniepokojona pani prezes.

Jednak wiele firm nie będzie miało innego wyj-



Rys. Bartłomiej Brożek

ścia. Podwyżka spowoduje więc, że przeciętny obywatel nie tylko będzie musiał więcej zapłacić za prąd, ale liczyć się też musi z podwyżkami cen wielu produktów i usług.

Powściągliwy w tej sprawie jest Mieczysław Wrocławski z gdańskiej Kompanii Energetycznej „Energia”. – Nie wierzę, w taki rozwój wypadków – mówi Mieczysław Wrocławski. – Cena energii nie może wzrosnąć więcej niż o trzy punkty procentowe ponad poziom inflacji. To wynika z ustawy o prawie energetycznym.

Dzisiaj Energia zgodnie z długoterminowymi kontraktami musi po z góry ustalonych cenach kupić od Polskich Sieci Energetycznych co najmniej 50 procent energii. Jeśli rynek na tę energię zostanie uwolniony, to zdaniem Mieczysława Wrocławskiego zasady działania wolnego rynku wymuszają konkurencję, która spowoduje obniżkę cen energii. – Być może na rachunku pojawi się nowa dodatkowa opłata wynikająca z rezy-

gnacji z kontraktów długoterminowych, ale zostanie ona zrekompensowana spadkiem ceny samej

energii jak i jej przesyłu – zapewnia Wrocławski.

Grzegorz Jankowski

Co może podrożeć?

Po podwyżce cen prądu wzrosną ceny praktycznie wszystkich usług i artykułów. Z pewnością zdrożałyby bilety kolejowe, bowiem PKP są jednym z największych odbiorców energii elektrycznej w kraju. Zdrożeć mogłyby samochody ponieważ hutę wytwarzające blachy dla przemysłu motoryzacyjnego także należałoby do największych odbiorców energii. Więcej kosztowałyby mięso, warzywa, owoce bo chłodnie w zakładach, hurtowniach i sklepach zasilane są prądem. Praktycznie każda dziedzina gospodarki związana jest z wykorzystaniem energii elektrycznej. Równie dobrze ceny energii mogą spaść. Rynek zostanie bowiem uwolniony i wzrośnie konkurencja. Poza tym rekompensaty mają należeć się tym elektrowniom, których przychody spadną w wyniku rozwiązania kontraktów. Już dzisiaj odbiór prądu ponoszą koszty utrzymania długoterminowych kontraktów. Są one ukryte w opłacie przesyłowej.

Energetyczne kontrakty

Kontrakty długoterminowe (KDT) zostały zawarte przez krajowe elektrownie z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi w latach 90-tych. W ich ramach PSE zobowiązały się do odkupienia od producentów – nawet przez 20 lat – określonej ilości energii. Cena była z góry ustalona, często wyższa od rynkowej. Dzięki nim elektrownie i elektrociepłownie mają zagwarantowanego klienta. Mają także zagwarantowane stałe wpływy będące zabezpieczeniem kredytów na setki milionów złotych, przeznaczonych na modernizację instalacji i bloków energetycznych. Kontrakty pozwalają elektrowniom na pełną odpowiedzialność wobec banków. Obecnie ok. 60 proc. energii elektrycznej dostarczane jest w ramach KDT. Komisja Europejska uznała je jednak za niedozwoloną pomoc publiczną dla elektrowni. Rząd zatem musi je rozwiązać

CO MYŚLIMY O PODWYŻCE?

Nie tak źle

Aleksandra Atrósko
emerytka, Gdańsk

– Dziś w radiu usłyszałam informację o spodziewanych podwyżkach opłat za energię elektryczną. Uważam, że winę za to ponosi rząd oraz politycy. Jednak te 10-15 proc. jest niewygodną stawką. Pomimo niskiej emerytury nie odczuję tak bardzo tego wzrostu ze względu na nadal niewysokie opłaty za prąd. Znaczenie dotkliwość dla mojego budżetu są rachunki za gaz, telewizję i telefon.

Tylko pretekst

Ireneusz Kowalewski
sprzedawca, Słupsk

– Podwyżki cen wszystkich mediów są tylko pretekstem do podniesienia pensji szefów firm-monopolu. Absolutnie nie przekonuje mnie motywowanie podwyżek wzrostem kosztów. Gdy firmy energetyczne wypracują zysk na koniec roku, to menedżerowie dzielą się nim, a nie przeznaczają na pokrycie kosztów produkcji. Teraz chyba przyjdzie mi wyłączyć prąd w domu i rozpaść ognisko.

Na opłaty

Miroslawa Hanasko
nauczycielka, Bytów

– W marcu podwyższono o 22 procent VAT na Internet. Teraz w kwietniu kolejna podwyżka prądu. Człowiek boi się włączyć telewizor lub otworzyć gazetę, by nie dowiedzieć się o nowych podwyżkach. Ostatnio pracujemy tylko na opłaty. Za to pensje stoją na stałym poziomie. Co mają powiedzieć ci, którzy nie mają pracy? Nie wyobrażam sobie, jak oni dają sobie radę.

Robią, co chcą

Janusz Janicki
Gdynia

– Jestem zbulwersowany planowaną podwyżką ceny energii elektrycznej. Nasze pensje stoją w miejscu, a energetycy robią co chcą. Chociażby sprawa z dziesięcioletnimi odprawami. To po prostu skandal! Nikt się z nami nie liczy, nikogo nie interesuje, że niebawem nie będziemy mieli za co żyć. Natomiast politycy myślą tylko o sobie i swoich dietach. Zamiast o tych, którzy kiedyś na nich głosowali.

Pomorze. NFZ kontroluje lekarzy Recepta pod lupą

49 tysięcy złotych – tyle pomorski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia musiał dopłacić do recept wypisanych tylko przez jednego specjalistę – dermatologa z Pomorza. Dr X. (urzędnicy funduszu nie podają nazwisk lekarzy) szczególnie upodobał sobie refundowane przez państwo lekarstwo o nazwie sandinum. Kontrola dokumentacji medycznej wskazała, że nie było podstaw do „taśmowego” wypisywania recept właśnie na ten lek.

– Jeśli kwota dopłat do leków przekracza 30 tys. złotych i mamy uzasadnione podejrzenia o popełnieniu przestępstwa, to powiadamy prokuraturę – mówi dyrektor Henryk Wojciechowski z Pomorskiego Oddziału NFZ. – Tak było w tym przypadku. Ponadto zdecydowaliśmy o zerwaniu umowy z tym lekarzem.

Na Pomorzu trwa kontrola lekarzy specjalistów wypisujących drogie leki. Inspektorzy NFZ sprawdzają lekarzy, którzy pobili swoje

rekordy, wypisując w ciągu miesiąca recepty o wartości kilkuset tysięcy złotych. W czołówce znajdują się specjaliści psychiatry, diabetologów i onkologów. W wielu przypadkach kontrolerzy nie znajdują podstaw do zakwestionowania wypisanych recept.

Budżet NFZ przeznacza na dopłaty do leków w naszym województwie 350 milionów złotych. Jesteśmy na drugim miejscu w Polsce – zaraz po Łódzkiem – w konkurencji najdroższych leków wypisywanych pacjentom.

– Na dopłaty do refundacji leków wydajemy 22 procent calorocznego budżetu – twierdzi dyrektor Wojciechowski. – Jeśli do tego doliczymy koszty zakupu leków w szpitalach, wydatki na programy lekowe i specyfiki sprawowane bezpośrednio z zagranicy, to okazuje się, że kwota ta sięga kosztów utrzymania wszystkich pomorskich szpitali.

Dorota Abramowicz

O farmaceutycznej kurze znoszącej złote jaja czytaj w piątkowych „Rejsach”

Strasburg. Trybunał w sprawie „Heweliusza” Orzeczenie w Internecie



Fot. archiwum

Prom „Jan Heweliusz” zatonał 12 lat temu.

Dziś poznamy rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie katastrofy promu „Jan Heweliusz”. Wyłożenie pisemnego orzeczenia (trybunał nie odczytuje sentencji, a jedynie udostępnia jej treść na piśmie) zapowiedziane jest na godz. 14.30. Sprawa „Brunnicksa i inni przeciwko Polsce” trafiła do trybunału przed pięcioma laty. Wniosek ją wdrożył rodzice marynarzy – ofiar katastrofy, niezadowolone z wyroku Izby Morskiej, który winą za katastrofę obarczył załogę promu. Wdowy uważają, że

ich bliscy zostali pozbawieni prawa do rzetelnego procesu m. in. dlatego, iż w składzie orzekającym było dwóch sędziów, którzy wcześniej prowadzili postępowanie wyjaśniające, a wśród ławników znaleźli się byli pracownicy armatora i właściciela statku, a więc strony w sprawie. Prom „Jan Heweliusz” należał do PLO, a eksploatowany przez Eurofakę zatonał 14 lutego 1993 r. Zginęło wtedy 55 osób.

(eter)
Wyroku szukaj już dziś w serwisie gdańsk.naszemiasto.pl.

N E K R O Ł O G

Z wielkim żalem żegnamy

MARKA SZEŁIGĘ

Prezesa Multimedia Polska, pioniera na rynku komunikacji szerokopasmowej, konkurenta, partnera i przyjaciela.

Głęboko poruszeni jego przedwczesną śmiercią składamy Jego BLISKIM wyrazy żalu i współczucia.

Zarząd i Pracownicy UPC Polska

360162A

Chojnice. Policja będzie karać Pamiętaj o światłach!

Zgodnie z kodeksem ruchu drogowego, tylko do końca lutego kierowcy powinni jeździć w ciągu dnia z włączonymi światłami mijania. Niestety panujące obecnie w całej Polsce warunki atmosferyczne – padający prawie cały czas śnieg – utrudniają widoczność na drogach. Dlatego też policja apeluje do kierowców, a zarazem ostrzega, aby nie wyłączali jeszcze świateł.

– W tym samym kodeksie ruchu drogowego napisane jest też, że przy warunkach o zmniejszonej przejrzystości powietrza kierowcy powinni jeździć z włączonymi światłami mijania – mówi Artur Porczyński, zastępca naczelnika sekcji prewencji i ruchu drogowego KPP w Chojnicach. – Będą wtedy lepiej widoczni.

Teraz za jazdę bez świateł grozi mandat. I nie jak w okresie od 1 października do końca lutego 100, lecz 200 złotych.

– To paranoja – mówi Zbigniew Miszewski, taksówkarz z Chojnic. – Doświadczeni kierowcy sami wiedzą, kiedy trzeba włączyć światła.



Mimo złej pogody, wielu kierowców jeździ z wyłączonymi światłami. Policja będzie za to karać.

Fot. Adam Warzawa

Sam jeżdżę teraz z włączonymi światłami. Wiem, że dzięki temu jestem lepiej widoczny. W ciągu ostatnich trzech dni w powiecie chojnickim doszło do kilkunastu kolizji. Większość miała miejsce na terenie Chojnic. Głównymi powodami stłuczek było niedostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze.

(aw)

Starogard Gd. Komornik w Szpitalu św. Jana Zabrał pieniądze na leki

40 tys. zł zabrał wczoraj komornik z kasy Szpitala św. Jana w Starogardzie Gd. Pieniądze te były przeznaczone na zakup leków ratujących życie. Egzekucja długu odbyła się pod nieobecność dyrektora placówki. W tym czasie dyrektor Tadeusz Rocławski i jego zastępca Marek Miazio byli w Gdańsku, gdzie na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia dowiadywali się, jak mają sobie radzić z restrukturyzacją długów szpitala, tak aby pieniądze nie trafiły w ręce komorników.

– To jest skandal i łobuzeria – mówi zdenerwowany

Tadeusz Rocławski. – Nie wiem, czy celowo komornik wybrał termin przeprowadzenia swojej egzekucji wtedy, kiedy mnie nie było w szpitalu. Bezzadanie i wystraszone pracownicy placówki oddały pieniądze bardzo nam potrzebne.

– Chciałbym kiedyś przeczytać w jakiejś gazecie, że komornik prowadzi windykację w sposób wskazany przez wierzyciela – powiedział nam wczoraj Jarosław Baran, komornik sądowy. – Pan mi mówi, że to pieniądze na leki, a ja mogę powiedzieć, że one były na papier toaletowy.

(jotes, rako)

Gdańsk. Komornik zajął szpitalne konto na wniosek innego szpitala Do własnej bramki

Takiego przypadku jeszcze w Pomorskiem nie było. To, że wierzyciele bezlitośnie ściągają z kont szpitali należne im pieniądze, nie wahając się wykorzystywać do tego komorników, nikogo już nie dziwi. Ale żeby jeden szpital wysyłał komornika do drugiego szpitala?

– Wbili nam nóż w plecy! – alarmuje Mirosław Domosławski, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku. – Szpital Specjalistyczny na Zaspie, po to by wyegzekwować od nas zaległe należności w wysokości 85 tysięcy złotych, wyokrąstał komornika.

Dług jest stary, zaciągnął go były Szpital Kolejowy, gdy jeszcze istniał. Po połączeniu obu placówek, Wojewódzki przejął zobowiązania Kolejowego. A że tonie w długach i wierzycieli ma mnóstwo, w pierwszej kolejności zaspokaja żądania tych, od których zależy, czy szpital będzie funkcjonował; dostawać leków, materiałów opatrunkowych, żywności. Mimo to, w ubiegłym roku spłacił Zaspie połowę zaległych należności – 89 tys. zł. Drugie tyle pozostało. – Najbardziej przykre jest to, że dyrektorka Zaspie wyegzekwowała te pieniądze przez komornika, który zarobił na tym 13,5 tys. złotych – denerwuje się Domosławski.

Z powodu zbiegu egzekucji wobec Wojewódzkiego na koncie Pomorskiego Oddziału NFZ – zablokowana została cała kwota miesięcznego kontraktu dla szpitala. Na szczęście, udało się odblokować pieniądze na wypłaty dla pracowników, jedna czwarta miesięcznego kontraktu placówki, czyli ponad 1 mln złotych, nadal jest nie do ruszenia. – Z winy szpitala na Zaspie – podkreśla Domosławski.

Co na to właściciel szpitala, Urząd Marszałkowski? – Z punktu widzenia prawa taki sposób egzekucji zobowiązań



– Tyle mi tylko zostało – mówi Mirosław Domosławski, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

Fot. Robert Kwiatkowski

jest dopuszczalny – uważa Tadeusz Podczarski, dyrektor Departamentu Zdrowia UM. – Z etycznego punktu widzenia budzi jednak poważne wątpliwości. Urząd Marszałkowski przed takimi praktykami przestrzegał, jak widać bez efektów.

Szpital Wojewódzki jest jedną z wielu placówek w Pomorskiem, z którymi szpital na Zaspie współpracuje. W ramach tego wykonuje np. badania diagnostyczne dla pacjentów z tych szpitali, konsultuje chorych. – Do pewnego momentu żaden z nich nie płacił nam z założenia – słyszę w szpitalu na Zaspie. Gdy zobowiązania tych szpitali przekroczyły 1 mln zł, zaczęliśmy zapłaty żądać bardziej stanowczo. Zrodził się bowiem patologiczny mechanizm: jeden szpital ogranicza badania diagnostyczne u siebie, robiąc tym sposobem oszczędności. Następnie zleca je te badania innej placówce, zakładając, że za nie nie zapłaci. – To jest dopiero nieuczciwość – mówi Krystyna Grzenia, dyrektor „Zaspy”.

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

Sam sobie winien

Z Krystyną Grznią, dyrektorem Szpitala Specjalistycznego na gdańskiej Zaspie rozmawia Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

– Pani prawnicy wbili nóż w plecy dyrekcji Szpitala Wojewódzkiego?
– Bez przesady! Rzeczywiście, doszło do tej egzekucji komorniczej. Przez ponad rok podejmowaliśmy kroki, by wyegzekwować od tego szpitala należność normalną drogą. Szpital Wojewódzki sam zobowiązał się do uregulowania długu do października ubiegłego roku, ale tego nie zrobił. Wysłał mi pisma, ponaglenia, chcieliśmy rozmawiać – nie dostaliśmy nawet odpowiedzi. Sam jest sobie winien.
– Sięgnęła więc pani po środek, z którego, już nagminnie, korzystają wierzyciele szpitali. Po komornika.
– Moi prawnicy wykonali ten ruch posiłkując się ogólnym pełnomocnictwem, którego im udzieliłam. Przykro mi, ale nawet o tym nie wiedziałam, zapewne bym się zaważała. Z drugiej jednak strony, jeżeli udzielamy świadectw na rzecz innych kontrahentów, ponosząc przy tym koszty nie możemy z góry przyjąć, że na rzecz innych placówek służby zdrowia będziemy to robić za darmo. Nie mogę pograć mego szpitala po to, by inny szpital istniał. To nieporozumienie.
– Dyrektor z dyrektorem nie mógł się dogadać?
– Próbowaliśmy. Spotkał się z arogancją, ignorancją, lekceważeniem, brakiem woli do rozmów.



Fot. Robert Kwiatkowski

W każdy wtorek z książką



Już we wtorek, 8 marca z Dziennikiem*
powieść „Mała księżniczka”

w rewelacyjnej cenie **3,50 zł** plus cena gazety

* książka będzie dołączona do części nakładu gazety

W prenumeracie komplet 11 książek taniej - tylko 25 zł!

Zadzwoń i zamów książki i prenumeratę - 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)



Hel. Zatoka Pucka i Bałtyk a morświny

Rybacy kontra walenie

Rybacy od tygodnia mówią głównie o morświnach. Obawiają się, że te bałtyckie walenie będą ich gwoździem do trumny. Naukowcy przekonują, że tak być nie musi.

Od pierwszego spotkania w Jastarni rybaków, samorządowców i helskich naukowców w Stacji Morskiej Uniwersytetu Gdańskiego często dzwonią telefony.

- Dzwonią rybacy, proszą o wyjaśnienia materiałów, które przekazałem im na kolejnym spotkaniu - mówił nam wczoraj Krzysztof Skóra, szef stacji, twórca fokarium, pomysłodawca morświnarium w Helu - Rozmowy zaczynają być racjonalne.

Przypomnijmy, że wcześniej to m. in. helskich naukowców winili rybacy za restrykcje, które zamierza wprowadzić Unia Europejska. Chodzi o rzekomy zakaz połowów w Zatoce Puckiej oraz całkowite wycofanie sieci drifujących z południowego Bałtyku od 2008 r. W celu ochrony morświnów.

- Wspólnie z rybakami bardzo dokładnie analizowaliśmy w Helu przepisy unijne i uznaliśmy, że zatoka nie ma być strefą zamkniętą, ponieważ tutaj w ogóle nie używa się sieci drifujących - wyjaśnia starosta pucki Artur Jabłoński, jeden z inicjatorów dialogu.

Ale co z Bałtykiem?... - Chodzę na łosiosa, używam tylko sieci drifujących, czyli pławnych. To będzie kłeska - wścieka się Ignacy Necel, jeden z najbardziej znanych rybaków z Władysławowa. - Pójdziemy z torbami. Ja jestem stary, ale co moi synowie zrobią? - pyta Ignacy Necel, rybak z Władysławowa.



Uł. Krzysztof Miśdziol

na spotkaniu z naukowcami Stefan Rychert ze Zrzeszenia Rybaków Morskich. - Unia powinna przyrzec się problemowi ze wszystkich stron.

Doktor Skóra: morświna trzeba chronić i nie ma tu kompromisu. Jestem jednak przeciwny zakazowi łowienia sieciami pławnymi, decyzja Unii jest niefortunna.

Helscy naukowcy przypominają, że policyści mieli okazję zabrać głos przed decyzją UE, ale z niej nie skorzystali. - Helscy naukowcy i rybacy spotkają się za tydzień w starostwie z nami i z przedstawicielami rządu - zapowiada Artur Jabłoński. - Postaramy się wypracować stanowisko, które mogłoby zostać przedstawione w Brukseli i zmienić niekorzystne dla naszych mieszkańców decyzje.

Zagrożenie dla rybołówstwa, ale i turystyki w całej

Zatoce Puckiej, nadciąga jednak z innej strony To Natura 2000. - To program ochrony przyrody, niezwykle restrykcyjny - twierdzi Jerzy Włodzik, wójt położonej nad zatoką gminy Kosakowo. - Jeśli marszałek województwa i wojewódzki konserwator przyro-

dy uznają, że to dobre dla morświnów, ptactwa, uniikatowych roślin mogą zamknąć cały akwen. Już debatowano np. o zakazie używania tutaj łodzi motorowych.

Krzysztof Miśdziol, Roman Kościelniak

Ochrona bez konsultacji

Minister środowiska nie skonsultował z samorządowcami powstania Wielkiego Sandru Brdy, czyli obszaru chroniącego siedliska ptaków. W gminie Brusy w jego skład wchodzi ok. 17 km kw., w większości terenów rolnych.

- Jesteśmy traktowani jak piąte koło u wozu - mówi Jerzy Fijas, burmistrz Brus. - Nikt nie dał nam szansy wypowiedzieć się na ten temat.

Chodzi bowiem o to, że informacja o programie Natura 2000, w którego skład wszedł sandr, przyszła do burmistrza Brus drogą elektroniczną w lutym 2004 roku. Zamieszczone w liście wiadomości nie odnosiły się do nazwy sandru, tylko ogólnie do Borów Tucholskich. Ustawa nakazująca obowiązek konsultacji zaczęła obowiązywać dopiero w maju. Rozporządzenie ministra o utworzeniu sandru natomiast weszło w życie w listopadzie. Teraz na protest brzuszan minister odpowiadał, że konsultacja była. Brak odpowiedzi zwrótny uznany został bowiem za zgodę.

Nasza akcja. Ujawnijmy pijanych kierowców Dość anonimowości!



- Nic nie mam do powiedzenia - twierdzi Stanisław Chabowski, radny złapano, gdy prowadził samochód pod wpływem alkoholu.

Ujawnicie nazwiska pijanych kierowców - apelujemy od wielu miesięcy w „Dzienniku” do sądów, które publikację nazwisk amatorów „jazdy na gazie” mogą nakazać w wyrokach. Takie możliwości mają również policjanci. Warunkiem jest jednak, wobec kierowcy złapanego na jeździe po pijanemu, zgoda prokuratora. Takie przypadki już są - dołnośląska policja pierwszych kierowców zamieszcza już w lutym na swojej stronie internetowej. Chcemy, aby pomorscy stróż prawa zrobili to samo!

Tym bardziej że pijanych na drogach naszego regionu stale przybywa.

Miesiąc temu sławieńska policja złapała Stanisława Chabowskiego, radnego tamtejszego powiatu.

- Policjanci otrzymali, wieczorem 3 lutego, informację o dziwnie zachowującym się kierowcy samochodu - relacjonuje Piotr Wenc, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sławnie. - Gdy do pojazdu podszedł umundurowany policjant, jego kierowca włączył silnik i odjechał. Został zatrzymany na swojej posesji. Był wyjątkowo agresywny, więc w akcji brało udział czterech funkcjonariuszy. W ruch poszły kajdanki.

Michał Lewandowski, Grzegorz Bryszewski, (ms)

Nie możemy wyjść przed orkiestrę

Rozmowa z Markiem Stachowiczem, przewodniczącym Rady Powiatu w Sławnie

- Dlaczego Stanisław Chabowski jest radnym?

- Bo tylko prawomocny wyrok sądu jest tym elementem, który automatycznie powoduje pozbawienie funkcji radnego. Nie możemy wychodzić w żaden sposób przed orkiestrę.

- A nie uważa pan, że taki radny daje fatalny przykład?

- Dopiero prawomocny wyrok ostatecznie stwierdza, że ktoś jest winien. To nie jest żadne zwleknięcie z naszej strony. Jestem za tym, żeby wszelkie tego rodzaju patologie w sposób jednoznaczny eliminować z życia rady. Ale do czasu wydania wyroku nic nie możemy zrobić.



Powiat słupski. Drogowe fiasko

Przegrali, ale będą próbować

Nic nie wyszło z zawartego w sierpniu ub. roku porozumienia gmin Słupsk i Ustka z powiatem słupskim. Wspólny projekt nazwany „Silna infrastruktura drogowa podstawa rozwoju turystycznego - gospodarczego Krainy w Kratę” nie przeszedł przez sito ekspertów. Samorządowcy chcieli uzyskać unijną pomoc wartą 18 mln zł na modernizację

21 km gminnych i powiatowych dróg. Jednak będą próbować do skutku.

- Okazało się, że niektóre wnioski o finansowanie drogi, szczególnie w gminie Ustka, nie spełniają unijnych warunków, po prostu chcieliśmy trochę za dużo - przyznaje Zdzisław Kołodziejewski, słupski starosta i koordynator porozumienia. - Ale to nie oznacza, że rezygnujemy.

Wspólnie z Mariuszem Chmielewem, wójtem gminy Słupsk, korygujemy projekt. Zmniejszyliśmy wartość planowanych robót do 12 mln zł. Jeśli zdążymy do kwietnia złożyć poprawioną dokumentację to mamy szansę, że jeszcze w tym roku uzyskamy dotację.

Taką samą nadzieję ma wójt Chmiel. Już wygospodarował na wkład we wspólny projekt ponad

1,1 mln zł i nie zamierza się wycofywać.

- Trudno było przekonać radnych, by finansować inwestycję poza granicami gminy - mówi. - Ale udało się, bo wspólna z powiatem budowa daje szansę na drogi z prawdziwego zdarzenia, które inaczej nigdy by u nas nie powstały. Dlatego będziemy wspólnie działać dalej.

(jkk)

Szóstoklasisto!

powtórz historię przed sprawdzianem na koniec szkoły

we wtorek w Dzienniku

korki we wtorki z GWO

Gdynia. Chciał wydłubić ponad 20 tys. złotych

Czeki od Nigeryjczyka

Policjanci zatrzymali 24-letniego obywatela Nigerii, który próbował w jednym z gdynińskich banków zrealizować 35 fałszywych czeków podróżnych na łączną sumę 3 tys. 900 funtów brytyjskich, czyli prawie 21 tys. 500 złotych.

Obywatel Nigerii przyjechał z Wrocławia z wizytą do swojego gdynińskiego kolegi. W jednym z banków postanowił wymienić czek podróżny na gotówkę. Chciał wymienić 35 blankietów o nominalach 50, 100 i 500 funtów brytyjskich. Pracownik banku zidentyfikował czek jako te, które niedawno zostały skradzione na terenie Wielkiej Brytanii. Funkcjonariusze, którzy

przyjechali na miejsce zabezpieczyli przy Nigeryjczyku, oprócz owych 35 czeków, jeszcze 16 podobnych, na łączną sumę 2 tys. 600 funtów. Mężczyzna, nie dość, że próbował posłużyć się fałszywymi czekami, legitymował się jeszcze paszportem wystawionym na nazwisko innego obywatela Nigerii. Sprawą kradzieży czeków zajmuje się brytyjska policja, gdyniska natomiast zatrzymanemu Nigeryjczykowi postawiła zarzut podrobienia środka płatniczego i usiłowanie wprowadzenia w błąd banku, a przestępstwo to podlega karze od 5 do 25 lat pozbawienia wolności.

(aga)

Pelplin. Podpalili człowieka dla kawy

Po 12 lat za życie

Rok temu w Pelplinie dwóch wówczas 17-20-letnich mężczyzn dla kawy podpalili śpiącego na ławce w dworcowej poczekalni 28-letniego pelplinianina. W wyniku obrażeń zmarł. Sprawa znalazła finał przed Sądem Okręgowym w Gdańsku.

Sprawcy otrzymali wyroki po 12 lat pozbawienia wolności. Prokurator wnosił o 15-letni pobyt w odosobnieniu. Wyrok nie jest prawomocny.

Prokuratura w Tczewie niemal od samego początku była przekonana, że sprawcom powinno się postawić zarzut zabójstwa z tzw. zamiarem ewentualnym...

Śmierć tego mężczyzny oznaczała zmianę kwalifikacji czynu, jakiego dopuścili się sprawcy – mówi Mirosław Szymański, prokurator rejonowy z Tczewa. – Już wcześniej rozważaliśmy postawienie zarzutu usiłowa-

nia zabójstwa, gdyż każdy, kto dokonuje takiego czynu, powinien przewidzieć, że skutkiem jego działania może być śmierć ofiary.

Tak postawiony zarzut oznaczał, że podpalaczom groziła kara od 8 do 25 lat pozbawienia wolności, z karą dożywocia łącznie.

Przypomnijmy, 28-letni Krzysztof K. przysnął na ławce na dworcu PKP w Pelplinie. Był nieco oszołomiony wypitym wcześniej alkoholem. Podeszło do niego dwóch młodych mężczyzn. Najpierw go obszukał, po czym podpalili gazetę i przyłożyli do kurtki swojej ofiary.

Biegającego od strony dworca płonącego od pasa w górę człowieka ugasił policjanci. Mężczyzna z poparzeniami III i IV stopnia 60 procent ciała przez niespełna dwa tygodnie walczył o życie w centrum leczenia oparzeń w Gliwicach. (kap)

Starogard Gd. Po napadzie na stację
Wielka wpadka

Długo nie cieszyli się wolnością sprawcy napadu na stację benzynową, do którego doszło w ub. środę przy ul. Lubichowskiej w Starogardzie Gd. Trzech mężczyzn w kominarkach na głowach wtargnęło na stację terroryzując 25-letniego pracownika. W pomieszczeniu biurowym przewrócili go na podłogę, wykręcali ręce, bili i grozili, że gdy nie odda pieniędzy – zabiją go. Pracownikowi udało się niespodziewanie uciec. Gdy zaczął krzyczeć na zewnątrz, napastnicy też uciekli, oczywiście bez utargu. Teraz wpadli. – Zatrzymanii przynależni się do napadu – mówi nadkom. Bogusław Ziemia, zastępca naczelnika Sekcji Dochodzeniowo-Sledczej Komendy Powiatowej

Policji w Starogardzie Gd. – U jednego z rabusiów znaleźliśmy metalową rurkę, którą w czasie napadu bili pracownika stacji. Sprawców zatrzymaliśmy w ich mieszkaniach w Starogardzie. Pomyślowadcy napadu byli 21-letni Tomasz K. To właśnie on namówił 19-letniego Dawida R., 20-letniego Mariusza S. oraz 21-letniego Dariusza F. do wzięcia udziału w przestępstwie. – Planowali je dłuższego czasu – dodaje nadkom. Bogusław Ziemia. – Dwóch z nich mieszka niedaleko stacji, więc mieli doskonałe rozpoznanie. Sprawcy znajdują się w Policyniej Izbie Zatrzymań w Starogardzie Gd. Grozi im od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

Grzegorz Sikora

Tczew. Mężczyzna umierał obok szpitala

Lekarz w twierdzy

Skandal! Tak jednym słowem mieszkańcy określają zdarzenie, jakie miało miejsce przy ulicy Paderewskiego 9-10 w Tczewie.

Wczesnym rankiem, po godz. 5, na schodach klatki schodowej sąsiadującego ze szpitalem budynku upadł człowiek.

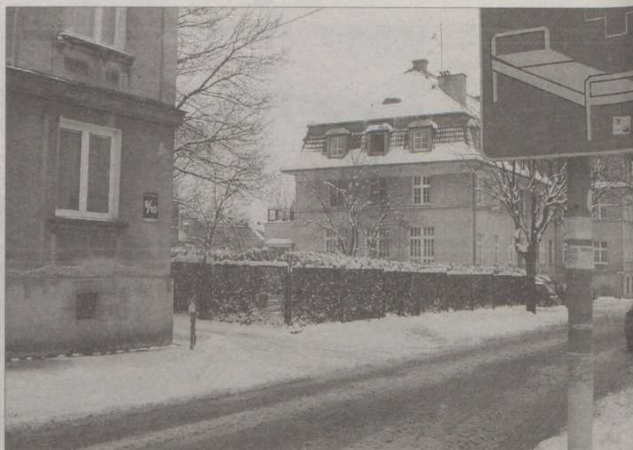
– Akurat szłam do pracy – mówi mieszkanka domu (nazwisko do wiadomości redakcji). – Zobaczyłam, że jakiś mężczyzna leży nieruchomo. Jeszcze wtedy nie wiedziałam, że to mój sąsiad. Mąż wezwał pogotowie.

Zanim jednak przyjechało, sąsiedzi próbowali uzyskać pomoc w oddalonym o kilkadziesiąt metrów szpitalu. Nikt im jednak nie otworzył drzwi.

– Pobię tam mój mąż i sąsiad. Walili i dzwonili do frontowych drzwi. Jednak nikt z personelu szpitala nawet do nich nie podeszedł – opowiada z oburzeniem nasza rozmówczyni.

Mieszkańcy domu wezwali na miejsce policję. Funkcjonariusze, niestety, też nie dostali się do budynku szpitala.

– Użytkalem potwierdzenie od policjanta, który był na miejscu zdarzenia, że pukali do drzwi szpitala, jednak nikt mu nie otworzył – mówi Mariusz Cybulski z Komendy Powiatowej Policji w Tczewie. – To wszyst-



Dom (po lewej) i szpital (w głębi) dzieli zaledwie kilkadziesiąt metrów.

Fot. Jacek M. Ziobrowski

ko działa się pod wpływem chwili. Potem nadjechało pogotowie.

Lekarz natychmiast podjął reanimację.

– Pogotowie przybyło na miejsce od razu po wezwaniu – mówi Marek Klusek, kierownik tczewskiego pogotowia. – U tego mężczyzny doszło do zatrzymania krążenia. Lekarz przeprowadził reanimację, jednak pacjenta nie udało się uratować.

Mieszkańcy domu są rozgoryczeni całą tą sytuacją.

– Bardzo dotknęło mnie to, że nie można się dostać do szpitala wczesnym rankiem, bo do tego zdarzenia

doszło ok. godz. 5.25 – mówi mieszkanka ul. Paderewskiego. – Dlaczego nikt nie podeszedł do drzwi? Przecież każdy z nas może nagle zasnąć, dostać zawału w okolicy szpitala. I co? Nikt nam nie pomoże? Będziemy umierać na ulicach, przed szpitalami, bo jak niektórzy tłumaczą, w takich sytuacjach trzeba wezwać pogotowie! Przecież to absurd! Do czego to dochodzi?

Co na to wszystko dyrekcja szpitala?

– Przeprowadziliśmy wewnętrzne dochodzenie – mówi Janusz Boniecki, dyrektor Zakładu Opieki

Zdrowotnej w Tczewie. – Mój zastępca rozmawiał z ośmioma osobami będącymi w tym czasie na dyżurze w szpitalu. Żadna z nich nie słyszała, aby ktoś dzwonił czy też pukał do drzwi. Od piątej rano jest ruch w szpitalu i jest to niemożliwe, aby nikt nie słyszał pukania.

Czy rzeczywiście? Odpowiedź na to pytanie będzie próbowała teraz znaleźć policja. – Przeprowadzimy postępowanie wyjaśniające w tej sprawie. Sprawdzimy, czy nie zostało tu naruszone prawo – zapowiada Mariusz Cybulski.

Anna Adamczyk

Gdańsk. PKP walczą o każdą złotówkę

Absurd za marne grosze

Złoty pięćdziesiąt. Z powodu takiej kwoty PKP są w stanie zatrzymać pociąg na kilkanaście minut. Choć koszty takiego postępu mogą być kilkaset razy wyższe.

– 22 stycznia jechałam wraz z dwiema córkami pociągiem ekspresowym z Gdańska do Lublina – wyjaśnia pani Małgorzata Krysiak z Gdańska. – Córki mieszkają w Australii i posiadają karty młodzieżowe „Youth International Card” i „Student International Card”. Nie byłam pewna, czy upoważniają one do ulgowych przejazdów koleją, więc kupiłam bilety w Gdańsku, pokazałam kasjerce te legitymacje. Po konsultacji sprzedawca nam bilety – dla dzieci z 37 procentową zniżką i dla mnie z 33 procentową ulgą – jako bilet rodzinny. Razem zapłaciłyśmy około 150 złotych i wsiadłyśmy spokojnie do pociągu – opowiada pani Małgorzata.

Jak się okazało, spokój pani Małgorzaty został złamany bardzo szybko. Konduktor zakwestionował prawo młodszej córki do 37 procentowej zniżki. Jego zdaniem mogła ona skorzystać tylko z 33 proc. ulgi.

– Poprosiłam o wypisanie dopłaty. Różnica w cenie to około półtora złotego – mówi gdańszczanka. – Okazało się to niemożliwe. Konduktor zaproponował, żebym kupiła u niego kolejny bilet, a w Warszawie starała się w kasie o zwrot pieniędzy. Nie chciałam nikogo oszukać, a w błąd wprowadziła mnie, zapewne nieświadomie kasjerka, więc odmówiłam.

Wtedy zaczęły się problemy. Na stacji w Ławie do pociągu weszła policja i zamiast minuty stał on na peronie kilkanaście minut.

– Musiałam długo wyjaśnić sytuację. Czulałam się poniżona. Na zakończenie konduktor dodał, że moim cór-



Taka karta, jaką trzyma córka pani Małgorzaty Krysiak wywołała awanturę z konduktorem.

Fot. Robert Kwasnik

kom to żadna ulga nie powinna się należeć, gdyż ich rodzice nie płacą w Polsce podatków – opowiada pani Krysiak. „Dziennik” skontaktował się z Jerzym Górskim, dyrektorem zakładu PKP Intercity sp. z o.o. w Gdyni i z prośbą o skomentowanie sprawy.

– Bardzo zależy mi na wyjaśnieniu tej sytuacji, gdyż takie działanie ze strony moich pracowników, o ile faktycznie

miało ono miejsce, jest niedopuszczalne. Jeśli ta pani zgłosi się do nas z biletami i zgłosi oficjalną skargę, będę mógł przeanalizować całą sytuację i ustalić kto zwinął. Póki co mam zbyt mało informacji. Jeśli je otrzymam będę w stanie wyciągnąć konsekwencje w stosunku do winnych, a tą panią przeprosić – wyjaśnia dyrektor Górski.

Maciej Pawlikowski

Warszawa. Od premiera Marka Belki zależy data wyborów parlamentarnych

Główny rozgrywający

Polityczne zaplecze parlamentarne Marka Belki żąda jednoznacznej deklaracji. SLD mierza rząd bronić, SdPi o deklaracji uzależnia swoje stanowisko. Tak czy inaczej w Sejmie coraz wyraźniej mówi się o przyspieszonych wyborach parlamentarnych i dacie 19 czerwca.

W wywiadzie opublikowanym w najnowszej „Polityce” premier z zyczliwością mówił o Partii Demokratycznej, co więcej - zadeklarował, że nie odrzuca zaproszenia Władysława Frasyniuka zachęcającego go do przystąpienia do nowej formacji centrowej. Oliwy do ognia dołączyła wypowiedź Belki o terminie wyborów - właśnie 19 czerwca.

Wczoraj zebrał się nawet zarząd Sojuszu, który zastanawiał się, jak zachować się wobec premiera. Socjaldemokracja Polska napisała do niego list otwarty. Jej członkowie oczekują od Belki jednoznacznej deklaracji - czy zamierza przejść do Partii Demokratycznej.

Mark Borowski, lider SdPi, podkreślił, że jego partia zawarła z Belką publiczną umowę, decydującą się na poparcie jego gabinetu. Jeśli Belka przejdzie do Partii Demokratycznej to, zdaniem Marka Borowskiego, dymisja rządu będzie nieunikniona.

Mark Belka, zdaniem doktora Jarosława Ocha, politologa z Uniwersytetu Gdańskiego, staje się dziś głównym rozgrywającym krajowej polityki.

Tylko od niego zależy, kiedy będą wybory - podkreśla Jarosław Ocha. - Jeśli poda rząd do dymisji, kadencja parlamentu będzie raczej na pewno krótsza. Jeśli nie, może dotrzeć do wyborów jesienią, jak chce SLD.

Po drodze, 5 maja, marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz zaplanował głosowanie nad samorozwiązaniem izby.

Wszystko powinno być jasne dziś. Oświadczenie Marka Belki w sprawie jego stosunku do Partii Demokratycznej Władysława Frasyniuka i Jerzego Hausnera jest spodziewane przed południem. Belka póki co pozostaje członkiem SLD. Wcześniej w Sejmie odbędzie się debata nad apelem Ligi Polskich Rodzin, wzywającym Belkę do ustąpienia.

Ta debata nie będzie miała żadnej mocy wiążącej, a jedynie wymiar polityczny - ocenia dr Jarosław Ocha.

Wszystko wskazuje na to, że apel poprze cała opozycja. Przeciw na pewno będzie SLD.

Nie wierzę, że premier odejdzie z Sojuszu, ponieważ uważam go za osobę odpowiedzialną - podkreśla szef tej partii, Józef Oleksy.

Sam Marek Belka milczał wczoraj jak zakłety.

Michał Lewandowski, współpraca Agencja Prasowa Polskapresse



Minister rolnictwa Wojciech Olejniczak podczas Zarządu Krajowego SLD czyta ze zdziwieniem wywiad ze swoim szefem, Markiem Belką.

Fot. PAP/Bartłomiej Zborowski

Reakcja redakcji Podwórkowa liga mistrzów

Za komuny mawiano o Polsce, że to najweselejszy barak obozu państw socjalistycznych. Dziś już nie żyjemy w obozie, tylko w ekskluzywnym klubie demokracji wolnorynkowych, ale Polska nadal ma ambicje, żeby wszystko robić po swojemu i w dodatku śmiesznie.

W normalnym państwie prawica chce jak najwięcej własności prywatnej, a lewica stara się, co może upaństwić. A u nas? Lewica wyprzedza majątek narodowy na prawo i lewo (z naciskiem na „na lewo”), a prawica idzie do wyborów pod hasłem nacjonalizacji. To jednak jeszcze nie wobec obecnej sytuacji, kiedy to wicepremier oraz - prawdopodobnie premier - emigrują z ugrupowania rządzącego do opozycyjnej partii pozaparlamentarnej. Wno-

sząc w posagu sondażowe siedem procent pozytywnych ocen dla swojego rządu. W sam raz, żeby Frasyniuk z grupą swoich przyjaciół przekroczył próg wyborczy.

Pod tym względem nasza klasa polityczna bardziej przypomina piłkarską Ligę Mistrzów. To właśnie tam barwy klubowe zmienia się w myśl zasady: „gram dla tego, kto da więcej”. Choć trzeba przyznać, że w światku piłkarskim jakieś reguły i umiar jednak obowiązują. Z przeprowadzką do innej drużyny trzeba czekać na okno transferowe.

A tak swoją drogą, cóż to za magia tkwi w tej Partii Demokratycznej, że Wałęsa śle tam swojego ulubionego syna, a Kwaśniewski ulubionego Belkę? Swatać się chcą czy jak?

Dariusz Szreter

Sondaż

53 proc. Polaków	22,7 proc.	22,3 proc.
------------------	------------	------------

jest za dymisją rządu Marka Belki	jest przeciw dymisji	nie ma zdania
-----------------------------------	----------------------	---------------

Sondaż został wykonany przez firmę Gemius na zlecenie „Wydarzeń” Telewizji Polsat

Głosowanie nad samorozwiązaniem

Kluby opozycji deklarują, że w wypadku tego głosowania (marszałek Sejmu, Włodzimierz Cimoszewicz, zapowiada je na 5 maja) będą głosować za. Przeciw na razie jest tylko SLD. Tylko i aż. Klub ma 150 posłów w 460-osobowym Sejmie. A do przyjęcia wniosku o samorozwiązanie potrzebnych jest 307 głosów. Na razie takiej większości nie widać, tym bardziej że niewiadomą pozostaje stanowisko posłów niezrzeszonych i części kół poselskich. Jak zagłosowałyby dziś kluby parlamentarne?

przeciw	za	niewiadoma
150 posłów (SLD)	229 (PO, PiS, PS, SdPi, Samoobrona, LPR)	81 (koła poselskie i posłowie niezrzeszeni)

Dwa scenariusze wydarzeń

Rząd podany do dymisji

Marek Belka podaje swój rząd do dymisji zgodnie z art. 162 konstytucji.

- prezydent Aleksander Kwaśniewski przyjmuje dymisję i rozpoczyna się procedura wyłonienia nowego rządu
 - nowego premiera wskazuje prezydent
 - Sejm nie udziela mu wotum zaufania
 - kolejnego premiera wskazują posłowie, muszą mu również udzielić wotum zaufania, co w obecnych warunkach wydaje się niemożliwe
 - inicjatywa wraca do prezydenta, który znowu desygnuje premiera
 - rząd ponownie nie uzyskuje wotum zaufania
 - prezydent musi rozpuścić Sejm i zarządzić przedterminowe wybory
- Cała procedura może maksymalnie trwać około 70 dni.

Premier rządzi w opozycji

Możliwy jest również wariant alternatywny, w którym wybory odbędą się jednak jesienią.

- Marek Belka ogłasza wstąpienie do Partii Demokratycznej, ale nie podaje rządu do dymisji
- na premiera spada krytyka SLD i SdPi
- nie ma jednak większości potrzebnej do wyrażenia rządowi wotum nieufności (potrzeba bezwzględnej większości głosów posłów i jednocześnie wskazania kandydata na nowego premiera)
- rząd mimo braku poparcia rządzi, ale ma kłopoty z przeforsowaniem najważniejszych ustaw, m.in. o zakładach opieki zdrowotnej
- mimo oficjalnej krytyki wybory parlamentarne odbywają się jesienią, w terminie konstytucyjnym, tak jak chce tego SLD

STANOWISKO KLUBÓW PARLAMENTARNYCH W SPRAWIE SAMOROZWIĄZANIA SEJMU

SLD

przeciwko rozwiązaniu
150 posłów

Małgorzata Ostrowska
szefowa pomorskiego SLD



- Na razie jest za. Jednak całe zamieszanie wokół premiera powoduje, że niewykluczone jest zmiana tej decyzji. W najbliższym czasie powinna w tej kwestii wypowiedzieć się Rada Krajowa Sojuszu. Wniosków o skrócenie kadencji w partii jest coraz więcej.

PO

za rozwiązaniem
56 posłów

Sławomir Nowak
pomorski poseł tej partii



- Niezależnie od wnioskodawcy będziemy za każdą inicjatywą, która doprowadzi do zakończenia tego smutnego rozdziału w dziejach polskiego parlamentaryzmu. To, co się teraz dzieje, jest już degrengolada.

PiS

za rozwiązaniem
46 posłów

Ludwik Dorn
szef klubu parlamentarnego



- Przy tym głosowaniu za rozwiązaniem klubu nie przewidujemy, bo to obrażałoby klub. Nie wyobrażam sobie żeby ktoś z naszych posłów miał zagłosować przeciwko samorozwiązaniu.

PSL

raczej za rozwiązaniem
40 posłów

Eugeniusz Kłopotek
rzecznik dyscyplinarny partii



- W przypadku tego głosowania dyscypliny partyjnej w PSL nie będzie. Jeśli chodzi o mnie, to zamierzam głosować za samorozwiązaniem Sejmu. Jednak dla każdego z naszych posłów będzie to decyzja indywidualna.

SdPi

za rozwiązaniem
32 posłów

Jerzy Młynarczyk
pomorski poseł tej partii



- Ten Sejm pokazał już swoją niemoc i to w absolutnie podstawowych sprawach. Nad ostatecznym stanowiskiem w tej sprawie właśnie obradują władze naszej partii (posiedzenie odbyło się w środę, w nocy), ale dotychczas stałymi na takim właśnie stanowisku.

Samoobrona

za rozwiązaniem
30 posłów

Danuta Hojarska
szefowa partii na Pomorzu



- Zamierzamy w tej kwestii wprowadzić dyscyplinę w głosowaniu i obecności. Ściągniemy do Sejmu wszystkich naszych posłów. Osobiście nie wierzę jednak, że uda się przeforsować wcześniejsze wybory. Dymisji rządu też nie będzie.

LPR

za rozwiązaniem
25 posłów

Robert Strak
szef partii na Pomorzu



- Mam nadzieję, że Belka ustąpi sam i nie będzie konieczności przeprowadzenia tego głosowania. Nowego kandydata na premiera ten Sejm nie wyłoni. Natomiast jeśli dojdzie do głosowania, cały klub zagłosuje za samorozwiązaniem.

Proces FOZZ. Mowy obrońców Niewinni i przedawnieni

A dwokaci oskarżonych w procesie w sprawie Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego zażądali wczoraj uniewinnienia Dariusza Przywieczerskiego i stwierdzenia przedawnienia spraw Krzysztofa Komornickiego i Irene Ebbinghaus.

Zarzuty postawione memu klientowi nie wiążą się ze sprawą FOZZ - mówił broniący Przywieczerskiego mecenas Czesław Jaworski.

Czyn zarzucany Przywieczerskiemu, czyli wyprowadzenie z FOZZ wielomilionowych sum, za co prokuratura chce dla niego 5 lat więzienia i 300 tysięcy złotych grzywny, adwokat uznał za drobną incydentalną sprawą niezwiązaną z działalnością funduszu.

Zauważył też, że w zawiadomieniu o przestępstwie w ogóle się nie pojawiło nazwisko Przywieczerskiego. Zawiadomienie to w 1991 roku wysłał do prokuratury Josef Tkaczick, niemiecki agent finansowy, z którym współpracował FOZZ. Później rozpoczęła się kontrola NIK, która ujawniła, że FOZZ mógł przynieść Skarbowi Państwa ponad 350 mln złotych strat.

Prokuratura w 1992 roku postawiła Przywieczerskiemu - wówczas dyrektorowi generalnemu Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Universal” - zarzuty naruszenia przepisów dewizowych. Później zostały one umorzone.

Po mecenasie Jaworskim głos zabrał mecenas Piotr Kruszyński, obrońca Irene Ebbinghaus i Krzysztofa Komornickiego. W niedługim wystąpieniu dowodził, że karalność zarzutów stawianych oskarżonym już się przedawniła, więc sprawę trzeba umorzyć.

Ebbinghaus i Komornickiego oskarżono o to, że przywłaszczili sobie wspólnie z Grzegorzem Żemkiem, głównym oskarżonym w sprawie, 3 mln marek i 1,5 mln dolarów, za co prokuratura żąda dla nich kar po 3 lata więzienia oraz grzywn.

Pod koniec rozprawy mowę końcową rozpoczął drugi obrońca Przywieczerskiego, mecenas Piotr Korzeniowski. Dokończył ją dzisiaj, bo kilkanaście minut później Żemek poprosił sąd o zakończenie rozprawy z powodu zmęczenia.

(tef, PAP)



Mecenas Czesław Jaworski, obrońca oskarżonego w sprawie afery Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego byłego prezesa Uniwersalu Dariusza Przywieczerskiego, uważa, że jego klient nie ma nic wspólnego z tą sprawą.

Fot. PAP/Rantowski Zborowski

Sejm. O problemach służby zdrowia Wysyp ustaw

Do trzech projektów ustaw zdrowotnych i nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego rozpatrywanych przez sejmową Komisję Zdrowia dołączył trzeci - PSL-owski. Proponowana przez partię chłopską ustawa ma mieć charakter tymczasowy i ma ochronić szpitale przed komornikami.

Wczoraj Sejm zdecydował, że będzie się dalej zajmował nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego. W tej chwili przepisy nie określają jednoznacznie, czy komornik może zająć konto zadłużonego szpitala.

W efekcie, w wielu szpitalach zablokowane są pieniądze na wypłaty dla pracowników. Dlatego Sejm za mierza zniesienie kodeksu postępowania cywilnego.

Propozycja PSL trafiła do Komisji Zdrowia. Podobnie jak trzy projekty ustaw zdrowotnych. Regulują one tę samą kwestię - pomoc zadłużonym szpitalom. Jeden, opracowany przez ministra zdrowia Marka Balickiego, został zgłoszony przez prezydenta. Dwa pozostałe złożyły kluby parlamentarne: PiS i PO.

(APP)

Watykan. Pielgrzymi przed kliniką Gemelli Polacy z Papieżem



Niepełnosprawni pielgrzymi z Polski śpiewali i modlili się wczoraj pod szpitalem, w którym przebywa Ojciec Święty. Przed budynkiem zgromadziło się około pięciuset Polaków. Na zdjęciu z lewej opiekun grupy ojciec Konrad Hejmo.

Fot. PAP/EPa

K olejny zwierzchnik Kościoła potwierdza, że Papież zdrowie i ma dobry głos. - Miał dużo silniejszy głos niż się spodziewałem - powiedział wczoraj kard. Joachim Meisner, arcybiskup Kolonii, po spotkaniu z Papieżem w klinice Gemelli. Wyraził on nadzieję, że w sierpniu Papież przyjedzie do Kolonii (na spotkanie z młodzieżą). Dzień wcześniej z Papieżem rozmawiał kardynał Joseph Ratzinger.

Wczoraj odwiedziło Papieża sześciu akredytowanych w Watykanie ambasadatorów krajów prawosławnych (Rosji, Bulgarii, Serbii i Czarnogóry, Rumunii, Cypru i Grecji). Podarowali mu cypryjską ikonę Matki Bo-

skiej, wyrazili nadzieję, że będzie mu ona przypominała jego motto „Totus Tuus” („Cały Twój”), a także wszystkie te kraje i narody, które teraz się o niego modlą.

Ambasadorów nie dopuszczono bezpośrednio do Papieża. W holu przyjął ich przedstawiciel watykańskiego protokołu dyplomatycznego.

Przed południem pięciuset polskich pielgrzymów z dominikaninem Konradem Hejmo zgromadziło się przed kliniką. Urządzili oni koncert dla Papieża i modlili się o jego zdrowie. Papież nie ukazał się w oknie, na co liczni Polacy. Wśród zgromadzonych byli uczestnicy pielgrzymki z Olsztyna, rolnicy z Rawicza, parafianie z miejscowości Jawor oraz chór

amerykańskiej Polonii, który śpiewał dla Jana Pawła II. Śpiewom i orkiestrom nie było końca, podobnie jak na tradycyjnych śródowych audycjach generalnych w Watykanie.

Francuska katolicka stacja telewizyjna KTO, nadawała wczoraj „most modlitewny” w intencji Papieża. Uczestniczyło w tym sporo osób niepełnosprawnych, na przykład matka z dwójkiem dzieci (16 i 3 lata) w wózkach z głębokim upośledzeniem. - W jakimś sensie to „Ich Papież”. Właśnie słabych i cierpiących - powiedział nam o. Stanisław Tasiemski z Radia Watykańskiego.

Barbara Madajczyk-Krasowska

Irak. Proces Husajna Sędzia zabity

Sędzia trybunału specjalnego, powołanego do sądenia przywódców reżimu Saddama Husajna, Barwiz Mohammed Marwan, został wczoraj zabity w Bagdadzie. Wraz z nim zastrzelono jego syna.

Sędzia Marwan, który był Kurdem, zginął z rąk nieznanych napastników przed swoim domem. Jego syn Aradjan też był prawnikiem zatrudnionym w trybunale specjalnym. Podobno wcześniej otrzymywał pogroźki.

Do zamachu doszło w dzień po ogłoszeniu po raz pierwszy przez trybunał specjalny tzw. „skierowań”, odpowiedników polskich aktów oskarżenia, co jest ostatnim krokiem przed rozpoczęciem procesu. Skierowania dotyczyły pięciu członków reżimu Husajna, w tym jego przynajmniej brata Barzana Ibrahima al-Hasana al-Tikriti oraz wiceprezenta Tahty Jasina Ramadana.

Utworzony przez międzynarodową koalicję w grudniu 2003 roku trybunał ma sądzić oskarżonych o ludobójstwo, zbrodnie przeciw ludzkości i zbrodnie wojenne popełnione w Iraku w czasach, kiedy rządził nim, obalony przez Amerykanów, dyktator Saddam Husajn.

(tef, PAP)

USA. Terroryzm Planował zamach

A amerykański student saudyjskiego pochodzenia oskarżony o próbę zabicia prezydenta George'a W. Busha planował razem z Al-Kaidą zamachy terrorystyczne w USA w rodzaju ataku z 11 września 2001 roku - zeznał przed sądem agent FBI, który go przesłuchiwał.

Według agenta Barry'ego Cole'a, 23-letni Ahmed Omar Abu Al-Kaidy powiedział na przesłuchaniu, że wraz z innymi członkami Al-Kaidy w Arabii Saudyjskiej planował porwanie samolotów i staranowanie nimi budynków na wschodnim wybrzeżu USA.

Ali miał także zeznać w śledztwie w Arabii Saudyjskiej, gdzie go aresztowano w połowie 2003 roku, że z terrorystami z siatki Osamy bin Ladena omawiał plany zamachów na członków Kongresu USA, wysadzanie w powietrze okrętów i samolotów w amerykańskich bazach wojskowych.

(PAP)

Ukraina. Zatrzymano morderców dziennikarza

Kłopoty Leonida Kuczmy

Wyjaśnienie zagadki morderstwa ukraińskiego dziennikarza może pogrzeżyć byłego prezydenta tego kraju - Leonida Kuczmy. Prokurator generalny Ukrainy Swiatosław Piskun poinformował, że zatrzymano dwie osoby, które przed czterema laty zamordowały opozycyjnego dziennikarza Georgija Gongadze. Zabójcami dziennikarza okazali się milicjanci.

Piskun powiedział, że chodzi o wysokiej rangi funkcjonariuszy departamentu wywiadu kryminalnego MSW. Poinformował też, że prowadzą śledztwo wiedzą, kto wydał rozkaz zamordowania dziennikarza. Odmówił jednak podania jego nazwiska.

Georgij Gongadze był twórcą gazety internetowej „Ukraińska Prawda”, specjalizującej się w wyświeltaniu afer korupcyjnych w okresie rządów ekipy prezydenta Leonida Kuczmy. Został porwany wieczorem 16 września 2000 roku w centrum Kijowa.

Według prokuratury feralnego dnia Gongadzemu podstawiono na ulicy tak-

sówkę, do której - jak tylko dziennikarz się w niej znalazł - wdarło się trzech milicjantów. Samochód pojechał w lasy obwodu kijowskiego.

Po drodze dziennikarza bito, a następnie związano mu ręce. Po przyjeździe na miejsce został zabity, a jego ciało obalano benzyną i podpalono.

Jego ciało zostało odnalezione w listopadzie 2000 roku, ale - zdaniem prokuratury - nie w tym miejscu, gdzie dokonano zbrodni.

W tym samym miesiącu w ukraińskim parlamencie przedstawiono nagrania dokonane z podsłuchu w gabinecie ówczesnego prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy, na których m.in. słychać, jak Kuczma rozmawia z ówczesnym szefem MSW Jurijem Krawczenko o „uciszeniu” kłopotliwego dziennikarza. Krawczenko został już wezwany do prokuratury i w piątek rano będzie zeznał.

Obecny prezydent Wiktor Juszczenko powiedział we wtorek, że w okresie rządów ekipy Kuczmy służby odpowiedzialne za przestrzeganie prawa nie mogły wykryć



Nad Leonidem Kuczma zbierają się czarne chmury. Jako prezydent Ukrainy chronił morderców dziennikarza.

Fot. PAP/EPa

morderców Gongadze. Fakt, że w krótkim czasie udało się to zrobić nowej władzy, świadczy, że poprzednia ekipa nie tylko nie miała woli politycznej, aby wykryć sprawę, ale i chroniła mordercę.

(tef, PAP)

**Dziennik
Bałtycki**
z bezpłatną
dostawą
do domu rano
0 800 15 00 26

24 mln zł

Zaledwie tyle zysku netto w ubiegłym roku wypracowała grupa kapitałowa Prokomu. Był to najniższy rok od kilku lat. W 2003 roku zysk netto wyniósł 107 mln zł. Ubiegły rok stał za to pod znakiem wyższych przychodów, które wzrosły do 1,58 mld zł z 1,45 mld zł.

1.03 - 3,9028 zł
2.03 - 3,9122 zł

1.03 - 2,9560 zł
2.03 - 2,9845 zł

1.03 - 5,6789 zł
2.03 - 5,6967 zł

+ 0.01 zł
+ 0.03 zł
+ 0.02 zł

EURO
W NBP

USD
W NBP

GBP
W NBP

Gospodarka

:9

LICZBA DNIA

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

czwartek 3 marca 2005 r.

PERYSKOP

■ Uwolnione gniazdka

Decyzją prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty uwolniono dostęp do telefonicznego gniazdka abonenckiego. Oznacza to, że pełny dostęp do przewodów doprowadzonych do gniazdka telefonicznego abonenta będzie mógł zostać przejęty przez innego operatora. Nie będzie on musiał budować własnych linii telefonicznych w mieszkaniach prywatnych. Świadczenia usług telefonicznych oraz dostępu do sieci Internetu dla innych operatorów niż TP SA stanie się prostsze. Jak deklaruje URTIP uwolnienie pętli abonenckiej będzie prowadzić do zwiększenia konkurencji, obniżenia cen oraz wzrostu jakości i zakresu oferowanych usług. Podobne regulacje zastosowano na rynku europejskim. Powstał tam nowi operatorzy, świadczący usługi w oparciu o istniejącą sieć. Nowy operator będzie mógł złożyć wniosek o zawarcie umowy o dostępie do TP SA. Obie strony będą miały 90 dni od złożenia wniosku na podpisanie umowy o dostępie. Po tym czasie TP SA musi umożliwić złożenie nowemu operatorowi zamówienia na wybrane łącze abonenckie. Po jego realizacji przejmie on pełną lub współdzieloną obsługę danego abonenta. Odmowa uwolnienia łącza abonenckiego może być uzasadniona tylko brakiem możliwości technicznych po stronie TP SA.

(erka)

■ Niższy VAT na montaż

Montaż drzwi i okien jest obciążony 7 - proc. stawką podatku VAT I. To niezależnie od tego, czy wykonuje go producent czy firma usługowa - głosi rozporządzenie ministra finansów. Sprawa została wyjaśniona, ponieważ do tej pory nie było jasne, kiedy jaka stawka obowiązuje. Do niedawna montaż wykonywany przez producentów okien i drzwi obciążony był 22-procentową stawką VAT. Natomiast montaż wykonywany przez firmy usługowe był znacznie tańszy - bo obciążony 7-procentowym podatkiem. Osoby, które same kupią stolarkę okienną i drzwiową, zapłacą natomiast stawkę podstawową 22 proc. VAT, tak jak przewiduje ustawa o podatku od towarów i usług.

■ Projekcja inflacji

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych będą rosły coraz wolniej. Narodowy Bank Polski przedstawił trzecią projekcję inflacji.

- W obecnej projekcji inflacja maleje w kolejnych kwartałach tego roku do poziomu nieco ponad 2 proc. na początku przyszłego roku, a następnie nieznacznie rośnie, by ustabilizować się w 2007 roku na poziomie celu inflacyjnego (wynoszącego 2,5 proc., plus minus 1 proc. - red.) - napisano w komentarzu do projekcji. Ekspert NBP przewidują zatem szybszy spadek inflacji niż w projekcji z listopada ubiegłego roku. - Podstawowa przyczyna tych różnic to silniejszy względem projekcji listopadowej, faktyczny kurs złotego w IV kwartale ub. roku i zakładana wartość kursu na I kwartał tego roku - napisano w komentarzu do projekcji.

(JKL)

Podatki. PIT 50-proc. powraca

Będą płacić i już

Samoobrona walczy o wprowadzenie 50-procentowej stawki PIT dla zarabiających najwięcej. Andrzej Lepper ma gotowy projekt nowelizacji ustawy wprowadzającej czwartą stawkę podatkową. W uzasadnieniu projektu możemy przeczytać, że ludzie osiągający bardzo wysokie dochody... powinni płacić wyższe podatki. Ten ważny argument zdecydował o stworzeniu autorskiego projektu Samoobrony.

- To, że ludzie zarabiający najwięcej powinni płacić wyższe podatki, jest zwykłym truizmem - twierdzi Sławomir Nowak, poseł Platformy Obywatelskiej. - Nie jest to żadna argumentacja. Przecież oni i tak płacą więcej. Nawet przy proponowanym przez nas podatku liniowym tak będzie się działo.

Projekt Leppera przewiduje obłożenie wyższym podatkiem osób zarabiających rocznie ponad 144 tysiące złotych. Ich płaca miesięczna wyniosłaby około 12 tysięcy złotych. Według wyliczeń Samoobrony dzięki temu rozwiązaniu do oddania fiskusowi większej ilości pieniędzy w formie podatku zostanie zmuszona grupa 40 tysięcy osób w całym kraju. Poprzednie pomysły na podatek dla najbogatszych obejmowały osoby zarabiające ponad 600 tysięcy rocznie (pomysł Marka Pola z Unii Pracy). Było to

tylko kilka tysięcy osób. Więc wpływy z podatku byłyby znacznie niższe niż te, jakie zakłada Samoobrona. Przewodniczący Andrzej Lepper uważa, że dzięki wprowadzeniu czwartej stawki podatkowej budżet powiększy się o 3,7 mld złotych rocznie.

- Ten Sejm przegłosował już różne głupoty - mówi Sławomir Nowak. - Tak też może się stać z nowelizacją Samoobrony, jeśli pana Leppera poprą inne ugrupowania. Stanowisko Samoobrony to pusta retoryka. To czysta hipokryzja partii milionerów, która przedstawia się jako obrońca najbiedniejszych. Wynika to zapewne ze zbliżających się wyborów PO jest niezmienna w swoim stanowisku. Jesteśmy przeciw podwyższaniu podatków.

Niedawny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, negujący wprowadzenie podatku, sugerował kres tego pomysłu. Zapis o 50-proc. stawce jednak wciąż znajduje się w ustawie o prawie podatkowym. Trybunał nie zgodził się jedynie na wprowadzenie jej z dniem 1 stycznia 2005 roku z powodu niezachowania *vacatio legis*. Daje to szansę Andrzejowi Lepperowi i jego zwolennikom na przegłosowanie kolejnej nowelizacji. Szanse są tym bardziej realne, że przeciwko wprowadzeniu czwartego progu podat-

Ludzie osiągający bardzo wysokie dochody powinni płacić wyższe podatki - brzmiał uzasadnienie projektu wprowadzenia 50-proc. stawki podatkowej autorstwa Andrzeja Leppera.

Fot. Grzegorz Mehring

kowego przy poprzemieniu propozycji była tylko Platforma Obywatelska. Przy zgodzie pozostałych ugrupowań w Sejmie ich sprzeciw to stanowczo za mało.

- Szansa na przegłosowanie jest bardzo duża - mówi Danuta Hojarska, posłanka Samoobrony - Już raz udało się przegłosować projekt. Jednak wszystko rozbiło się o prezydenta. Związał z jej

podpisaniem. Ponieważ stawka dla najwięcej zarabiających dotyczy także jego kolegów. Tym razem mamy nadzieję na poparcie reszty ugrupowań. Będą się one chciały podwieść pod nasz pomysł. W końcu niedługo wybory. Mamy nadzieję, że wpływy do budżetu, dzięki wprowadzeniu 50-proc. stawki PIT będą znaczne.

Robert Kiewlicz

Unijne fundusze. Na rozwój i modernizację

Szansa dla lokalnych społeczności

Przeciutka dach w domu kultury, a może młodzi nie ma się gdzie spotkać? Jest szansa to zmienić. Zgłosił się do swojego samorządu i wspólnie napiszcie wniosek o przyznanie unijnych funduszy. Od 8 marca do 22 kwietnia samorządy gmin wiejskich lub miejsko-wiejskich, instytucje kultury (dla których organem założycielskim jest samorząd terytorialny) mogą składać wnioski o dofinansowanie realizacji projektów w ramach działania „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” SPO -

Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006. Dokumenty można składać w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk (058 32-61-676).

Pomocą tą mogą być objęte miejscowości poniżej 5 tys. mieszkańców i m.in. projekty inwestycyjne (budowy, odbudowy, adaptacji budynków), budowy lub modernizacji publicznej infrastruktury związanej z rozwojem funkcji turystycznych i kulturalnych,

obiektów pełniących funkcje kulturalne, rekreacyjne i sportowe, odnowy lub zakupu obiektów charakterystycznych dla tradycji budownictwa wiejskiego w danym regionie oraz ich adaptacji na cele kulturalne i społeczne. Wysokość wsparcia - do 80 proc. kosztów kwalifikowanych.



Formularz wniosku jest dostępny na stronie www.woj-pomorskie.pl i www.minrol.gov.pl.

Dariusz Dulaba

NOTOWANIA

Dane z kantorów 1-2.03.2005 r.

Kupon/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk ■ Jędrzejowska 36 D	„Green” Gdańsk ■ C.H. Carrefour „Morona” ■ PKP Warszawa	„W Spocie” ■ ul. Bok. Monte Casino 61 Dom Handlowy Laura
EUR	▲ 292 / 302 ▲	▲ 292 / 302 ▲	▲ 292 / 302 ▲
USD	▲ 385 / 399 ▲	▲ 385 / 399 ▲	▲ 385 / 399 ▲
SEK	▲ 42,4 / 43,9 ▲	▲ 42,4 / 43,9 ▲	▲ 42,4 / 43,9 ▲
GBP	▲ 558 / 578 ▲	▲ 558 / 578 ▲	▲ 558 / 578 ▲
CHF	▲ 250 / 260 ▲	▲ 250 / 260 ▲	▲ 250 / 260 ▲

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, ▲ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ● - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek.

Unia. Wzorce wniosków o dotacje Przypasować i... ściągnąć

Ministerstwo Gospodarki i Pracy opracowało modelowe projekty wniosków o dotacje z UE. Oprócz samego wniosku dołączono kilka standardowych załączników wraz ze szczegółową instrukcją, jak je wypełnić. Projekty można znaleźć na stronach www.mgips.gov.pl i www.erd.gov.pl. Wszystko po to, by wspomóc instytucje publiczne, głównie samorządy lokalne, w prawidłowym i szybszym wypełnianiu dokumentów oraz by zagwarantować wymaganą jakość składanych uzasadnień.

– Nie widziałam tych stron, ale sam pomysł jest rewelacyjny, wręcz idealny – mówi Dorota Żurawicz, podinspektor ds. rozwoju gospo-

darczego z Urzędu Gminy w Sominie. – Nie mamy zbyt dużych problemów z prawidłowym wypełnianiem dokumentów, ale część dotycząca opisów i cel jest najbardziej pracochłonna. Na pewno skróci się czas wypełniania i pozwoli to wyeliminować niektóre błędy. Złożenie wniosku wypełnionego na podstawie projektów modelowych nie gwarantuje uzyskania pieniędzy, ale może zwiększyć szanse zainteresowanych, bo pozwoli wyłapać błędy, z powodu których mogłyby zostać odrzucone przez urzędników. Jest pomysł, aby podobne projekty przygotować dla przedsiębiorców prywatnych.

(dd)

Gospodarka

Podatki. Odliczanie VAT na samochody osobowe Na wzór rządu?

Przed drugim czytaniem w Sejmie znajdują się poselskie projekty nowelizacji ustawy o podatku VAT. Zakładają one m. in. złagodzenie zasad odliczania podatku VAT od samochodów osobowych. Przewidują m. in. podniesienie limitu odliczeń do 7 tys. zł oraz likwidację ograniczenia odliczenia do połowy zapłaconego podatku VAT.

Poselskim propozycjom sprzeciwił się rząd, ponieważ, jak argumentuje, takiej liberalizacji przepisów nie wytrzymałby budżet. Pracuje nad swoim, autorskim rozwiązaniem. Zlikwidowany miałby zostać „wzór Lisaka”, którego wprowadzenie w maju ubiegłego roku ograniczyło znacznie sprzedaż małych samochodów z krótką. Najbardziej odczuł to krajowy dylerzy samochodów. Na jakich nowych zasadach auta miałyby być zaliczane do dostawczych, nie wiadomo.

– Ma ono polegać na konkretnym zdefiniowaniu sa-

mochołów osobowych i dostawczych. Informacje o spełnieniu przez pojazd określonych kryteriów wynikałyby z zaświadczenia z przeprowadzonego dodatkowego badania technicznego, wydawanego przez okręgową stację kontroli pojazdów, oraz z dokumentu rejestracyjnego pojazdu – głosi komunikat Centrum Informacyjnego Rządu.

– Wszystkie rozwiązania idące w kierunku złagodzenia zasad odliczania VAT od samochodów osobowych są przez rynek pożądane – powiedział Janusz Chwojniki, dyrektor gdańskiego oddziału Bankowego Funduszu Le-



Wzór Lisaka

Minimalna ładowność, która pozwala na uzyskanie homologacji „ciężarówka”, liczona jest według wzoru: $357 \text{ kg} + n \times 68 \text{ kg}$, gdzie „n” to liczba miejsc siedzących wpisana w świadectwie homologacji. Zatem samochód 2-osobowy, aby mógł być zarejestrowany jako ciężarówka, musi mieć ładowność co najmniej 493 kg, 3-osobowy ładowność 561 kg. I tak dalej aż do samochodów 9-osobowych, które muszą mieć ładowność przynajmniej 969 kg. Wskazuje inne pojazdy, które nie spełniają tych warunków, uznawane są za osobowe.

asingowego SA. – Najkorzystniejsze moim zdaniem byłoby zlikwidowanie „wzoru Lisaka”.

Obecne przepisy uzależniają możliwość całkowitego odliczenia podatku przez firmy od tego, czy samochód spełnia warunek minimalnej ładowności według tzw. „wzoru Lisaka”. Auta, które

ich nie spełniają, nie uzyskują homologacji na dostawcę i są traktowane jako osobowe. Przedsiębiorca nabywający takie auto może sobie odliczyć połowę podatku, ale najwyżej 5 tys. zł.

Jacek Klein

R E K L A M A

Dziennik Bałtycki

WIECZÓR
wybierz

Włodcy Wydwca w województwie pomorskim

ZATRUDNI

KIEROWNIKA BIURA KOLPORTAŻU

Wymagania:

- doświadczenie w zakresie zarządzania zespołem handlowców,
- doświadczenie w prowadzeniu grupy sprzedażowej,
- umiejętność zarządzania projektami (jakosciowymi),
- umiejętność współpracy z partnerami handlowymi (outsourcing),
- umiejętności handlowe i negocjacyjne,
- kreatywność,
- samodzielność.

Oferta:

- praca w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- samodzielne i odpowiedzialne stanowisko,
- możliwość dokształcania zawodowego.

Na c.w. i listy motywacyjne czekamy do dnia 7 marca 2005 r., pod adresem:

Politechnika Gdańska, ul. G. Narutowicza 11/12, woj. pomorskie
Dział Remontowo-Budowlany, tel. (0-58) 347-2738, e-mail: remont@pg.gda.pl

Politechnika S.p. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka

Targ Drzewny 911

80-494 Gdańsk

Dział Personalny, z dopiskiem „kierownik kolportażu”.

* ofert nadesłanych nie zwracamy

* skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami

* w nadesłanych dokumentach prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.09.1997 o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)”.

360406A

Politechnika Gdańska

80-952 Gdańsk, ul. G. Narutowicza 11/12, woj. pomorskie

Dział Remontowo-Budowlany, tel. (0-58) 347-2738, e-mail: remont@pg.gda.pl

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 50 000 EURO na

wymianę okien w budynku Wydziału Inżynierii Lądowej

i Środowiska Politechniki Gdańskiej.

Termin realizacji: 6 tygodni od dnia zawarcia umowy.

O udzielenie zamówienia może ubiegać się wykonawca spełniający następujące warunki:

- 1) prowadzi zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie obejmującym roboty budowlane, ocena spełnienia - na podstawie odpisu z właściwego rejestru lub załączenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej;
- 2) osoba wykonująca pracę niego do pełnienia funkcji kierownika budowy musi posiadać wymagane do tego uprawnienia, ocena spełnienia - na podstawie decyzji stwierdzającej posiadanie przez tę osobę wymaganych uprawnień budowlanych oraz załączenia potwierdzającego jej przynależność do listy wykonawców budowlanych;
- 3) zrealizował w okresie od 1.03.2000 r. do 28.02.2005 r. zamówienia na wymianę istniejących okien lub drzwi na wykonane z profili PCV o łącznej wartości co najmniej 2 300 000 zł, ocena spełnienia - na podstawie wykazu zamówień na wymianę istniejących okien lub drzwi na wykonane z profili PCV;
- 4) osiągnął w 2003 r. przychody netto ze sprzedaży w wysokości co najmniej 1 300 000 zł, ocena spełnienia - na podstawie rachunku zysków i strat (konkretnie zobowiązania do tego sprzecznego) lub dokumentu określającego wysokość przychodów - za 2003 r.;
- 5) nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24, ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, ocena spełnienia - na podstawie:

a) oceny spełnienia warunków 1-4;

b) oświadczenie o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu.

Wadium: 2000 zł.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych, ani wariantowych. Składanie ofert: do dnia 17.03.2005 r. do godz. 12.30 w siedzibie zamawiającego, w pok. nr 2 Działu Remontowo-Budowlany.

Kryterium oceny ofert: 100% cena.

Termin zwalniający ofertę: 30 dni od dnia upływu terminu składania ofert.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać (bezpłatnie) w siedzibie zamawiającego, w pok. nr 2 Działu Remontowo-Budowlany (tel. 9-58 347-28-22), w godz. 9.00-13.00 lub za załącznikiem do postępowania.

360377A

Spółdzielnia Mieszkaniowa „OSIEDLE MŁODYCH”

w Gdańsku, ul. Gospody 17

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg - konkurs ofert na

najem lokalu użytkowego, znajdującego się na ulicy Pomorskiej 88, o powierzchni 61,40.

Zarząd SM „OM” zastrzega sobie prawo dodatkowych rokowañ z oferentami oraz unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn. Oferty należy składać do 18 marca 2005 r. w sekretariacie, pok. 11, do godz. 14.00. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 511-99-11.

360371A

Dom Pomocy Społecznej,

80-058 Gdańsk, ul. Starogardzka 20

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60 000 Euro na

usługi pralnicze.

SIWZ można nieodpłatnie odebrać w siedzibie DPS od pon. do pt. w godz. 8-15.

Termin składania ofert upływa 18.03.2005 r. o godz. 10.00.

Informacje tel./fax 309-49-31

360406A

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla M. St. Warszawy w Warszawie XIX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 1.02.2005 r.

zostało otwarte postępowanie likwidacyjne

Scandinavian Ecotechnik Sp. z o.o. w likwidacji,

80-279 Gdańsk, ul. M. Gomiński 11, Nr KRS 0000227273.

Na podstawie Art. 279 Ksh likwidator wzywa wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia swoich wierzycieli w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

359181A

★ SUNREEF YACHTS

HTEP Polska

Stocznia Gdańska,

Ul. Doki 1, hala 41 a

Zatrudnimy pilnie

specjalistów od technologii

komppozytowych.

Wymagania: doświadczenie

techniczne przy budowie jachtów.

Prosimy wysłać c.v. na adres:

andrzej@htep.pl

360376A

Rada Miasta Gdańska Uchwałą Nr XXXVI/1075/05 z dnia 17 lutego 2005 r. zatwierdziła taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków obowiązującą od dnia 1 marca 2005 r. na terenie dzielnicy przemysłowej Kokoszków oraz osiedla mieszkaniowego przy ul. Fundamentowej w Gdańsku-Kokoszkach wraz z terenami przyległymi dla odbiorców usług świadczonych przez Przedsiębiorstwo Usług Energetycznych i Komunalnych „UNIKOM” Sp. z o.o. w Gdańsku.

Uchwała została ogłoszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Wyciąg z taryfy

Wysokość cen za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki

Lp.	Taryfa grupowa odbiorców	Wyszczególnienie netto	Cena miary	Jednostka
1	2	3	4	5
1	Gospodarstwa domowe	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	2,61	zł/m ³
2	Pozostali odbiorcy	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	3,31	zł/m ³
3	Gospodarstwa domowe (osiedle mieszkaniowe)	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	4,33	zł/m ³
4	Pozostali odbiorcy (dzielnica przemysłowa)	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	7,11	zł/m ³

Taryfa znajduje się do wglądu w siedzibie PUEIK „UNIKOM”, ul. Budowlanych 31 w Gdańsku-Kokoszkach.

360038A



Piłka nożna. Uroczysta prezentacja w Centrum Handlowym „Manhattan”

LECHIA W KRASIE



Więcej str.



Piłkarze Lechii Gdańsk, zamierzający wiosną walczyć o awans do II ligi, oficjalnie zaprezentowali się wczoraj swoim kibicom, do których należy m.in. trzymający koszulkę prezydent Gdańska Paweł Adamowicz.

Fot. Robert Kwiatek

II KOSZYKÓWKA

Euroliga. Prokom w Treviso



Włoski Benetton Treviso to kolejny przeciwnik Prokomu Trefla Sopot w drugiej fazie rozgrywek Euroligi. Zmierzą się dwa zespoły, które przegrały swoje inauguracyjne mecze w grupie G. Początek spotkania dzisiaj o godz. 20.40.

- W Treviso musimy się wznieść na wyżyny umiejętności. Ekipa Benettonu jest szczególnie groźna przed własną publicznością - mówi trener sopockiej drużyny, Eugeniusz Kijewski.

IV OLIMPIZM

PKOl. Wywiad z Nurowskim

Nowy prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Piotr Nurowski bierze się ostro do pracy. Wczoraj spotkał się z premierem Markiem Belką. Rozmawiano o zadaniach PKOl i przygotowaniach do letnich igrzysk olimpijskich w Pekinie, w 2008 roku. Prezes Nurowski potwierdził w rozmowie z „Dziennikiem”, że stanowisko wiceprezesa PKOl zaproponował Adamowi Gierszowi.



Fot. PAP/Przemysław Wierzbowski

VII SIATKÓWKA

Sylwetka Lozano. Lubi flaki

Kilka tygodni temu 48-letni Raul Lozano został trenerem reprezentacji Polski siatkarki. Podpisał czteroletni kontrakt. Argentczyk ma otworzyć nowy rozdział w historii polskiej siatkówki. Okres, w którym białoczerwoni w końcu



zaczynają stawać na podium w imprezach rangi mistrzowskiej. Główny cel to medal w igrzyskach olimpijskich w Pekinie 2008. Dziś prezentujemy sylwetkę nowego selekcjonera naszej drużyny narodowej.

Fot. PAP/Przemysław Wierzbowski

NBA. Silna para w Miami Alonzo i Shaq

Nie ma litości dla starszych nawet gwiazd. Doznał tego Gary Payton, który w drodze wymiany przeszedł z Bostonu do Atlanty, gdzie rozwiązano z nim natychmiast kontrakt. Oczywiście nie dlatego, że Payton zapomniał dobrze grać. Stabiutkie w tym sezonie Jastrzębie generalnie przebudowały skład z myślą o kolejnych rozgrywkach, a nieperspektywiczny, za to drogi zawodnik może być w tych pracach tylko zaważ. Zresztą sam Payton wolaby być w silniejszym klubie.

Nie ma tych problemów Alonzo Mourning, jeden z lepszych środkowych w historii NBA. Ten 35-letni już koszykarz zadebiutował w 1992 roku w Charlotte Hornets. W drafcie miał numer dwa, a przed sobą tylko Shaqa O'Neala. Teraz obaj zagrają w jednym zespole Miami Heat. Dziś przeciwko New Jersey Nets.

Mourning dziesięć lat temu podpisał siedmioletni kontrakt z Miami na sumę 105 mln dolarów. Pierwsze objawy choroby nastąpiły po igrzyskach w Sydney (2000). Niezbędna była transplantacja nerki (2003) i Alonzo wrócił na boisko. Tym razem związał się na cztery lata z... New Jersey za 22 mln dolarów. W bieżącym sezonie zdołał zaliczyć 18 meczów, zdobywając średnio 10,4 pkt i zbierając 7 piłek. Był też w czołówce blokujących. Jednak w trakcie rozgrywek oddano go Toronto Raptors w zamian za Vince'a Cartera. Mourningowi ani w głowie były przenosiny do Kanady. Siedział w Miami i czekał na kontroferty. Pat Riley poważnie myślał o wielkim wyniku Heat skorzystał z okazji. 325 tysięcy dolarów za grę do końca sezonu, to w NBA niezbyt wygórowana kwota. A za tyle zgodził się grać u niego Alonzo Mourning. Jerzy Konopka



Alonzo Mourning wzmocni Miami Heat.

Fot. archiwum

Wyniki

Memphis - Golden State 99:97, Charlotte - Sacramento 94:87, Indiana - Seattle 93:101, Milwaukee - Philadelphia 111:118, Chicago - Houston 89:119, Denver - Atlanta 97:74, Portland - Detroit 93:103

Puchar EBL. Została ósemka Finał w Koszalinie

Polska Liga Koszykówki powierzyła organizację finałowego turnieju Pucharu Era Basket Ligi koszykarzy MKKS Żak Koszalin. Turniej odbędzie się od 31 marca do 3 kwietnia.

W imprezie weźmie udział osiem zespołów: uczestnicy rywalizacji w europejskich pucharach - Prokom Trefl Sopot, Anwil Włocławek i Deichmann Śląsk Wrocław oraz pięć drużyn, które awans wywalczyły

w meczach grupowych - Turów Zgorzelec i Noteć Inowrocław (grupa B), Polpharma Starogard Gd., Polonia Warszawa i Czarni Słupsk (grupa A).

21 marca w Warszawie odbędzie się losowanie par ćwierćfinałowych Pucharu EBL. Zespoły, które uczestniczyły w europejskich pucharach zostaną w tej fazie rozgrywek rozstawione, tak by nie spotkały się w ćwierćfinałach. (m)

Koszykówka

Prokom Trefl. Przed meczem w Treviso

Może niespodzianka?

Szkoła z Aten pokonał silny Benetton, to my także możemy pokusić się o niespodziankę w Treviso - uważa trener Prokomu Trefl, Eugeniusz Kijewski.

Po wysokiej porażce w Stambule z Efesem Pilsen, w drugiej kolejce grupowej TOP-16 Euroligi mistrzów Polski czeka równie trudne zadanie dzisiaj we włoskim Treviso.

- Zagracie przeciwko drużynie Benettonu w trudnym momencie. W pierwszej kolejce Włosi polegli w Grecji i są żądni sukcesu.

- Ten wynik to dla mnie żadna wielka niespodzianka. Zawsze powtarzałem, że AEK to bardzo dobry zespół, co potwierdza też w lidze greckiej. Jego obecność w TOP-16 nie jest więc dziełem przypadku. Ale po przegranej Włosi będą podwójnie zmobilizowani, co nie zmienia faktu, że w Treviso musimy się wnieść na wyżyny umiejętności. Ekipa Benettonu jest szczególnie groźna przed własną publicznością.

- Porównajmy Efes z Benettonem.



Czy Eugeniusz Kijewski znajdzie sposób na pokonanie Benettonu.

Fot. Robert Kwasiek

- Efes prezentuje bardzo uporządkowany i zorganizowany basket, podczas gdy Benetton jest zespołem grającym żywiołowo, a przez to nieobliczalnie. Drużyna ze Stambułu posiada czterech wartościowych zawodników podkoszowych i pod tym względem nie ma sobie równych w naszej grupie. Włosi także dysponują klasowym duetem wysokich zawodników Denis Marconato - Marcus Goree, ale ich największym atutem jest rzut z dystansu.

- Nietety, naszym sprzymierzeńcem nie jest terminarz. Z pewnością waloby pan zagrać teraz w Gdańsku.

- Zdecydowanie. Dwa pierwsze mecze gramy na wyjeździe, ale nie mamy przecież na to wpływu i trzeba się z tym pogodzić. Trzeba wyjść na parkiet i podjąć twardą walkę. Tego elementu zabrakło nam w konfrontacji z Efesem. Musimy również lepiej wykorzystywać centrów, bo ostatnio dostali zbyt mało piłek. Z kolei w defensywie nasi środkowi muszą radzić sobie sami, bo pomoc ze strony niższych graczy otworzyłaby drogę rywalom do rzutów za trzy punkty. A to oznaczałoby dla nas klęskę.

Maciej Polny

TOP-16. Kolejny wyjazd sopockich koszykarzy

Nemeth wierzy w zwycięstwo

Włoski Benetton Treviso to kolejny przeciwnik Prokomu Trefla Sopot w drugiej fazie rozgrywek Euroligi. Zmierzą się dwa zespoły, które przegrały swoje inauguracyjne mecze w grupie G. Początek dzisiaj o godz. 20.40. Bezosrednia transmisja w Canal Plus Sport.

Dla mistrzów Polski będzie to drugi z rzędu wyjazdowy mecz w Top 16 - w pierwszym uległ Efesowi Stambul 62:86, a ich rywale przegrali w Atenach z AEK 75:83.

Zdecydowany lider ligi włoskiej - cztery punkty przewagi nad Climamio Bolognia, a w ostatniej kolejce

odniósł wysokie zwycięstwo nad Air Avelino - dysponuje wybornym składem. Benetton szczególnie groźny jest w obronie. W Eurolidze traci średnio nieco ponad 70 pkt.

O możliwościach drużyny z Treviso sporo może powiedzieć węgierski obrońca Prokomu Trefl, Istvan Nemeth.

- Z Benettonem w 2002 roku podpisałem trzyletni kontrakt, ale we Włoszech grałem tylko przez osiem miesięcy. Nadal jednak jestem zawodnikiem Benettonu. W podobnej sytuacji jest wielu koszykarzy. Włosi praktykują takie rozwiązania. Podpisują długoletnie

kontrakty z młodymi zawodnikami, a następnie pozwalają im grać w innych klubach. Ale tylko część z nich wraca do Treviso.

Z czasów, kiedy Nemeth występował w Benettonie, pozostało dwóch koszykarzy.

- Doskonały center Denis Marconato i klasowy rozgrywający, dobry strzelec Massimo Bulleri. Ale ja się ich nie obawiam i jadę do Włoch po zwycięstwo - zapewnia Nemeth.

Oprócz Bulleriego i Marconato, w Benettonie na wyróżnienie zasługuje brązowy medalista z igrzysk olimpijskich w Sydney, obrońca Ramunas Siskuskas. Sporo

punktów zdobywają też Amerykanie, Marlon Garnett i Marcus Goree.

(m)

W Vivie

Dzięki uprzejmości sopockiego klubu Viva, dzisiaj o godz. 20:40, odbędzie się wspólne oglądanie meczu Benetton - Prokom Trefl na telebimie. Klub Viva mieści się przy ul. Mamuszek 2 w Sopocie. Wstęp jest wolny.

W grupie G

AEK Ateny - Efes Pilsen Stambul, Benetton Treviso - Prokom Trefl Sopot.

1. Efes Pilsen	1	2	86:62
2. AEK Ateny	1	2	83:75
3. Benetton	1	1	75:83
4. Prokom Trefl	1	1	62:86

Kwidzyn. Basket rozniósł Zastal

Dali pograć nawet juniorom

24 zwycięstwo w sezonie zaliczył Basket. Pokonał u siebie Grono Zastal z Zielonki Górn 98:65 (25:17, 25:16, 21:17, 27:15). Trenerzy drużyny kwidzyńskiej, która już zapewniła sobie awans do play off pierwszej ligi z pierwszego miejsca, dali pograć nawet juniorom.

Goście, którzy do Kwidzyna przyjechali zaledwie w dziesiątkę, do tego z pół-

godzinnym poślizgiem, od początku przegrywali. Po pierwszej kwarcie było 27:17 dla Basketu i trener Czesław Daś zaczął eksperymentować ze składem. Na parkiecie pojawili się Robert Kłoczek i junior Piotr Dąbrowski, a po chwili kolejny junior - Michał Bartczak. Przeciwnicy nie potrafili skorzystać z okazji, by zmniejszyć dystans, stąd po 20 minutach był wynik 50:33.

W trzeciej kwarcie, gdy na parkiecie w ekipie Basketu pojawiło się czterech juniorów, wśród kibiców dało się słyszeć: „Daś chce chyba przegrać mecz”. Nic z tych rzeczy. Mimo że Zastal grał najsilniejszą piątką, dzielili i rozdzielili kwidzyńskie. Po pół godzinie wygrali 71:50. W ostatnich minut obraz gry się nie zmienił. Młodzi koszykarze Basketu momentami ośm-

szali doświadczonych rywali.

- Na pochwałę zasługuje cały zespół, ale przede wszystkim młodzież za mądrą, skuteczną grę - powiedział Czesław Daś.

Basket: Malczyk 22 (1x3 pkt), Mazurek 15 (2), Wilczewski 12 (1), Punciewicz 9 (1), Dąbrowski 8, Kowalewski 8, Partyka 7 (1), Prus 6, Wojdyła 5, Bartczak 2, Kłoczek 2, Lisewski 2. (chan)

Sportmagazyn

Wydawca: Wydawnictwo Sportmagazyn
Redakcja: Redakcja Sportmagazyn

Redakcja: Redakcja Sportmagazyn
Wydawca: Wydawnictwo Sportmagazyn

WYDAWCA

Wydawca: Wydawnictwo Sportmagazyn

Wydawca: Wydawnictwo Sportmagazyn

DRUK

DRUK: Drukarnia

DRUK: Drukarnia

REKLAMA

REKLAMA: Reklama

REKLAMA: Reklama

PRENUMERATA

PRENUMERATA: Prenumerata

PRENUMERATA: Prenumerata

Gdańsk. Przy Traugutta powstanie nowoczesny stadion piłkarski

Biało-zielona prezentacja

Centrum Handlowe „Manhattan” we Wrzeszczu zostało wczoraj opanowane przez biało-zielone barwy. Tam bowiem odbyła się uroczysta prezentacja III-ligowej drużyny piłkarskiej Lechii Gdańsk przed rundą wiosenną. Przed clou programu prezydent miasta Paweł Adamowicz oficjalnie ogłosił, że w 2007 roku rozpocznie się przy Traugutta budowa nowoczesnego stadionu piłkarskiego z trybunami na 30 tysięcy miejsc.

Juventus w tle

Właśnie sprawa budowy stadionu była tematem konferencji prasowej, która odbyła się przed prezentacją drużyny. W tle, na ekranie telewizora, puszczono historyczny mecz Lechii Gdańsk z Juventusem Turyn, przypominający lata świetności biało-zielonych.

Każde poważne miasto powinno mieć swoje reprezentacyjne miejsca - mówił prezydent Adamowicz. - Teatr, operę, wyższe uczelnie. Stadion też zalicza się do grona tych dóbr. Dlatego przyszedł już czas, aby prowadzona od lat dyskusja na temat przyszłości obiektu przy Traugutta nabrała realnych kształtów. Zdecydowaliśmy się podjąć wysiłek, by powstał w tym miejscu stadion na miarę oczekiwań, ambicji i możliwości.

W ubiegłym roku ogłoszono konkurs na koncepcję funkcjonowania tego obiektu. Wczoraj jasno określono, że przy Traugutta powstanie

nowoczesny stadion typowo piłkarski, który będzie również służył rugby.

Zmuszają nas do tego ograniczenia powierzchniowe na tym terenie - mówił prezydent Adamowicz. - Niebawem ogłosimy przetarg na wykonanie projektu architektonicznego. Myślę, że w 2007 roku, po ukończeniu budowy hali widowiskowo-sportowej na granicy Gdańska i Sopotu, ruszą pierwsze prace na stadionie. Chciałbym dodać, że jesteśmy pierwszym miastem, które w oficjalny sposób zgłosiło gotowość organizacji u siebie meczów finałów Euro 2012, o które Polska stara się wspólnie z Ukrainą. Nie mamy oczywiście pewności, że tę imprezę otrzymamy. Jednak - mając przed sobą określony cel - łatwiej o mobilizację sił i środków finansowych.

Lekkoatleci na AWF

Nowy obiekt powstanie ze środków budżetu miasta, dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, a także pieniędzy przyznawanych na Strategię Rozwoju Pomorza. Miasto szuka też inwestora, którym najprawdopodobniej będzie firma z zagranicy. Na czas przeprowadzania inwestycji, piłkarze Lechii grać będą najprawdopodobniej na boisku Polonii przy ul. Marynarki Polskiej. - Liczymy na to, że drużyna Lechii będzie pięć się w górę - dodał Adamowicz. - A swoimi dobrymi wynikami otworzy kieszenie miasta i państwa na budowę tego obiektu.



Piłkarze rozdali mnóstwo autografów. Na zdjęciu повинność tę czyni kapitan Tomasz Borkowski.

Fot. Robert Kwaśnik

A co z lekkoatletami gdańskiego klubu? Z tego problemu też jest wyjście. Z otwartymi ramionami przyjmie ich oliwska Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu.

Jako były trener piłkarzy tego klubu, jestem nadal jedną nogą w tym klubie - powiedział rektor oliwskiej AWFIS, Wojciech Przybylski. - Zdecydowanie popieram budowę nowoczesnego stadionu piłkarskiego przy ulicy Traugutta, który stałby się prawdziwą perełką na skalę nie tylko województwa, ale także całego kraju. Otwarcie deklaruje chęć przyjęcia pod skrzydła akademickiego klubu wszystkich lekkoatletów Lechii. Mogą nawet występować pod nazwą Lechia-AZS AWFIS.

Deklaracje prezesa

Tyle sprawy dotyczące przyszłości. Dla kibiców piłkarskiej Lechii najważniejsza będzie jednak runda wiosenna sezonu 2004/05. Prezes Jarosław Czarniecki zadeklarował, że klub dołoży wszelkich starań, by drużyna powalczyła o awans do II ligi.

Marzy nam się stworzenie drużyny, godnej do występowania na takim stadionie - powiedział Czarniecki. - Bazujemy na zawodnikach z regionu i takiej strategii zamierzamy się trzymać w przyszłości. Wiosną naszym celem będzie wygranie.

Najlepiej jak najdłużej. Po to, by w czerwcu się ocknąć i zorientować, że jesteśmy w II lidze. Zapewniliśmy drużynie odpowiednie warunki przygotowań, wzmocniliśmy zespół. Wspierają nas firmy GPEC, Balta oraz nowopozyskany sponsor - Leroy Merlin. Dopinamy sprawy związane z zawiązaniem spółki akcyjnej, choć o konkretach będzie można mówić po podpisaniu aktu notarialnego.

Kto wygra mecz?

Potem znany telewizyjny komentator Dariusz Szpakowski sprawnie poprowadził oficjalną prezentację zespołu. Wypadła okazale przy ucieście mniej więcej tysięcznego tłumy kibiców, zalegających na wszystkich kondygnacjach „Manhattanu”. Fani pozdrowili przy okazji Kazimierza Górskiego, obchodzącego wczoraj 84 urodziny.

Piłkarze, wywoływani przez Szpakowskiego, po kolei wbiegali na scenę. Największe owacje zebrał Tomasz Borkowski i Sławomir Wojciechowski. Z góry porfrynęli biało-zielone balony i serpentyny. Najnowsze nabytki - Michał Szczepiński, Robert Sierpiński, Piotr Wiśniewski i Maciej Kalkowski - otrzymali oficjalnie koszulki Lechii.

Kto wygra mecz? - spytał Szpakowski.

Lechia!!! - odpowiedzeli fani, którzy następnie ru-

zyli w stronę zawodników, by zdobyć ich autografy.

Z takimi kibicami z pewnością dożyje czasów, gdy Lechia zagra w ekstraklasie - powiedział obecny na uroczystości legendarny piłkarz biało-zielonych, Roman Rogoż.

Najpierw musimy awansować do drugiej - stwier-

dził, zwracając się do kibiców, trener Marcin Kaczmarek. - Mielśmy zapewnione dobre warunki przygotowań, tu ułożył w stronę prezydenta miasta i rektora AWFIS, ale czy awansujemy? Chciałbym i. Obiecuję wam, że będziemy walczyć o zwycięstwo w każdym meczu.

Kuba Staszkievicz



Na głowy kibiców spadły setki białych i zielonych balonów.

Fot. Robert Kwaśnik



Dariusz Szpakowski przedstawia Macieja Kalkowskiego.

Fot. Robert Kwaśnik

Wiosna przesunięta

Wiadomo już na pewno, że zimowa aura przeszkodzi w rozpoczęciu piłkarskiej wiosny zgodnie z planem. Wczoraj prezes Pomorskiego ZPN, Henryk Kłosek poinformował nas, że mecze I kolejki rundy rewanżowej w III i IV lidze, a także klasie okręgowej zostaną przeniesione z 12 marca na 6 kwietnia. Natomiast spotkania ligi juniorów odbędą się 30 marca.

Polski Komitet Olimpijski. Nurowski chce Giersza

Wybory to już historia

Nowy prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Piotr Nurowski ostro bierze się do pracy. Wczoraj spotkał się z premierem Markiem Belką. Rozmawiano o roli PKOl w strukturach polskiego sportu i o przygotowaniach do letnich igrzysk olimpijskich w Pekinie. Prezes znalazł też czas na rozmowę z „Dziennikiem”

- Panie prezesie gratuluje wyboru, ale odnoszę wrażenie, że był pan nieco zdziwiony - żeby nie powiedzieć zaskoczony - decyzją delegatów niedzielnego Walnego Zgromadzenia PKOl.

- Bo tak rzeczywiście było. Wstąpiłem w tych wyborach, chciałem je wygrać, ale we własnej ocenie wcale nie byłem faworytem. Myślałem, że dotychczasowy układ przetrwa tę wyborczą próbę. Stąd właśnie reakcja zaskoczenia wyborczym finałem. Dodam od razu, że było to miłe zaskoczenie.

- Jak zamierza pan pogodzić liczne i poważne obowiązki biznesmena z funkcją prezesa PKOl?

- Będę zmierzał w kierunku ograniczenia swojej zawodowej aktywności w grupie kapitałowej Polsat, w holdingu Elektrim, do działalności w radach nadzorczych - już o tym zresztą rozmawiałem - co nie jest tak czasochłonne. Tym samym będę miał więcej czasu na pracę w Komitecie olimpijskim.

- Czytając pańskie wypowiedzi - już po wyborach - do-



Prezes PKOl. Piotr Nurowski, po wyborach udzielił już wielu wywiadów.

tyczące programu działania nieco się zawiodłem. Polski sport wymaga gruntownych zmian, a pan mówi o roli PKOl jako organizacji odpowiadającej za logistykę - a więc stroje, sprzęt, zakwaterowanie - przygotowań ekipy olimpijskiej. To trochę za mało, żeby było inaczej i lepiej niż dotychczas.

- L... ma pan rację. Używałem pewnych skrótów myślowych, które jak widzę nie do-

końca zostały zrozumiane. Oczywiście PKOl będzie odpowiadał za logistykę i jest to ważne zadanie, ale - powiedziałbym - techniczne. Jak główne zadanie komitetu, co potwierdziły dzisiejsze rozmowy z premierem Markiem Belką, postrzegam stworzenie wokół PKOl jedynej silnej społecznej reprezentacji, która będzie mówiła głosem całego sportowego środowiska, która będzie wymagającym partnerem dla struktur rządowych

w rozmowach dotyczących sportu wyczynowego i masowego. Natomiast nadal uważam, że PKOl nie powinien z zasady powielać tego co leży w gestii związków sportowych i ich sztabów szkoleniowych jeżeli chodzi o bezpośrednią pracę szkoleniową i dbałość o formę sportowców.

- 10 marca odbędzie się pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu PKOl. Po-

dobno wiceprezesem ma na nim zostać Adam Giersz. To forma podziękowania za „gest wyborczy”, czy pozyskanie cennego fachowca do współpracy.

- Zostawmy wybory w spokoju, to już historia. Adam Giersz to wspaniały człowiek i fachowiec w wielu sportowych dziedzinach, od spraw szkoleniowych po organizacyjne i międzynarodowe. Rzeczywiście zaproponowałem

mu funkcję wiceprezesa PKOl i już z góry cieszę się na współpracę z tak wybitną postacią polskiego sportu.

- Już za rok zimowe igrzyska w Turynie. Jak Adam Małysz nie odzyska formy to może być sportowa kłapa. Winny będzie Nurowski?

- Jeżeli nie będzie w Turynie sukcesów - co przecież prawdopodobne - to wysunę swoją nadwątloną pierś do przodu i mężnie stawię czoła krytyce. Natomiast jak Małysz, Kowalczyk, Gwizdoń czy Sikora odniosą sukces, to stanę skromnie z boku i będę bił brawo tym, którzy na ich wyniki zapracowali. Na pewno więcej odpowiedzialności będę mógł wziąć za to, co polscy sportowcy wywalczą w 2008 roku na letnich igrzyskach w Pekinie. W tej materii mogę się już pochwalić pewną inicjatywą. Otóż w czerwcu, wraz z przedstawicielami rządu, chcemy pojechać na rekonferencję do Chin, nawiązać kontakty i współpracę. Stworzyć możliwości, które umożliwią wykorzystanie pozwól naszej reprezentacji olimpijskiej sięgnąć w Pekinie po sukcesy.

Tyle prezes Nurowski. Z pomorskich akcentów Walnego Zgromadzenia PKOl odnotować trzeba, iż w skład zarządu oprócz Adama Giersza weszli jeszcze Tadeusz Mytnik i Kazimierz Ziłny, a Mirosław Begger i Wiesław Szczodrowski zostali członkami Komisji Kultury i Edukacji Olimpijskiej PKOl.

Janusz Woźniak

Żużel. Pojawił się ratunek dla Wybrzeża

Potrzeba czasu

Czy firma Damark, zajmująca się doradztwem inwestycyjnym, pomoże Wybrzeżu Gdańsk pozbyć się długów?

- Kojarzymy przyszłych inwestorów z właścicielami gruntów - wyjawia prezes Damark, Dariusz Czerwiński. - W tym przypadku chcemy także pomóc gdańskiemu żużlowi. Zadłużenia GKS Wybrzeże wynoszą około pięciu milionów złotych. Wartość całej nieruchomości zajmowanej przez gdański klub jest wprawdzie wyższa, ale nasi czterej inwestorzy zainteresowani są tylko skrawkami terenu. Oczywiście zostają stadion oraz hala. Sprawa wymaga jednak czasu. Potrzebujemy przynajmniej trzech miesięcy, a wtedy długi zostaną spłacone do zera.

Prezes Damark nie spodziewa się kłopotów ze strony władz miasta Gdańska, które przekazała ten teren

Wybrzeżu w dzierżawę wieczystą.

- Miasto powinno być zainteresowane taką transakcją, bo wiąże się to z wpływami podatkowymi - przypomina Czerwiński.

W Wybrzeżu oferta pomocy ze strony Damarku pojawiła się dzięki informacjom uzyskanym od komornika. Damark działa na rynku od dwóch lat. Ma siedzibę w Gdańsku.

- Doświadczenie mamy znacznie większe. Pracowaliśmy w innych, znanych firmach - przyznaje prezes Czerwiński, który na razie nie chce udzielać więcej informacji.

Przyznał tylko, że wcześniej zakupem części gruntu zainteresowana była firma Real. Tyle że nie była w stanie wywiązać się z płatności.

- Zainteresowana była wykupem małej części, co nie pozwalało spłacić zobowiązań - kończy Czerwiński. (m)

Piłka nożna. Ligi zagraniczne

Dziewiętnaście lat czekali

Hiszpania

Na Camp Nou odbył się we wtorkowy wieczór derbowy mecz Primera Division między Barceloną i Espanyolem. Gole nie padły głównie dzięki świetnej postawie bramkarza gości, Kameruńczyka Kameniego, który bronil bardzo groźne strzały Iniesty oraz Samuela Eto'o.

Gracze Espanyolu kończyli mecz w osłabieniu, bowiem w 66 min. za brutalny faul na Rafaelu Marquiezie, czerwona kartkę otrzymał Jarque. Miescowym nic to jednak nie pomogło. Goście w ten sposób zanotowali swoją pierwszą od 19 lat zdobycę punktową na Camp Nou.

- Nie jest uczciwe wyróżniać kogoś, jeśli wynik meczu nie był dla nas satysfakcjonujący - wyznał po meczu szkoleniowiec Barcy, Frank Rijkaard. - Jesteśmy wszyscy mocno wkurzeni. Nawet nie to powodu remis. Straciliśmy nasz



W derbach Barcelony goli nie było.

rytm gry i zmarnowaliśmy kilka sytuacji.

Wczorajsze spotkania hiszpańskiej ekstraklasy zakończyły się po zamknięciu numeru.

Niemcy

W ćwierćfinałach Pucharu Niemiec bez niespodzianek Arminia Bielefeld pokonała 1:0 (0:0) po bramce Isaaca Boakye (54). Amatorzy Bayeru Monachium (III liga) przegrali z Werderem Brema 0:3 (0:2). Bramki zdobyli: Tim

Borowski 2 (8, 60), Valerien Ismael (23-karny). Z kolei Schalke 04 Gelsenkirchen pokonało Hannover 96 3:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla Schalke - Gerald Asamoah (39), Mike Hanke 2 (42, 53); dla Hannoveru - Nebojsa Krupnikovic (27-karny). Wczorajszy mecz SC Freiburg - Bayern Monachium zakończył się po zamknięciu numeru.

Francja

Sensacją było odpadnięcie z rozgrywek Pucharu Francji

aktualnego lidera ekstraklasy Olympique Lyon. Uczestnicy Ligi Mistrzów zremisowali na wyjeździe z drugoligowym Clermont Foot 1:1. W rzutach karnych lepsi okazali się gospodarze, zwyciężając 4:3. W pozostałych spotkaniach Sedan pokonał Quevilly 2:0, Nîmes rozgromił Nice 4:0, a Rennes uległ po dogrywce Monaco 0:1. Inne mecze skończyły się po zamknięciu numeru.

Anglia

Na Wyspach rozgrywano powtórzone mecze IV rundy Pucharu Anglii. Arsenal Londyn dopiero po rzutach karnych (4:2) wyeliminował na wyjeździe Sheffield, United. Mecz skończył się bezbramkowym remisem. W innych spotkaniach Brentford uległ 1:3 Southampton, a Blackburn Rovers pokonał 2:1 Burnley. Spotkanie Nottingham Forest - Tottenham Hotspur skończyło się po zamknięciu numeru. (kast)

Gdańsk. Wybory w Pomorskim Okręgowym Związku Piłki Ręcznej

Prezes rekordzista

W najbliższy poniedziałek w Gdańsku odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Ważnym punktem tych obrad będą wybory prezesa na nową kadencję. Czy ponownie zostanie nim Henryk Sitnik, którego już teraz można nazwać prezesem rekordzistą, bo swoją funkcję piastuje piątą kadencję? Czy wyrzuci go swój rekord o kolejne lata?

- Rzeczywiście - mówi „Dziennikowi” Sitnik - można mnie nazwać rekordzistą. W piłce ręcznej działam już od 35 lat, zaczynałem w nieistniejącej już niestety sekcji szczyptornistek Startu Gdańsk, a prezesem okręgowego związku jestem już lat 20. W tym samym czasie byłem w latach 1977-2000 prezesem Związku Piłki Ręcznej w Polsce, a aktualnie jestem pierwszym wiceprezesem. W zarządzie ZPRP zasiadam już 17 lat.

- Porozmawiajmy jednak o czterech ostatnich latach kadencji na Pomorzu. Czy to był dobry czas dla piłki ręcznej?

- Nie najgorszy. Przypomnę, iż okręg zajmuje się głównie sprawami piłki ręcznej młodzieżowej i organizacją rozgrywek niższych klas. W młodzieżowym szczyptorniku pozostajemy nadal bardzo silnym regionem. Przez ostatnie cztery lata zdobyliśmy w katego-

riach dziewcząt i chłopców łącznie dziewięć medali w ogólnopolskich rozgrywkach. Ostatnio, co warto podkreślić, znacznie lepiej wiedzie się dziewczętom.

- Z materiałów przygotowanych na zebranie sprawozdawczo-wyborcze wynika jasno, że te młodzieżowe sukcesy są udziałem głównie drużyn spoza Trójmiasta.

- Tak układają się geografii szczyptor-

niaków na Pomorzu. Tradycyjnie silnym ośrodkiem dziewczęcej piłki ręcznej jest Słupsk, chociaż w ostatnich czasach nie dzieje się tam najlepiej. Jestem pełen podziwu dla Kwidzyna, który wyraża na najświeższy ośrodek w naszym regionie. To efekt przychylnego klimatu, jaki tworzą tamtejsze władze, znaczących środ-

ków finansowych oraz licznej i mocnej kadry trenerskiej. Sądzę, iż wyobraźnię młodych ludzi w Kwidzynie i okolicach pobudzają dobre występy grających w ekstraklasie szczyptornistów MMTS Kwidzyn. Dobrze pracują także w Tczewie, który ma silnego w młodzieżowej piłce ręcznej Sambora. Piłką ręczną żyją też na Kaszubach, czego potwierdzeniem są nawet ligowe drużyny w Kościerzynie, Kartu-

zach czy Żukowie. W Czersku, Starogardzie i Chojnicach także nie zapominają o piłce ręcznej.

- W Trójmieście tymczasem tej piłki ręcznej coraz mniej.

- Jeżeli chodzi o młodzież, to ma pan rację, ale są przecież mistrzyni Polski seniorów, czyli Nata AZS AWFIS Gdańsk, w ekstraklasie mężczyzn gra AZS AWFIS Gdańsk i bardzo się cieszę, że te tradycje szczyptornika w Gdańsku, po likwidacji Spójni i GKS Wybrzeże, udaje się kontynuować.

- Panie prezesie, w poniedziałek wybory. Czy ponownie będzie się pan ubiegał o reelekcję?

- Jestem po wielu rozmowach z przedstawicielami klubów i wszystkim wskazuje na to, że ponownie stanę do wyborów. Po części poddaję się presji środowiska w tym względzie, aczkolwiek mając już 68 lat wiem, że powinienem szukać następcy. Kto wie, czy nie będzie to moje najważniejsze zadanie w nowej kadencji - oczywiście, jeżeli zostanie ponownie wybrany. Jednocześnie, jeśli znalazłby się już teraz poważny kandydat na prezesa, który zaproponowałby lepszy program działania, miał pomysły na znalezienie wsparcia finansowego dla okręgowego związku i był bezstronny wobec wszystkich pomorskich klubów, to chętnie zwołałbym dla takiej osoby fotel prezesa.

Tyle prezes Henryk Sitnik. Z materiałów sprawozdawczych na walne zebranie warto jeszcze odnotować, iż w województwie pomorskim uprawia się piłkę ręczną w 30 klubach. W rozgrywkach, od seniorów po młodzików, bierze udział 45 drużyn kobiecych i 51 męskich. Dla nas, dziennikarzy, ważny jest też kontakt z biurem związków, a ten - dzięki doskonałej pracy wiceprezesa Mieczysława Grzybowski - jest wręcz modelowy. Korzystają na tym nasi Czytelnicy, korzystają pomorska piłka ręczna.

Janusz Woźniak



Henryk Sitnik

Fot. Robert Kwanek

Żeglarsko. Liderzy zmieniają klasy

Mateusz Kusznierewicz coraz bliżej Stara

Najlepsi polscy żeglarze w klasach olimpijskich w nowym sezonie rozstają się ze swoim starym sprzętem, na którym zdobywali medale na najbardziej prestiżowych regatach na świecie. Mateusza Kusznierewicza nie zobaczymy już na Finnii, a Przemysław Miarczyńskiego na Mistralu.

Ten pierwszy nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji. Jak powiedział nam, rozważa przesiadkę do 2-osobowej olimpijskiej klasy Star lub zaangażuje się w przygotowania do udziału w regatach o Puchar Ameryki. Mistrz olimpijski z Atlanty i brązowy medalista z Aten decyduje w tej sprawie obiecał ogłosić na początku marca, ale prawdopodobnie poczeka jeszcze kilka tygodni.

- Z punktu widzenia Polskiego Związku Żeglarskiego najlepiej byłoby, aby Mateusz dalej pływał na Finnii. Wierzę jednak, że jeśli zdecyduje się na Stara, to szybko stanie się czołowym żeglarzem świata również w tej klasie - twierdzi Tomasz Chamera, dyrektor sportowy PZZ.

Miarczyńskiego (SKŻ Hestia Sopot) do zmiany klasy zmusiła decyzja wycofania Mistrala z programu igrzysk olimpijskich i zastąpienia go nową deską RS:X. Problem polega jednak na tym, że firma posiadająca wyłączność na wytwarzanie nowych desek nie zdołała jeszcze wyprodukować odpowiedniej ich ilości. Do czołowych zawodników świata nowy sprzęt trafi najprawdopodobniej dopiero w czerwcu.



Ważne międzynarodowe imprezy nie ominą w tym roku naszego regionu.

Fot. Tomasz Bob

W tym roku na nowej desce olimpijskiej nie będzie mistrzostw Europy i świata.

W tych najważniejszych imprezach z polskich żeglarzy największe szanse na medal będzie miał Maciej Grabowski (SKŻ) w Laserze.

Na Mistralu jeszcze w tym sezonie zdecydował się żeglować Piotr Mysza (AZS AWFIS Gdańsk), który może sprawić nam miłe niespodzianki. Z Lasera na Finna przesiadł się utalentowany żeglarz Zatok Puck Norbert Wiland, który ma ochotę zażądać zwolnienie przez Kusznierewicza w tej klasie miejsce.

W niektórych klasach zmienili się trenerzy kadry. Dotychczasowe funkcje za-

chowali Paweł Kowalski (windsurfing) i Zbigniew Czubek (49er). Nowymi etatowymi szkoleniowcami zostali, Robert Janek z Mrągowa (470) i Tytus Konarski (ostatnio pracował z reprezentacją Niemiec) w Laserze. Finnistami zajmował się będzie Tomasz Rumaszewicz, a żeglarzami Laser Radial Bartosz Szotyński.

Ważne międzynarodowe imprezy nie ominą w tym roku naszego kraju. W czerwcu (5-12) w Gdyni odbędą się ME w klasie 470, w lipcu (23-30) w Pucku rozegrane zostaną MŚ w klasie Splash, a w sierpniu (3-12) w Sopocie MŚJ w klasach Mistral i Aloha.

Adam Suska

Olimpijska kadra żeglarska

Windsurfing - Przemysław Miarczyński, Wojciech Brzozowski, Piotr Mysza, Dorota Staszewska, Zofia Klepacka.

49er - Marcin Czajkowski, Krzysztof Kierkowski

470 - Patryk Piasecki, Jacek Przybyłek

Laser Radial - Katarzyna Szotyńska

Star - Mateusz Kusznierewicz (jeśli zdecyduje się pływać w tej klasie)

Tomasz Chamera

dyrektor sportowy PZZ

- Poolimpijski sezon traktujemy ulgowo. Zawodnicy kadry olimpijskiej otrzymali zadanie uzyskania minimum 16 miejsc na mistrzostwach świata. Najbliższe dwa sezony chcemy poświęcić na selekcjonowanie szerokiej kadry olimpijskiej. Na początku 2007 roku najlepszych żeglarzy obejmiemy bezpośrednimi przygotowaniem do igrzysk olimpijskich w Pekinie.



Plebiscyt.

Najlepsi w LZS

Wygrał
Tyszyński

Ogłoszone zostały wyniki piątego konkursu plebiscytu na 10 najlepszych sportowców i trenerów zrzeszenia LZS na Pomorzu w 2004 r. Miano najlepszego sportowca przypadło Wojciechowi Tyszyńskiemu, kajakarzowi MLKS Victoria Sztum. Jest on młodzieżowym mistrzem Europy w klasie C-4 na dystansie 1000 m, mł. wicemistrzem Europy w C-2 na 1000 m oraz mł. mistrzem Polski w C-1 na 1000 m. Na drugim miejscu uplasował się Dawid Papina, zapaśnik Cartusii Kartuzi, mistrz Polski kadetów w stylu klasycznym w wadze 69 kg, siódmy zawodnik mistrzostw Europy kadetów w kat. 69 kg. Trzecią lokatą przypadła Marcinowi Nickowskiemu, kajakarzowi UKS LZS Polstyr Człuchów, wicemistrzowi Europy juniorów w K-2 na 1000 m i wicemistrzowi Europy jun. w K-4 na 500 m. Specjalne wyróżnienie w kat. sportowców niepełnosprawnych spotkało Sabinę Stanek, biegaczkę Baszty Bytów, czołową juniorkę w skali świata. Najlepszym trenerem został w plebiscycie Stanisław Kuczynski (Victoria Sztum), szkoleniowiec kajakarzy.

(ko)

Wyniki

Sportowcy

1. Wojciech Tyszyński (kajakarz, Victoria Sztum), 2. Dawid Papina (zapaśnik, Cartusia Kartuzi), 3. Marcin Nickowski (kajakarz, Polstyr Człuchów), 4. Małgorzata Flejszar (lekkoatletka, LKS Ziemi Puckiej), 5. Natalia Szpera i Martyna Głomska (jeźdźcy, LKS Charyzmy), 6. Karol Rogoziński (kajakarz, Polstyr Człuchów), 7. Anna Kulesza (lekkoatletka, LKS Ziemi Puckiej), 8. Aleksandra Zaborcka (kolarka, Baszta Bytów), 9. Sebastian Osirak (kajakarz, Piast Człuchów), 10. Jarosław Zaborcki (lekkoatleta, Pomorzanka Skórcz).

Trenerzy

1. Stanisław Kuczynski (kajakarstwo, Victoria Sztum), 2. Ryszard Jękot (kajak, Polstyr Człuchów), 3. Teresa Jaskulka (lekkoatletyka, LKS Ziemi Puckiej), 4. Bartłomiej Pryczkowski (zapaśnik, Cartusia Kartuzi), 5. Jerzy Opara (kajak, Piast Człuchów).

Formuła 1. Kto pokona Michaela Schumachera?

Rusza wyścigowa karuzela



Rubens Barrichello (z lewej) i Michael Schumacher z zespołu Ferrari i w tym sezonie są faworytami Formuły 1.

Fot. PAP/EPa

Niedzielnym wyścigiem o Grand Prix Australii na torze w Melbourne rozpocznie się tegoroczna rywalizacja o mistrzostwo świata w samochodowej Formule 1. Kalendarz obejmujący w tym sezonie 18 wyścigów. Wszyscy - faworyci i kibice zadają sobie pytanie: kto pokona fenomenalnego Niemca, siedmiokrotnego mistrza świata, Michaela Schumachera? Większość ekspertów przewiduje kolejny triumf Niemca. 36-letni Schumi jest wprawdzie najstarszym obecnie kierowcą F-1, ale wciąż znajduje się w bardzo dobrej dyspozycji. Oświadczył, że zamierza jeszcze przez najbliższe cztery lata, do 40 roku życia, startować w Formule 1. W ubiegłym sezonie wygrał 13 z 18 wyścigów i zdobył rekordową sumę punktów w roku.

Tą postawą dał odpór sceptykom i niedowiarkom, prorokującym koniec jego wielkich sukcesów.

Imponujący dorobek „Schumiego”

W całej 14-letniej karierze Niemiec osiągnął zawrotną liczbę 83 zwycięstw w Grand Prix. W tym roku może poprawić jeden z ostatnich rekordów, które jeszcze do niego nie należą. Do tej pory 63 razy zdobywał pierwszą pozycję startową i do wyrównania osiągnięcia niezwykłego już Brazylijczyka Ayrtona Senny brakuje mu tylko dwóch pole position. Jeszcze w tym sezonie Niemiec nie poprawi natomiast liczby startów w cyklu wyścigów Grand Prix. Pod tym względem rekord dzierży Włoch Ricardo Patrese - 256 wystę-

pów, podczas gdy Schumacher ma ich za sobą 212.

Pięciu debutantów

W poszczególnych ekipach F-1 zaszły duże zmiany personalne.

Wystąpią aż pięciu debutantów, przy czym po raz pierwszy w historii pojawi się kierowca z Indii - 28-letni Narain Karthikeyan. Jedynie w zespołach Ferrari (Michael Schumacher, Rubens Barrichello) i BAR Honda (Jenson Button, Japończyk Takuma Sato) pojedą ci sami mocni kierowcy, co w ubiegłym sezonie. Za „czarnego konia” uważany jest McLaren Mercedes, do którego przeszedł z Williamsa Kolumbijczyk Pablo Montoya. Wraz z Kimi Raikkonenem powinni stanowić silną konkurencję dla Ferrari i BAR-u Hondy. Bolidy Williamsa BMW poprowadzą w tym sezonie Australijczyk Mark Webber (przeszedł z Jaguara) i Niemiec Nick Heidfeld (z Jordana). Z kolei inny

Niemiec - Ralf Schumacher zasilił japoński zespół Toyota - Panasonic i razem z Włochem Jarno Trullem mogą walczyć się do walki o czołowe miejsca.

Zmiany techniczne

Zgodnie z zaleceniem Międzynarodowej Federacji Samochodowej FIA sporo będzie zmian technicznych, mających podwyższyć poziom bezpie-

czeństwa na torach i bardziej wyrównać szanse poszczególnych ekip, gdyż drugocję wprost zwycięstwa Ferrari spowodowały w ubiegłym roku zmniejszenie zainteresowania rywalizacją w F-1. Teraz silniki będą musiały wytrzymać dwa kolejne pełne weekendy Grand Prix, czyli dwukrotnie więcej niż w 2004 roku. Większa wytrzymałość spowoduje zmniejszenie mocy, a tym samym, przedkoś bolidów. Do trzech ograniczono liczbę rodzajów opon, dostępnych podczas weekendu, a sesje kwalifikacyjne w sobotę i niedzielę oraz sam wyścig kierowcy muszą przejechać na jednym zestawie opon. Wymiana koła będzie możliwa tylko w przypadku uszkodzenia, ale nie wolno będzie uzupełniać paliwa.

Nowe Ferrari

Przypomnijmy, że nowe bolidy Ferrari (model nosi nazwę F2005) wystartują dopiero 8 maja podczas wyścigu o Grand Prix Hiszpanii. Do występu w Hiszpanii kierowcy włoskiego zespołu będą startować w ubiegłorocznych autach, w których wprowadzono obecnie tylko niezbędne zmiany techniczne, jakie wymusiły nowe przepisy FIA.

Relacje na żywo w TV 4

Kibice będą mogli śledzić na żywo zmagania kierowców Formuły 1 w TV 4. Najbliższy przekaz telewizyjny z GP Australii na torze w Melbourne - o godz. 3.55 z soboty na niedzielę 6 bm.

Paweł Kowalski

Kalendarz 2005

6 marca:	GP Australii (Melbourne)
20 marca:	GP Malezji (Sepang)
3 kwietnia:	GP Bahrajnu (Sakhir)
24 kwietnia:	GP San Marino (Imola)
8 maja:	GP Hiszpanii (Barcelona)
22 maja:	GP GP Monako (Monte Carlo)
29 maja:	GP Europy (Nürburgring)
12 czerwca:	GP Kanady (Montreal)
19 czerwca:	GP USA (Indianapolis)
3 lipca:	GP Francji (Magny Cours)
10 lipca:	GP W. Brytanii (Silverstone)
24 lipca:	GP Niemiec (Hockenheim)
31 lipca:	GP Węgier (Budapeszt)
21 sierpnia:	GP Turcji (Stambul)
4 września:	GP Włoch (Monza)
11 września:	GP Belgii (Spa Francorchamps)
9 października:	GP Japonii (Suzuka)
16 października:	GP Chin (Szanghaj)

Nowe Ferrari pojedzie dopiero w Grand Prix Hiszpanii.

Fot. PAP/EPa

Dziennik
Bałtyckiz bezpłatną
dostawą
do domu rano

0 800 15 00 26

Reprezentacja. Raul Lozano ma wizję rozwoju siatkówki w Polsce

Cel: medal w Pekinie



Fot. PAP/Przemysław Wierszowski

Raul Lozano już zdążył polubić przysmaki polskiej kuchni.

Kilka tygodni temu 48-letni Raul Lozano został trenerem reprezentacji Polski siatkarki. Podpisał czteroletni kontrakt. Argentynczyk ma otworzyć nowy rozdział w historii polskiej siatkówki. Okres, w którym białoczerwoni w końcu zaczęli stawać na podium w imprezach rangi mistrzowskiej. Główny cel to medal w igrzyskach olimpijskich w Pekinie 2008.

Najciekawszy

W opinii członków Wydziału Szkolenia Polskiego Związku Piłki Siatkowej Lozano, na konkursie właśnie Lozano, w konkursie na trenera męskiej reprezentacji, przedstawił najciekawszą pracę.

- Ma wizję rozwoju polskiej siatkówki, doskonale zna polskich zawodników. To zadecydowało - powiedział kierownik wyszkolenia w PZPS, Andrzej Warych.

- Konkurs ogłoszony przez PZPS był jedną z najważniejszych rzeczy w światowej siatkówce, doskonale się wydarzyła - uważa Argentynczyk. Jestem zadowolony i szczęśliwy, że będę mógł pracować w Polsce. Nawet nie przeraża mnie zimno. Podobna temperatura

jest w całej Europie. Jestem przygotowany na mroź.

To ja wiem

Lozano podkreśla, że doskonale wie, jak olbrzymią popularnością cieszy się w Polsce siatkówka i jakie oczekiwania mają kibice.

- Fakt ogromnych oczekiwań nie tylko kibiców, ale i całego siatkarskiego środowiska jest bardzo podniecający - mówi Lozano. - Obawa, że nie podołam wymaganiom? Nie, takie słowo nie funkcjonuje w moim słowniku.

Na pytanie czy praca z reprezentacją Polski jest największym wyzwaniem w jego karierze trenerskiej odpowiada, że nie.

- Pracowałem z reprezentacją Hiszpanii i z czołowymi włoskimi klubami. Każde miejsce miało swoją specyfikę i swoje wyzwanie. Zupełnie inaczej pracuję się w klubie, a inaczej z drużyną narodową. Tu i tam są inne problemy.

Ach te zupy

Podczas 10-dniowego pobytu w naszym kraju, Argentynczyk m.in. odwiedził ośrodek przygotowań olimpijskich w Szczepku i Spale. Obejrzał mecze ligowe.

Zdążył zakochać się w polskich zupach, a flaki

i żurek uważa za najwspanialsze przysmaki.

- Kiedy przyjedzie do mnie moja żona, to poproszę, żeby nauczyła się robienia waszych zup - powiedział Argentynczyk.

Póki co, codziennie dzwonił do żony i mówił jej, że w Polsce nie ma ładnych kobiet, a ona mu odpowiadała, że jego nos jest coraz dłuższy.

Ma dwa labradory, lubi słuchać muzyki oraz pływać, nurkować i polować.

- W Polsce są piękne tereny do polowań - uważa. - Do was i do Rumunii najczęściej wybierają się włoscy myśliwi.

W Argentynie polował na króliki, zające, kaczki, raz ustrzelił dziką.

Ponadto lubi oglądać mecze siatkarskie, a Diego Maradonę uważa za najlepszego piłkarza w historii futbolu.

Jezykiem włoskim posługuje się podobno lepiej niż ojczystym hiszpańskim, gdyż na Półwyspie Apenińskim spędził kilkanaście lat, trenując czołowe kluby w najlepszej lidze świata.

Malutki i Mister

W Argentynie miał przydomek „Malutki”, a we Włoszech „Mister”.

Lozano jest jednym z najbardziej cenionych szkoleniowców świata. Od końca lat osiemdziesiątych pracuje - z przerwami na ligę grecką i reprezentację Hiszpanii - w najbogatszej i najsilniejszej lidze świata - włoskiej Serie A.

Z zespołem z Mediolanu zdobył klubowy Puchar Świata, z Lube Banca Macerata oraz Iveco Palermo - Puchar Konfederacji.

Trzy lata temu poprowadził do mistrzostwa Włoch Sisley Treviso, z którym następnie zajął drugie miejsce w Lidze Mistrzów. Z Iraklsem Saloniki dwukrotnie zajmował drugie miejsce w lidze greckiej, prowadzona przez niego reprezentacja Hiszpanii była piątą w Lidze Światowej. W tych rozgrywkach w 2000 roku trenowana przez niego reprezentacja spotkała się z Polską i została czterokrotnie pokonana, m.in. dwa razy w Poznaniu.

Na jesieni 2004 roku stracił posadę w Lube Banca Macerata. Braku wyników nie można mu było zarzucić, gdyż zespół prowadził w tabeli Serie A. Doszło do konfliktu z zawodnikami, a przede wszystkim z legendą światowej siatkówki Lorenzo Bernardim, który zresztą w samych superlatywach wypowiada się o warsztacie trenerskim Argentynczyka.

Uczeń Velasco

We Włoszech uczył się od swojego słynnego rodaka Julio Velasco, który reprezentację Włoch doprowadził do trzech tytułów mistrza świata.

Julio Velasco, obok Huberta Wagnera, Wacława Platonowa i Douga Beala, uważa za największych trenerów w historii siatkówki.

- Na ośmiomilimetrowej taśmie oglądałem wasze mecze w mistrzostwach świata w Meksyku - powiedział. - Na tych obrazkach uczyłem się siatkówki. Chciałbym poznać Grzegorza, syna Huberta Wagnera.

Lozano jest do tego stopnia wielkim pasjonatem siatkówki, że najlepiej odpoczywa oglądając mecze siatkarskie.

- Staram się wtedy odłączyć od świata, jakiegoś rodzaju kłótni, ale nie zawsze mi się udaje - wyjaśnia Lozano.

Preferuje techniczną, szybką siatkówkę jaką obecnie grają najlepsze zespoły świata - Brazylijczycy i Włosi.

Ma syna, który studiuje w Argentynie.

Seria A. Wszystko może się zdarzyć

Będą cuda?

Z pozoru sprawa wydaje się prosta. W ostatniej kolejce sezonu zasadniczego siatkarki Energi Gedania wygrywają wysoko w Bielsku-Białej. W Mielcu Stal pokonuje Muszyniankę, a w Myślenicach Dalin przegrywa wysoko z Centrostalem. I co się dzieje? Gdańszczanki zajmują ósme miejsce i nie muszą się dalej martwić o utrzymanie.

Taki scenariusz oczywiście jest możliwy - mówi trener gedanistek, Jerzy Skrobecki. - Ale najpierw musimy uporać się z bielszczankami. To bardzo trudne zadanie. Stal to mój faworyt nr jeden do mistrzostwa Polski. Obronczynie tytułu rozpoczęły sezon słabiej, ale teraz grają swoje czyli to co potrafią. Pozostał tam trzon zespołu z ubiegłego roku. Doszło jeszcze kilka zawodniczek. Musielibyśmy zagrać najlepszy mecz w sezonie.

Zwycięstwo Energi w Bielsku byłoby miłą niespodzianką, ale z południa Polski dochodzą słuchy o koalicji przeciwko Energii.

Każdy potrafi liczyć. Stal Mielec może się ułożyć z Muszynianką i przegrać 2:3. To wynik, który obu zespołom zapewni miejsce w „8” - wyjaśnia prezes Gedanii, Zdzisław Stankiewicz. - Nie wiem jakie stosunki panują na linii Mielec-Muszyna, ale kluby dzieli na

Tabela			
1. Winiary	17	30	45:20
2. Centrostal	17	30	42:26
3. Nafta-Gaz	17	29	41:21
4. Bielsko	17	28	41:22
5. Gwardia	17	27	33:35
6. Poznań	17	23	31:40
7. Mielec	17	23	28:44
8. Dalin	17	22	29:44
9. Muszynianka	17	22	24:43
10. Energia	17	21	27:46

prawie mniejszą odległość niż z... Gdańskiem. Dla drużyn z południa taka wyprawa do Trójmiasta sporo kosztuje. Druga sprawa to fakt, że większość zespołów obawia się Stali Bielsko, z którą walczyłaby rywalizować dopiero w finale. Pierwsze miejsce po sezonie zasadniczym to gwarantowany półfinał z bielszczankami. Bowiem one raczej pozostaną na czwartym miejscu. Jednak żywię nadzieję, że walka o play off rozstrzygnie się na boisku, w sportowej walce.

W przypadku równej liczby punktów o wyższym miejscu w tabeli zadecyduje iloraz setów (zdobyte przez stracone). Dwie drużyny zamkające stawkę, najpierw zagrają w play off, do czterech zwycięstw o utrzymanie. Dla triumfatora nie będzie to koniec walki. Musi się jeszcze zmierzyć w barażach z wiceliderem serii B - do trzech wygranych, oczywiście wykazując swoją wyższość.

Maciej Polny



Fot. Adam Warian

Siatkarki Gedanii mają przed sobą arcytrudne zadanie.

Zestaw par 18. kolejki

- Dalin Myślenice - Centrostal Bydgoszcz,
- Nafta-Gaz Pila - Gwardia Wrocław
- Stal Mielec - Muszynianka Muszyna
- Winiary Kalisz - AZS AWF Poznań
- Stal Bielsko-Biała - Energia Gedania

czytaj też w archiwum sportu
www.dziennikbaltycki.pl/archiwum

Skoki narciarskie. Drużyna jest, choć zabrakło jej w Oberstdorfie

Z Kuttinem do końca sezonu

Bez medalu wrócili z mistrzostw świata w Oberstdorfie polscy skoczkowie. Indywidualnie

Adam Małysz był szósty i jedenasty, drużyna zajęła miejsca szóste i dziewiąte. To wynik zdecydowanie poniżej oczekiwań. Małysz miał zdobyć przynajmniej jeden medal, zespołowo też powinno być lepiej.

- W tej chwili oceny nie wystawiam. Poczekajmy z tym do zakończenia sezonu. Wówczas zbierze się zarząd związku i dokona oceny pracy trenerów. Jeżeli mam mówić za siebie, to na pewno spodziewałem się lepszych wyników - mówi Apoloniusz Tajner, dyrektor sportowy Polskiego Związku Narciarskiego.

Zadaniem trenera Heinza Kuttina było zbudowanie liczącego się zespołu. Tymczasem w Oberstdorfie na dużej skoczni w ogóle nie awansowaliśmy do serii finałowej, podobnie było wcześniej podczas zawodów Pucharu Świata w Willingen. To pokazuje, że jak drużyny nie mieliśmy, tak nie mamy jej nadal.

- Możemy spojrzeć na sprawę inaczej - kontynuuje Tajner. - W konkursie w Pragelato zajęliśmy czwarte miejsce, choć można się przyczepić, że rywale nie startowali w najsilniejszych składach. Byliśmy szóstym zespołem na mistrzostwach świata na średniej skoczni i wyprzedziliśmy Norwegów. Choć przez przypadek. Gdyby nie było dyskwalifikacji Sigurda Pettersena i Norwegowie wystąpiliby w serii finałowej, to pewnie by z nami wygrali. Zespół liczy się wtedy, gdy walczy o medal, a na to szans nie było. Mamy zawodników, mamy drużynę, ale nie mieliśmy jej w Oberstdorfie.

Wiele się mówi o błędach, które popełnił trener Kuttina.

Małysz skałał dobrze przed mistrzostwami świata, podobnie jak i reszta kadry, a w Oberstdorfie forma ucieka.

- Z Małyszem trzeba ostrożnie. To delikatny zawodnik. Zbyt mocny trening motoryczny może działać na jego niekorzyść - uważa profesor Jerzy Żołądź, były fizjolog kadry, który pracował z Adamem w czasach jego największych sukcesów.

- Znam Małysza dobrze i mogę to tylko potwierdzić - dodaje dyrektor Tajner. - Zawsze wolałem zrobić z Adamem podczas treningu siłowo mniej niż za dużo. - Widać było, że nie tylko Małyszowi, ale wszystkim naszym zawodnikom brakowało świeżości. Coś w tych przygotowaniach musiało być nie tak.

Kuttin uważa jednak, że optymalnie przygotował skoczków do startu w Oberstdorfie.

- Nie popełniłem żadnych błędów - twierdzi Austriak.

- Cały okres przygotowawczy do mistrzostw świata został przeprowadzony prawidłowo. Wiem, że wszyscy chcieli więcej. Ale cały czas pracujemy z myślą o igrzyskach. Skoczkowie muszą być jednak profesjonalistami. Jeśli zawodnik będzie się źle prowadził, to wypadnie z kadry A. W przyszłym sezonie chcę, aby czterech - pięciu zawodników kwalifikowało się do każdego konkursu. To realne plany.

Po nieudanych mistrzostwach świata, które

przecież były najważniejszą imprezą sezonu, Apoloniusz Tajner powiedział, że skończył się okres ochronny dla trenera Kuttina.

- Ten sezon nie przebiegał jak powinien -

mówi. - Na początku kwietnia będziemy dokonywać oceny. Trener Kuttin będzie musiał wytłumaczyć się z wyników. On nigdy nie chciał naszej pomocy. Przy każdej

próbie dyskusji reagował nerwowo. Teraz chyba sam widzi, że nie wszystko było w porządku.

Wiele się mówi o konflikcie na linii Apoloniusz Tajner - Heinz Kuttin.

- Nie mam żadnych problemów z dyrektorem Tajnerem. To tylko wymysł dziennikarzy - zapewnia Kuttin.

- W każdej plotce jest ziarno prawdy - przyznaje Tajner. - Choć nie jest aż tak, jak roznamiętniają media. Ja jestem w niewdzięcznej pozycji, bo nadzoruję pracę trenera Kuttina. W takich sytuacjach, nawet w najlepszych firmach, dochodzi do różnic zdań.

Kuttin ma poprowadzić naszą reprezentację na igrzyskach w Turynie i jego kontrakt z PZN jest ważny do zakończenia sezonu w 2006 roku. Czy po klapie w Oberstdorfie Kuttin nie straci pracy?

- Do końca sezonu na pewno nie, a co będzie później, to na razie trudno mi powiedzieć - przyznaje dyrektor Tajner. - W ogóle nie rozważamy

odnośnie zmiany na stanowisku trenera kadry skoczków. We wtorek mieliśmy prezydium Polskiego Związku Narciarskiego i osoba trenera Kuttina nie była w ogóle poruszana.

Mistrzostwa świata za nami, ale sezon jeszcze się nie skończył. Pozostało sześć konkursów indywidualnych i jeden drużynowy PŚ. Adam Małysz zajmuje czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej. I choć „Krysztalowa Kula” jest już zarezerwowana dla Finów Janne Ahonena, to nasz skoczek może powalczyć o drugie miejsce.

- Ma szansę, żeby wyprzedzić Roara Ljøekelsøya i Martina Hoellwartha - uważa Apoloniusz Tajner. - Musi tylko odzyskać świeżość i we wszystkich konkursach walczyć o czołowe miejsca.

W najbliższy weekend konkursy PŚ (drużynowy i indywidualny) w Lahti, a w przyszłym tygodniu zawodnicy rywalizować będą w Kuopio, Lillehammer i Oslo. Do Skandynawii poleca Adam Małysz, Robert Mateja, Marcin Bachleda i Kamil Stoch.

- Po zawodach w Skandynawii zostaną jeszcze konkursy w Planicy. Tam nie wystąpi na pewno Stoch, który 20 marca uda się na mistrzostwa świata juniorów do Rovaniemi - kończy dyrektor Tajner.

Paweł Stankiewicz

Apoloniusz Tajner ostrożnie wypowiada się na temat pracy trenera Kuttina.

Fot. Adam Warzawa



Zdarzyło się na śniegu



Przypadki Marit Bjoergen norweskiej biegaczki na mistrzostwach świata w Oberstdorfie.



Fot. PAP/SPA

Zdarzyło się na śniegu

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Stocznowiec” w Gdyni
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Docieplenie szczytów i stropodachów
2. Wymianę okienek piwnic
3. Przeglądy kominarskie i gazowe
4. Remont dźwigu osobowego

Materiały przetargowe do odbioru w Spółdzielni przy ul. Kalkstrajnow 13 w Gdyni, tel. 627-05-77 za odpłatnością 20 zł.
Termin składania ofert do dnia 11.03.2005 r.

3587108

PSM „PRZYMORZE” Administracja Osiedla nr 1

80-395 Gdańsk-Oliwa, ul. Opolska 3
ogłasza przetarg nieograniczony na:

- DOCEPIENIE BUDYNKÓW
- ROBOTY DEKARSKIE
- REMONT I MALOWANIE BALKONÓW
- NAPRAWA DRÓG OSIEDLOWYCH I CHODNIKÓW
- BADANIE INSTALACJI ODGROMOWEJ
- REMONT MIEZKAN TOSKOWYCH

Specyfikację istotnych warunków przetargu w cenie 50 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego w godzinach urzędowania.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% proponowanej wartości robót na konto BANK Pekao S.A. IV oddział Gdańsk 1612401271111000014918843 do dnia 16.03.2005 r. do godz. 15.00.

Oferty należy składać w sekretariacie AO-1 do dnia 16.03.2005 r. do godz. 15.00.

Oferta winna zawierać:

1. Aktualne załączenie o działalności gospodarczej
2. Zakres prac, jakie firma może realizować
3. Kalkulację kosztów
4. Listy malowanych robót
5. Referencje
6. Zakres i rodzaj ubezpieczenia
7. Załączenie Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z płatnościami
8. Załączenie ZUS o niezaleganiu z płatnościami
9. Warunki gwarancyjne

Kompletne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.03.2005 r. o godz. 9:00 - AO-1 przy ulicy Opolskiej 3.
AO-1 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Wszelkie informacje udziela AO-1, tel. 556-49-29 oraz inspektorzy nadzoru.

35403A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIEMUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru II
przy Sądzie Rejonowym w Gdyni (tel. 661-52-71)

ogłasza, że dnia 8 kwietnia 2005 r. o godz. 9.00 w budynku Sądu Rejonowego w Gdyni, mającego siedzibę przy pl. Konstytucji 5 w sali nr 33, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości, stanowiącej działkę nr 420/101 km 63 o powierzchni 290 m², zabudowaną budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej o powierzchni całkowitej 224 m², użytkowej 130 m², położonej w Gdyni, ul. Dwyżki Kościuszkowskiej 12, dla której Sąd Rejonowy w Gdyni Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 16428.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 16428 wynosi 306 727,00 zł, zaś cena wywoławcza jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 230 045,25 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekwizyt w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 30 672,70 zł w gotówce lub księżeczce oszczędnościowej.

Komornik

355026A

Zarząd Powiatu Malborskiego

ogłasza w dniu 23 marca 2005 r. o godz. 10.00 pierwszy usty przetarg nieograniczony na:

sprzedaż nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Powiatu Malborskiego, składającej się z prawa własności działek położonych w obrębie 14 miasta Malbork, oznaczonej numerem działki 164/2 o pow. 0,0976 ha i nr. 166/2 o pow. 0,3048 ha oraz znajdujących się na nich budynku administracyjno-biurowego o pow. użytkowej 765,86 m², garażu murowanego o pow. 90,32 m², garażu metalowego o pow. 75,34 m² w bezpośrednim sąsiedztwie obiektów szpitalnych w centralnej strefie miasta.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Malbork nieruchomość położona jest w terenach usług zdrowia, istniejące adaptowane.

Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą numer 24 685.

Cena wywoławcza 258 849,00 zł.

Minimalne przebiegi w przetargu wynosi 1%.

Wadium w kwocie 26 000,00 złotych (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy) płatne przelewem na Konto Starostwa Powiatowego w Malborku nr BGZ S.A. O/Malbork 772030004511000000404470 w terminie nie później niż 3 dni przed dniem otwarcia przetargu.

Wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży lub zwraca niezwłocznie po jego zamknięciu (nie później niż przed upływem 3 dni) jeżeli uczestnik nie wygrał przetargu albo przetarg został odwołany.

W przypadku odstąpienia od zawarcia aktu notarialnego przez uczestnika, który wygrał przetarg, wpłacone wadium przepada.

Koszty umowy notarialnej ponosi nabywca nieruchomości.

Przed przetargiem uczestnicy składają pisemne oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 marca 2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Malborku, Plac Słowiański 17, pokój nr 24 A (I piętro).

Szczegółowe informacje udziela Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w godzinach urzędowania. Telefon 055 646-0-425.

359790A

OGŁOSZENIE O ZAMÓWIENIU

PEWIK GDYNIA Spółka z o.o.,

81-311 Gdynia, ul. Witomińska 21,

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Nadzór nad realizacją projektu „Dolina Redy i Chylonki - zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków”.

Przedmiotem zamówienia jest:

Pełnienie funkcji Inżyniera dla nadzoru nad realizacją 6 kontraktów na roboty, w ramach projektu: „Dolina Redy i Chylonki - zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków”.

Ogłoszenie zamieszczone jest w Biuletynie Zamówień Publicznych Nr 42 pod pozycją 9473 z dnia 2 marca 2005 r.
Wadium wynosi 10 000 euro lub równoważność tej kwoty w PLN wg kursu średniego NBP obowiązującego w dniu ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.05.2005 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zamawiającego w Gdyni, ul. Witomińska 21 (świetlica-partner).

Informacje dotyczące zamówienia uzyskać można pod numerem tel. 668-72-97, fax 668-72-96, e-mail: andrzej.tomasik@pewik.gdynia.pl

360262A

Konkurs Ofert

na wynajem lokalu użytkowego w Rumi przy ul. Stoczniewców 7B o pow. 103 m² z przeznaczeniem na działalność gastronomiczno-rozrywkową oraz na wynajem lokali o pow. 22,5 m², 19,40 m², 222 m², 78 m², 8,2 m².

Prosimy o podanie proponowanej wysokości stawki eksploatacji podstawowej i rodzaju prowadzenia działalności. Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie w Sekretariacie Sp-ni do dnia 18.03.2005 r. Dodatkowe informacje - 67-95-707. Zarząd Sp-ni zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.

359901A

Zarząd Powiatu Malborskiego

ogłasza w dniu 23 marca 2005 r. o godz. 10.30 pierwszy usty przetarg nieograniczony na:

sprzedaż nieruchomości przeznaczonych na cele rolne, stanowiących własność Powiatu Malborskiego, składających się z prawa własności działek położonych w gminie Nowy Staw, obrębach:

1. Trępnowy - działka nr 4/8 o pow. 5,2800 ha, niezabudowana, dla której urzędzona jest księga wieczysta nr 22849.
Cena wywoławcza 41 514,00 zł.
Minimalne postąpienie - 4100 zł.
Wadium w kwocie 4100,00 zł (słownie: cztery tysiące sto zł.).

2. Trępnowy - działka 5/1 o pow. 1,2500 ha, niezabudowana, dla której urzędzona jest księga wieczysta 22849.
Cena wywoławcza 10 092,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1000 zł.
Wadium w kwocie 1000 zł (słownie: jeden tysiąc zł.).

3. Trępnowy - działka nr 5/2 o pow. 1,2000 ha, niezabudowana, dla której urzędzona jest księga wieczysta nr 22849.
Cena wywoławcza 9872,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1000 zł.
Wadium w kwocie 990 zł (słownie: dziewięćset dziewięćdziesiąt zł.).

4. Trępnowy - działka nr 5/3 o pow. 1,9400 ha, niezabudowana, dla której urzędzona jest księga wieczysta nr 22849.
Cena wywoławcza 15 810 zł.
Minimalne postąpienie - 1600 zł.
Wadium w kwocie 1580 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt zł.).

Wadium na wszystkie nieruchomości wymienione w ogłoszeniu płatne przelewem na Konto Starostwa Powiatowego w Malborku nr BGZ S.A. O/Malbork 772030004511000000404470 w terminie nie później niż 3 dni przed dniem otwarcia przetargu.

Wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży.

Wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży lub zwraca niezwłocznie po jego zamknięciu (nie później niż przed upływem 3 dni) jeżeli uczestnik nie wygrał przetargu albo przetarg został odwołany.

W przypadku odstąpienia od zawarcia aktu notarialnego przez uczestnika, który wygrał przetarg, wpłacone wadium przepada.

Koszty umowy notarialnej ponosi nabywca nieruchomości.

Przed przetargiem uczestnicy składają pisemne oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 marca 2005 r. o godz. 10.30 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Malborku, przy ul. Plac Słowiański 17, pokój nr 24 A (I piętro).

Szczegółowe informacje udziela Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w godzinach urzędowania. Telefon 055 646-0-425 lub 646-0-422.

359802A

WÓJT GMINY W PRZYWIDZU

pilnie poszukuje

kandydata na stanowisko ds. zamówień publicznych.

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe, preferowane prawnicze,
- znajomość Prawa zamówień publicznych,
- znajomość aktów prawnych dot. działalności samorządu gminnego,
- umiejętność obsługi komputera,
- znajomość języka angielskiego,
- min. roczne doświadczenie w zakresie zamówień publicznych,
- samodzielność, odpowiedzialność, komunikatywność,
- umiejętność pracy w zespole.

Oferty wraz z c.v. i listem motywacyjnym oraz zgodą na przetwarzanie danych osobowych należy składać do dnia 10 marca 2005 r. na adres pocztowy: Urząd Gminy, ul. Gdańska 7, 83-047 Przywidz, e-mail: sekretariat@przywidz.pl

360171A

Własnościowa Spółdzielnia Mieszkaniowa

„Jasień”

ul. Damroki 1, 80-177 Gdańsk

ogłasza przetarg ograniczony na:

1. pielęgnowanie zieleni w okresie wiosenno-jesiennym 2005.
2. malowanie 15 klatek schodowych na terenie WSM „Jasień”,
3. remont kapitalny wykuszy wraz z dociepleniem i obłożeniem boazerią PCV w ilości 101 szt.

Szczegółowy zakres prac należy osobiście odebrać w Sekretariacie WSM „Jasień”, ul. Damroki 1 (pawilon F, II p.), tel. 303-09-65 od dnia 4.03.2005 r. w godz. 8.30-12.30 z dowodem wpłaty - dla pkt. 1 i 2, po 30,00 zł + 22% VAT, dla pkt. 3, 50,00 zł + 22% V.T.

WADIUM wynosi:

- dla pkt. 1 i 2 po 3000,00 zł (słownie: trzy tysiące zł. zch),

- dla pkt. 3 - 7000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych).

Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Dziale Eksploatacji WSM „Jasień”, tel. 303-09-65.

Oferty w zamkniętych i opisanych kopertach z naklejonym na kopercie keserem dowodu wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie WSM „Jasień” (II piętro) w terminie do dnia 18.03.2005 roku do godz. 12.30. Zarząd WSM „Jasień” zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta oraz prawo do odwołania przetargu ograniczonego bez podania przyczyn.

353822A

OBWIESZCZENIE

w sprawie przetargu na sprzedaż statku.

Syndyk Masy Upadłości HYDRONAUTIC S.A. w Gdyni na podstawie art. 320 ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze oraz na warunkach określonych Regulaminem Przetargu ustalonym przez Sędzię Komisarza w dniu 17 lutego 2005 r.

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na

sprzedaż statku Janusz w postępowaniu upadłościowym, sygn. akt XX GUp 37/04 toczącym się przed Sądem Rejonowym w Gdańsku XX Wydział Gospodarczy z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24.

Przedmiotem przetargu jest statek Janusz

- rok produkcji: 1961,

- napęd: silnik spalinowy,

- rodzaj i przeznaczenie statku: holownik

zarejestrowany w rejestrze okrętowym stałym ROG/5/161.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi netto 125 370,00 zł + należny podatek VAT.

Osoby zainteresowane udziałem w przetargu mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu w siedzibie Syndyka w Gdyni przy ulicy Hryniewickiego 10, budynek nr 52 oraz zapoznać się tam z Regulaminem Przetargu.

Regulamin Przetargu został także wyłożony w Sekretariacie XX Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Gdańsku z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24.

Oferty należy składać do dnia 24 marca 2005 r. na adres: Sąd Rejonowy w Gdańsku Wydział XX Gospodarczy z siedzibą w Gdyni, ul. 10 Lutego 24, 81-364 Gdynia, Sędzia Komisarz SSR Anna Broza.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej oraz złożenie dowodu wpłaty wadium wraz z ofertą pod rygorem niedopuszczenia do przetargu.

Otwarcie i rozpoznawanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym dnia 30 marca 2005 r. o godzinie 11.30 w budynku Sądu Rejonowego w Gdańsku Wydziału XX Gospodarczego z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24, w sali nr 505.

358719A

Kulturalny weekend

■ Obejrzyjcie obrazy Benedy!



Repr. fot. Grzegorz Mielinski

dzie opracowanie graficzne Raportu Rocznej Grupy Ergo Hestia za rok 2003. Kto miał w ręku ten raport - a ja miałam - powie, że to robota designerska najwyższej próby. Nic dziwnego, że minister kultury nagrodził tę pracę za koncepcję i projekt.

Co jeszcze warto wiedzieć o wystawiającej na widok publiczny swoje prace artystce? Na przykład to, że otrzymała ogólnopolską nagrodę za najlepszy dyplom w dziedzinie grafiki. Że miała wystawy indywidualne w Antwerpii, Oslo, Warszawie i Sopocie. Że wiele jej prac posiadają kolekcjonerzy w kraju i za granicą, a niektóre wypożyczili na tę wystawę. I wreszcie - że kto ma ochotę, będzie mógł podczas imprezy kupić pracę Magdy Benedy.

Wernisaż niezwyklej artystki będzie miał niezwyklej oprawę. Pojawi się pan marszałek Donald Tusk, który objął patronat nad wystawą, będzie też muzyka na żywo - minirecital Tomka Olszewskiego. W sumie dużo będzie się działo. Kto nie może przyjść na wernisaż, niech przyjdzie do NCK innym razem. Będzie przedko, bo wystawa powisi tylko tydzień!

Anna Jaszkowska

Do obejrzenia. Malarstwo Beaty Białeckiej „Koronczarka”



Tytułowy obraz wystawy „Be inspired”: chmara Ikarów unoszących obrazy, konkurują do tytułu „Obraz Roku 2004”. Życzymy powodzenia.

repr. fot. Grzegorz Mielinski

O to dwie solidnej budowy Marie, dzieci. Cała trójka tylko w koronkowych szatach, spod których wyraźnie wyglądają pełne kształty. Ale tuż obok te same Marie (i dzieci) już w ciemnych sukniach; światło błądzi po ukrytych kształtach. Koronki spotka oko również na obrazie „Songs of Innocence”, a także na pięciu jakby wzorach do wykonania rzeczywistych przedmiotów, np. serwetek. Oczywiście wszystko malowane. Beata Ewa Białeckia, bo o jej obrazach - eksponowanych obecnie w gdańskiej galerii ZPAP - tu mowa,

w ten sposób wspomina swoje nauki w zakopiańskim Technikum Tkactwa Artystycznego, gdzie robiła pracę dyplomową u góralki z Gdańska, Marty Gąsienicy-Szostak. Potem rok studiowała na gdańskiej ASP i jednak wróciła na południe, do Krakowa. Tam ukończyła malarstwo pod okiem prof. Jerzego Nowosielskiego. Tym samym ta Ślązaczka z Mikołowa wniosła do gdańskiego środowiska artystycznego, w którym od lat egzystuje, aurę dobrej krakowskiej szkoły malarzkiej. Oszczędność, wyrazistość i metafizykę. *Tadeusz Skutnicki*

Kultura

Muzeum. Remont za unijne pieniądze

Popytnie euro



Najstarsza dębanka w Muzeum Wisły ma ponad 1300 lat. Fot. Przemysław Świdorski

W krótkie za pieniądze z Unii Europejskiej zostanie wyremontowane

Muzeum Wisły w Tczewie. W kolejce po euro czekają inne placówki kulturalne - muzea, opera, filharmonia, teatry. - Staramy się o naprawdę duże sumy. Wartość minimalna jest zawsze powyżej miliona euro - przyznają wnioskodawcy. 7,8 mln złotych, jakie otrzymają władze Tczewa na remont Muzeum Wisły, to niewiele, ale jest nadzieja, że na inne, równie sensowne projekty, Unia nie poskąpi pieniędzy.

Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku nie stać było na kosztowny remont. Dogadano się z władzami Tczewa, które wystąpiły z

projektem do Urzędu Marszałkowskiego o fundusze z Unii. Projekt adaptacji i modernizacji będzie kosztował 10,5 miliona złotych. Miasto da 1,8 miliona złotych, reszta popytnie z unijnej kasy.

- Kiedy tylko było można składać wnioski, wystąpiłszy o dofinansowanie. Mieliliśmy gotową dokumentację - mówi prezydent Tczewa Zenon Ody. - Decyzja zapadła w lutym. Teraz czekamy na podpisanie umowy z wojewodą pomorskim. Mamy nadzieję, że w marcu wystartujemy z remontem. Zadanie ma być zrealizowane do końca 2006 roku.

Muzeum Narodowe Oddział w Gdańsku także zamierza starać się o unijne pieniądze.

- Mamy opracowany program rewitalizacji Zespołu Franciszkańskiego przy ul.

Toruńskiej. Czekamy, kiedy będzie można składać wnioski - mówi dyrektor Wojciech Bonisławski.

- Zainteresowanie jest bardzo duże. Konkurs zostanie ogłoszony na wiosnę - powiedziała Agnieszka Surudo z Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego.

Gra toczy się naprawdę o duże pieniądze.

Grażyna Antoniewicz

Dajemy

Jerzy Litwin

dyrektor Centralnego Muzeum Morskiego

- Budynki pofabryczne przy ul. 30 Stycznia w Tczewie, gdzie mieści się Muzeum Wisły, są na razie naszą własnością. Przekazemy je miastu. Władze wyremontują i adaptują je do celów muzealnych. Potem udostępnią nam połowę dużego budynku. Natomiast w drugiej jego części utworzone zostanie Centrum Kultury Nadwiślańskiej i Muzeum Historii Miasta.

Muzyka. Dla śpiewających Panowie do chóru

Chór Mieszczan Gdańskich istnieje piąty rok. Powstał przy okazji obchodów Roku Bachowskiego, a jego debiut odbył się w kościele św. Jana, gdzie śpiewał wraz z Cappellą Gedanensis. W repertuarze ma utwory muzyczne - od renesansowych i barokowych po współczesne. Chór zaprasza wszystkich, którzy chcą uczyć się śpiewu, i ogłasza nabór. Zaprośzenie skierowane jest do muzycznych amatorów, jak i profesjonalistów, którzy na co dzień uprawiają inne zawody. Głównie do panów.

Organizatorzy obiecują naukę dobrego śpiewu, kontakt z najlepszymi artystami, z muzyką klasyczną i współczesną. No i koncerty - w Polsce i za granicą.

Prześluchania odbędą się 9 marca (w środę) o g. 18 w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku.

(ja)

Kinomania. „Aviator”

Podniebne loty i kobiety

L aikowi „Aviator” może kojarzyć się z krótkim kursem z dzieł lotnictwa. Chociaż? Hulanie po przestworzach to w tym filmie ukłon w stronę iluzjonu babuni. Wiem, kino retro. Ale nie wszystkie podniebne ewolucje uskrzydłają w tym filmie.

„Aviator” to również retro w sferze hollywoodzkich romansów. Na kolana jednak nie rzuca. Kiedy aktorki Cate Blanchett i Kate Beckinsale wcielają się w dawne wielkie legendy - Katharine Hepburn i Ava Gardner - serce pika widzowi mocniej. Tymczasem podzmińskowane Cate i Kate to wobec wielkich dam złotej epoki kina - mizerne cienie.

W dialogu papla się sporo o imponującym biuście Jane Russell (38 cali). Długo by tę materię drażyć. Howard Hughes - bohater „Aviatora” - niedługo zrobił z młodzieńką Jane film, który cenzura szybko zdjęła z ekranów. Dla akcji „Aviatora” nie z tego nie wynika. Stokroć ważniejsza niż kino była dla Hughesa awiacja. Ten szalony amerykański Ikar w cztery doby obiecał kulę ziemską. Błi rekordy



„Aviator”. Film na motywach biografii Howarda Hughesa (1905-1976). Reż.: Martin Scorsese. Wyk.: Leonardo DiCaprio, Cate Blanchett, Kate Beckinsale, John C. Reilly, Alec Baldwin. Prod.: USA-Niemcy, 2004.

Fot. materiały promocyjne

prędkości lotu. Własne prototypy oblatwał osobiście i wyszedł cudem cało z kosztownej katastrofy, a nawet z dwóch.

Spełnił najśmielsze chłopcę marzenia. Mógł sobie na to pozwolić. Był nieprzychylnie bogaty. Tatuś zostawił mu fortunę, a on bezzwłocznie trwonil kapitał. Był abstynentem. Pragnienie gasił mlekkiem. Imponował odwagą wprost niebywałą. Obsesyjnie

lękał się tylko bakterii. Intrygantów nie. W jednej z najlepszych scen filmu roznosi w drobny mak przesłuchując go komisję Senatu.

Efektowny spektakl, choć nierówny. Sporo scen błyskotliwych, choć za dużo błyskotek. W nawiązaniach do filmowej klasyki trochę reżysera poniosło. Ale kino pełną gębą.

Henryk Tronowicz



HIT DNIA

Zakonnica w przebraniu II
■ TVP 2, godz. 20.05
■ Komedia, USA 1993
■ reż. Bill Duke
■ wyk. Whoopi Goldberg, Kathy Najimy, Bernard Hughes, Mary Wickes, James Coburn, Michael Jeter, Wendy Makkena (115 min)
Piosenkarzka Deloris zostaje nauczycielką muzyki w szkole prowadzonej przez siostry zakonne w jednej z najgorszych dzielnic Reno. Udaje jej się przełamać niechęć uczniów, którzy uważali lekcje muzyki za niepotrzebne, a nawet zwerbować ich do chóru.



FILM

20.00 Pociąg z forsą
- film sensacyjny, USA 1995
Dwaj policjanci, przyrodni bracia John Powell i Charlie Kaylor, pilnują porządku w nowojorskim mieście. Do ich obowiązków należy ochrona podróżnych przed kieszonkowcami, a także ubezpieczanie pociągu, który co noc przewozi miliony dolarów. Charlie jest uzależniony od hazardu i nie raz już z tego powodu popadał w poważne tarapaty. Kiedy nie potrafi spłacić długu, wpada na szalony pomysł „skośtu styla”.



PUBLICYSTYKA

17.00 Kości niezgody
O konflikcie w Stoczni Gdynia, pomiędzy związkami zawodowymi „Stoczniowic” i „Solidarność”, mowa będzie w „Kości niezgody” Janusza Trusa.
18.40 Co mnie gryzie
Z danych policji i strazy miejskiej wynika, że gwałtownie rośnie liczba sąsiedzkich konfliktów i napływających skarg o udziałach w sąsiadach. Dlaczego służby w wielu sytuacjach są bezradne? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdzie Państwo w programie Ligi Roman-Stepanowskiej.

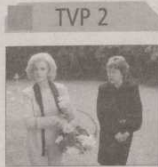
FILM

TVP 1
23.55 Pomo
- film obyczajowy, Polska 1989
Michał, dojrzały mężczyzna i ojciec rodziny, jest pełen gorczy, żalu i tęsknoty za niespełnionymi marzeniami. Wspomina wszystkie dawne kochanki. Z pierwszą, Asią, wyjechał nad morze pod namiot. Miał wówczas 19 lat, ona - dwa lata młodsza. Mimo jego niedziwnych założeń dziewczyna długo się broniła. Wreszcie jednak uległa.



Horoskop śmierci
godz. 20.30

5.55 Wiadomości - skróty 6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio 8.25 Kawa czy herbata 8.45 Telezakupy 9.05 Pan Andersen prowadzi - serial animowany 9.30 Budzik 10.05 Archiwum Złotka (44) 10.30 Moda na sukces (2438) - telenowela 10.55 Dr. Quinn (13) 11.40 Telezakupy 11.55 Książki na zimę 12.00 Wiadomości 12.10 Agnieszka - serial animowany 12.45 Sądzieci - serial komediowy 13.15 Lokatory - serial komediowy 13.40 Książki na zimę 13.45 Młodo, tato - pomoc: Autyzm 14.05 Lasy i ludzie - magazyn 14.25 Dzikie Australia - program dokumentalny 14.55 Książki na zimę 15.00 Wiadomości 15.10 Pomocielow z Kurcowi 15.40 Moda na sukces (2438) 16.05 My, wy, oni 16.30 Kwadrans na kawie 16.45 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Forum - magazyn publicystyczny 18.05 Jaka to melodia! 18.30 Plebiscyt (516) 19.00 Lippy i Messy 19.10 Wieczorka 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy 20.30 Horoskop śmierci (9) 21.25 Sprawa dla reportera 22.00 Debaty 22.20 Wiadomości 23.05 Auschwitz. Naciąg (6) - techniczne rozwiązanie: Perna - film obyczajowy, Polska 1989, reż. Marek Koterski, wyk. Zbigniew Rolka, Agnieszka Wójcik, Iwona Katarzyna Pawlak 1.15 Dawni miszkańcy Vacu 1.45 Zakochanie programu



Dusza towarzysztwa...
godz. 22.40

6.45 Złotopolscy (44) 7.10 10 minut tylko dla siebie 7.20 Sześć milionów sekund (14) 7.45 Wyprawa profesora Gabki - serial animowany 7.55 Kasztaniaki - serial animowany 8.10 Doktor z alpejskiej wioski (29) 9.00 Pytanie na śniadanie 9.55 M jak miłość (43) - serial obyczajowy 10.40 Pytanie na śniadanie 11.15 Panorama 11.23 Pytanie na śniadanie 11.55 Święta wojna - serial komediowy 12.20 10 lat mniej (2) 12.45 10 minut tylko dla siebie 13.00 Panorama 13.14 Telezakupy 13.30 Gorący temat (11) 13.55 Życie do poprawki (14) 14.00 Ojczyzna-polszczyzna - program edukacyjny 15.00 Śpiwające fortelany: Izabela Kosińska, Piotr Nowacki, Anna Lubaska, Adam Zduńkowski - telenowela 16.00 Panorama 16.15 M jak miłość (303) 17.00 Film dla niedyszących: serialu „M jak miłość” 17.05 Jaki Laskowski, Jaki TEY: Narodziny gwiazdy 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu 19.30 Szczyt głupoty 20.00 Panorama - flash 20.05 Zakonnica w przebraniu II - komedia, USA 1993, reż. Bill Duke, wyk. Whoopi Goldberg, Kathy Najimy 22.00 Panorama 22.20 Biznes 22.25 Sport-gram 22.40 Zakręty losu: Dusza towarzysztwa: historia Pamela Harriman - dramat, USA 1998, wyk. Ann-Margret 0.15 W obronie prawa (14) 1.00 Zaginionie dzieci Argentyny 2.00 Zakochanie programu



Klan
godz. 19.00

6.45 Telezakupy 7.00 Echa dnia - program publicystyczny 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Kasz mić, czyli pana Grosika rozgłosy o pieniądzu: O tych co drukują pieniądze - program edukacyjny 8.15 Gość „3” - magazyn 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 9.30 Kurier 9.35 Transmisja obrad Sejmu 10.30 Kurier 10.35 Transmisja obrad Sejmu 11.30 Kurier 11.35 Transmisja obrad Sejmu 12.30 Kurier 12.35 Transmisja obrad Sejmu 13.30 Kurier 13.35 Transmisja obrad Sejmu 14.30 Kurier 14.35 Transmisja obrad Sejmu 15.30 Kurier 15.35 Transmisja obrad Sejmu 16.10 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kość niezgody 17.30 Kurier 17.50 Tygodnik gospodarczy 18.00 Panorama, pogoda, sport 18.30 Kwiaty i ogrody 18.40 Co mnie gryzie? - reportaż 19.00 Klan (38) - telenowela, wyk. Halina Dobrowolska 19.25 Walna - program dok. 19.50 Książki z górnej półki 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 21.55 Halo Trójka - magazyn 22.15 Magazyn nardziści: Słęg 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Patrol Trójki 23.35 Oby w wielkim mieście - komedia romantyczna, USA 1998, wyk. Vincenzo Amato, Jessica Whitney 1.10 Zakochanie programu



Ostry dyżur
godz. 14.55

6.35 Teleskęp 7.15 Uwaga! - magazyn 7.35 Prześwietlenie 8.05 Nash Bridges (57) - serial sensacyjny 9.00 Wykręć numer - telenowela 9.50 Ochrona absolutna (1) - serial kryminalny 9.50 Pasadena (13) - serial obyczajowy 10.45 Człowiek i kłamstwa (43) - serial obyczajowy 11.15 Samo życie (486) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Olszówka 11.55 Zbuntowany anioł (60) - telenowela 12.50 TV market 13.05 Dziel Masters: Mistrzowie kaju do - serial animowany 13.30 Dirty Dancing (9) - serial obyczajowy 14.00 Pierwsza miłość (44) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zającz 14.45 Rodzina zastępcza plus (185) - serial komediowy, wyk. Gabriela Kownacka 15.45 Wydarzenia - wiadomości 16.55 Interwencja 16.20 Dąbalek od noszy (41) - serial obyczajowy 16.50 MacGyver (68) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson 17.50 Młode lata (111) - serial komediowy, wyk. Cezary Żak 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.25 Samo życie (487) 20.15 Pensjonat pod Różą (37) 21.15 Seks się biją faceli, czyli czego w mniejszym mieście (28) - serial komediowy, wyk. Cezary Pazura 21.30 Studio Lato (w przerwie serialu) 21.50 Co z tą Polską? 22.50 Młodość młodzi 23.20 Biznes Wydarzenia 23.50 Strażnik Kosmos (20) - serial sensacyjny 0.45 Magazyn sportowy 3.00 Aquaz Music Zone 5.00 Zakochanie programu



Czego się biją faceli...
godz. 21.15

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Rocket Power - serial animowany 7.30 Zbuntowany anioł (59) - telenowela 8.30 Interwencja 8.50 Ochrona absolutna (1) - serial kryminalny 9.50 Pasadena (13) - serial obyczajowy 10.45 Człowiek i kłamstwa (43) - serial obyczajowy 11.15 Samo życie (486) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Olszówka 11.55 Zbuntowany anioł (60) - telenowela 12.50 TV market 13.05 Dziel Masters: Mistrzowie kaju do - serial animowany 13.30 Dirty Dancing (9) - serial obyczajowy 14.00 Pierwsza miłość (44) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zającz 14.45 Rodzina zastępcza plus (185) - serial komediowy, wyk. Gabriela Kownacka 15.45 Wydarzenia - wiadomości 16.55 Interwencja 16.20 Dąbalek od noszy (41) - serial obyczajowy 16.50 MacGyver (68) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson 17.50 Młode lata (111) - serial komediowy, wyk. Cezary Żak 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.25 Samo życie (487) 20.15 Pensjonat pod Różą (37) 21.15 Seks się biją faceli, czyli czego w mniejszym mieście (28) - serial komediowy, wyk. Cezary Pazura 21.30 Studio Lato (w przerwie serialu) 21.50 Co z tą Polską? 22.50 Młodość młodzi 23.20 Biznes Wydarzenia 23.50 Strażnik Kosmos (20) - serial sensacyjny 0.45 Magazyn sportowy 3.00 Aquaz Music Zone 5.00 Zakochanie programu



Handlarz broni
godz. 22.10

6.10 Kinomaniak 6.35 Strefa P 7.00 Muzyczne listy 8.00 TV market 8.15 Przegląd Jackie Chan - serial animowany 8.45 Graczykowie (7) - telenowela 9.15 Adam i Ewa (3) - serial obyczajowy 10.15 Diagnoza morderstwa (23) - serial kryminalny 11.15 Ja tylko pytam: Mobbing - talk show 12.15 TV market 12.30 Strefa P - magazyn muzyczny 13.00 Modna moda - magazyn poradnikowy, prowadzenie: Karina Kunkiewicz 13.30 Daję słowo - telenowela, prowadzenie: Paweł Orleński 14.15 Muzyczne listy - magazyn, prowadzenie: Paulina Sykut i Marta Lelewnicka 15.15 Przegląd Jackie Chan - serial animowany 15.45 Adam i Ewa (4) - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chranowiska, Waldemar Gósczc 16.45 Ja tylko pytam: Duchy - talk show, prowadzenie: Dora Torkowska 17.45 Largo 2521, Diego Wallraf 18.45 Daję słowo - telenowela, prow. Paweł Orleński 19.25 Graczykowie (8) 20.00 Pociąg z forsą - film sensacyjny, USA 1995, reż. Joseph Ruben, wyk. Wesley Snipes, Woody Harrelson, Jennifer Lopez, Robert Blake 22.00 Wydarzenia - wiadomości 22.10 Handlarz broni - film przygodowy, Kanada/USA 1984, reż. Nardo Castilla, wyk. Kevin Costner, Sara Botsford 23.55 Komedia 0.20 Muzyczne listy - magazyn 1.10 Strefa P 1.35 Joker - talk show 2.25 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

-SPORT-

EUROSPORT
9.00 Saneckarstwo: Mistrzostwa Świata w Park City
10.00 Sporty motocyklowe: Halo we Mistrzostwa Świata w triu w Sankt Petersburgu
11.00 Tenis: Turniej WTA w Dubaju Cwierćfinał
14.30 Lekkoatletyka: Halowy miotyng IAAF w Lievin
16.00 Tenis: Turniej WTA w Dubaju Cwierćfinał
19.00 Piłka nożna: Klasyka Ligi Mistrzów Najciekawsze spotkania pomiędzy klubami niemieckimi i angielskimi
21.00 Boks
23.15 Piłka nożna: Klasyka Ligi Mistrzów Najciekawsze spotkania pomiędzy klubami niemieckimi i francuskimi
21.00 Boks
23.15 Piłka nożna: Klasyka Ligi Mistrzów Najciekawsze spotkania pomiędzy klubami holenderskimi i włoskimi
0.15 Sporty ekstremalne: Żimowe X-Games - USA
POLSAT Sport
6.00 Piłka nożna: Borussia Dortmund - FSV Mainz 05 Bundesliga
7.50 Piłka nożna: Aris Saloniki - PAOK Saloniki Liga grecka
9.40 Piłka nożna: FC Southampton - Arsenal Londyn Liga angielska
12.30 Piłka nożna: Panathinaikos Ateny - Kerira FC Liga grecka
14.20 Wyżniostwo figur: 2004 World Team Challenge
19.10 Piłka nożna: SC Heerenveen - PSV Eindhoven Liga holenderska
21.00 Piłka nożna: Borussia Dortmund - FSV Mainz 05 Bundesliga
22.50 Snowboard: Puchar Świata
23.20 Narciarstwo akrobatyczne

FILMY OD A DO Z

▲ "Dusza towarzysztwa: historia Pamela Harriman" - dramat, USA 1998, TVP 2, godz. 22.40
Pod koniec życia Pamela Digby Churchill Hayward Harriman przyjmuje pisarza, który ma spisać jej losy. Opowiadając swoją historię, sięga pamięcią do czasów wojny, gdy w bombardowanym Londynie, jako żona Randolpha Churchilla, syna premiera, poznaje Averella Harrimana i zostaje jego kochanką. W 1946 r. rozwodzi się z Randolphem. W 1959 r. słynny producent Leland Hayward rzuca dla niej żonę. Pół roku po jego śmierci Pamela wychodzi za mąż za Harrimana.
▲ "Falszywa ofiara" - thriller, USA 1998, CANAL+, godz. 22.20
Savannah w stanie Georgia. Adwokat Richard Maguder poznaje atrakcyjną kelnerkę Mallory Doss. Mężczyzna sądzi, że będzie to jeden z przelotnych romansów. Staje się jednak inaczej. Długonoga Mallory wzrusza go historią swego życia, opowiada o prześladowaniach obłąkanego ojca i byłego męża. Richard postanawia pomóc dziewczynie. Przec Dixon Doss nie jest łatwym przeciwnikiem. Będąc przywódcą sekty religijnej, potrafi manipulować ludźmi.
▲ "Handlarz bronią" - film przygodowy, Kanada/USA 1984, TV 2, godz. 22.10
Rok 1926. Ted Beaubien (Kevin Costner) wraz z narzeczoną trafia do ogarniętych wojną domową Chin. Oboje zostają aresztowani. Ted jest świadkiem śmierci dzie-

czy. Po ucieczce z więzienia porwaca do rodzinnego miasta. Postanawia, że będzie przemycal broń dla rebeliantów walczących z żołnierzami, którzy zabili jego narzeczoną. Zaczyna organizować handel bronią. Pomaga mu właścicielka nocnego klubu, Maude Ryan. Chłopak zakochuje się w urodziwej kobiecie, nie zważając na konsekwencje.
▲ "John Q" - dramat, USA 2002, HBO, godz. 12.40
Afroamerykanin John Q. Archibald jest robotnikiem, który zajmuje się obsługą maszyn w fabryce. Od pewnego czasu z trudem wiąże koniec z końcem. Dla Johna najważniejsza jest rodzina - ułożona z Denise i synka Michaela. Gdy Michael niespodziewanie zapada na ciężką chorobę serca i jedynym ratunkiem jest dla niego natychmiastowy przeszczep, okazuje się, że ubezpieczenie zdrowotne nie pokryje kosztów tak poważnej operacji. Kiedy zapada decyzja o wypisaniu Michaela ze szpitala, zrozpaczony John wchodzi uzbrojony do kliniki i bierze zakładników.
▲ "Kasyno" - dramat kryminalny, USA 1995, ALE KINO!, godz. 21.40
Sam Rothstein, nazywany przez wszystkich "Asen", jest zawodowym graczem i genialnym hazardzistą. Mafia ściga go do Las Vegas, powierając mu ważną misję. Dzięki wpływowym protektorom meczyna obejmuje kontrolę nad kilkoma dochodowymi kasynami. W prowadzeniu interesów pomaga

mu najlepszy przyjaciel, Nicky Santoro, psychopatycki zabójca, który trudni się likwidowaniem niewygodnych klientów. W krótkim czasie "As" zbija fortunę. Może sobie pozwolić na drogi dom z basenem.
▲ "Koty" - thriller, Francja 1963, ALE KINO!, godz. 20.00
Marc jest playboyem uciekającym przed płatnymi zabójcami, dybucy mi na niego z powodu niefortunnego romansu z bogatą Amerykanką. Bohater ukrywa się w kościele Nici, gdzie spotyka piękną i bogatą wdowę Barbarę oraz jej młodszą, naiwną kuzynkę Melindę. Damy ratują Marc'a z opresji i zabierają go do swojego zamku. Marc pracował jako szofer. Wkrótce Marc wpada w sidła nowo młodszej agentki. Konsekwentnie uwalnia go Barbara, a równocześnie staje się obiektem westchnień Melindy.
▲ "W mgnieniu oka" - dramat, USA 1996, TVN 7, godz. 20.10
Micki jest znaną producentką filmów. Któregoś dnia dowiaduje się, że jej najlepsza przyjaciółka z dzieciństwa, Sonny, i odbywa karę za zabójstwo dwóch policjantów. Micki nie wierzy, że Sonny mogła popełnić tak potworną zbrodnię. Przerzuca karierę i z całą mocą poświęca się śledztwu, które ma dowiedzieć niewinności koleżanki.

DLA DZIECI

■ TVP 1
9.05 Pan Andersen opowiada - serial animowany
9.30 Budzik - program dla dzieci



19.10 Wieczorka: Baśnie i bajki polskie - serial animowany
■ TVP 2
7.45 Wyprawa profesora Gabki - serial animowany
7.55 Kasztaniaki - serial animowany

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ◆ - NIEKONIECZNIE



N E K R O L O G I

Dnia 2 marca 2005 r. odeszła nasza ukochana Córka

ś.†p.

EWA TELESZYŃSKA

żyła lat 39

ciesząc się życiem, mimo wielkiego cierpienia.

Była dla nas radością, dumą i podporą.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 5 marca,

w sobotę, o godz. 9.00

w kościele pw. św. Kazimierza na Zaspie przy ul. Pilotów.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00

na cmentarzu Katolickim w Sopocie, ul. Malczewskiego.

Pograżeni w bólu

rodzice

360688A

Pamięci Kazia Wenty

Wyphywałeś w dalekie rejsy. Tęskniłymi
razem z Twoją żoną i synami, ale
byliśmy pewni, że wrócisz.
Wiedzieliśmy, że będziemy mogli Cię
wówczas podziwiać jako
wspaniałego męża i ojca, cudownego
dziadka i świetnego przyjaciela. Jak
Ty to robiłeś, że można Cię było
postawić za wzór, czerpać z Twojego
ciepła, radości życia i Twojej dobroci?
Twój ostatni rejs jest na pewno zbyt
długi, ale nie odplynąłeś daleko. Jesteś tu
z nami w naszych sercach,
codziennych działaniach i wspomnieniach. Jeszcze sobie razem
zaśpiewamy naszą ulubioną piosenkę. A jak, to Ty wiesz
najlepiej... Zawsze ciepło myśląc o Tobie przyjaciele



Paluchy i Duchy

N E K R O L O G I

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

WŁADYSŁAWA KORCZAKA

Wieloletniego Prezesa Zarządu

Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych w Gdańsku.

RODZINIE I BLISKIM

wyrazę głębokiego współczucia

składa

Zarząd Gdańskiego Oddziału

Inżynierów i Techników Komunikacji RP.

360747A

Wspominamy...



Jeśli chcesz na tej stronie
zamieścić wspomnienie
o bliskiej Ci osobie,
która odeszła,
wystarczy, że prześlesz
tekst pod adresem
naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.

Do listu możesz też dołączyć fotografię.

(publikacja jest bezpłatna)

R E K L A M A


**Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Gdańsku**
działając zgodnie z obowiązującymi „Zasadami udzielania dofinansowania ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku”ogłasza w 2005 roku pierwszą edycję konkursu na zadania z zakresu
edukacji ekologicznej dla województwa pomorskiego.

Konkurs obejmuje w szczególności:

- gminne i powiatowe zintegrowane programy edukacyjne,
- programy i kampanie edukacyjne i informacyjne,
- publikacje oraz audycje o tematyce ekologicznej,
- szkolenia, studia podyplomowe, seminaria i konferencje,
- warsztaty edukacyjne,
- ścieżki przyrodnicze i izby edukacyjne,
- wojewódzkie konkursy propagujące wiedzę ekologiczną.

W konkursie uczestniczyć mogą:

- jednostki organizacyjne (państwowe i samorządowe) ustawowo powołane do działalności związanej z ochroną środowiska,
- jednostki i zakłady budżetowe (państwowe i samorządowe), jednostki naukowo-badawcze oraz szkoły wyższe,
- organizacje ekologiczne, w tym stowarzyszenia i fundacje, których celem statutowym jest ochrona środowiska, a siedziba zarządu lub oddziału znajduje się na terenie województwa pomorskiego,
- media i wydawnictwa,
- inne podmioty, które mogą wykazać się wcześniejszą realizacją zadań z zakresu edukacji ekologicznej.

Zgłoszenia konkursowe, w formie wniosku wraz z załącznikami według wzoru obowiązującego w WFOŚ w Gdańsku, przyjmuje Fundusz bezpośrednio w swojej siedzibie lub za pośrednictwem poczty pod adresem: 80-837 Gdańsk, ul. Straganiarska 24-27, do 29 kwietnia 2005 roku. Za termin złożenia wniosku uznaje się datę wpływu kompletnego wniosku.

Regulamin konkursu oraz wzór wniosku znajdują się na stronie internetowej: www.wfosigw-gda.pl

360463A

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

Gmina Miasta Redy

ogłasza konkurs na kandydatów na stanowiska
dyrektorów:

- Zespołu Szkół Nr 1, ul. Łąkowa 36/38 Reda,
- Zespołu Szkół Nr 2, ul. Brzozowa 30 Reda,

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1) ukończyła studia wyższe magisterskie lub wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej lub gimnazjum;
- 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kursy kwalifikacyjne z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
- 3) posiada co najmniej pięciolatni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;
- 4) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego - pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
- 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 6) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 18, poz. 1112 i Nr 137, poz. 1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- 7) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karnе;
- 8) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.);
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.);
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.);
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

infolinia 8000 1500 39

PRENUMERATA

z bezpłatną
dostawą
do domu - rano!tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 822-65-12, fax (58) 822-65-16, tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdańsk, ul. Władysława IV 43 (redakcja)
tel. (58) 660-45-00, 660-45-01, 660-45-02, 660-45-03, 660-45-04, 660-45-05, 660-45-06, 660-45-07, 660-45-08, 660-45-09, 660-45-10, 660-45-11, 660-45-12, 660-45-13, 660-45-14, 660-45-15, 660-45-16, 660-45-17, 660-45-18, 660-45-19, 660-45-20, 660-45-21, 660-45-22, 660-45-23, 660-45-24, 660-45-25, 660-45-26, 660-45-27, 660-45-28, 660-45-29, 660-45-30, 660-45-31, 660-45-32, 660-45-33, 660-45-34, 660-45-35, 660-45-36, 660-45-37, 660-45-38, 660-45-39, 660-45-40, 660-45-41, 660-45-42, 660-45-43, 660-45-44, 660-45-45, 660-45-46, 660-45-47, 660-45-48, 660-45-49, 660-45-50, 660-45-51, 660-45-52, 660-45-53, 660-45-54, 660-45-55, 660-45-56, 660-45-57, 660-45-58, 660-45-59, 660-45-60, 660-45-61, 660-45-62, 660-45-63, 660-45-64, 660-45-65, 660-45-66, 660-45-67, 660-45-68, 660-45-69, 660-45-70, 660-45-71, 660-45-72, 660-45-73, 660-45-74, 660-45-75, 660-45-76, 660-45-77, 660-45-78, 660-45-79, 660-45-80, 660-45-81, 660-45-82, 660-45-83, 660-45-84, 660-45-85, 660-45-86, 660-45-87, 660-45-88, 660-45-89, 660-45-90, 660-45-91, 660-45-92, 660-45-93, 660-45-94, 660-45-95, 660-45-96, 660-45-97, 660-45-98, 660-45-99, 660-46-00

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania:

Jarosław Poppe

Redaktor naczelny:

Tomasz Arak, 3003 330

Zygmunt naczelny:

Marcin Olszak, 3003 334

Maciej Wójcik, 3003 305

Maciej Wójcik, 665 47 30

Tomasz Kubiś, 3003 332

Tomasz Kubiś, 3003 332

Tomasz Kubiś, 3003 332

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 303

Korespondencja: 80-894 Gdańsk, poczta 419

Redaktor naczelny:

Tomasz Arak, 3003 330

Zygmunt naczelny:

Marcin Olszak, 3003 334

Maciej Wójcik, 3003 305

Maciej Wójcik, 665 47 30

Tomasz Kubiś, 3003 332

Tomasz Kubiś, 3003 332

Tomasz Kubiś, 3003 332

DZIAŁY

Izba Gospodarcza i Ciepłotek

tel. 3003 340

e-mail: ogc@dziennik-baltycki.pl

Gdańsk, tel. 3003 333

Gdańsk, tel. 3003 333

Gdańsk, tel. 3003 333

Gdańsk, tel. 3003 333

Gdańsk, tel. 3003 333

Gdańsk, tel. 3003 333

Gdańsk, tel. 3003 333

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

tel. 3003 356

Wyrazy głębokiego współczucia naszemu Koledze
PIOTROWI KORCZAKOWI
z powodu śmierci

OJCA

składają
Koleżanki i Koledzy
z Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

360460A

Zaskoczeni nagłym i przedwczesnym odejściem
z żalem żegnamy
Pana

MARKA SZELEGĘ

Prezesa Zarządu Multimedia Polska.

Eurosport Polska

360520A

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

pana **WŁADYSŁAWA
KORCZAKA**

Współtwórcy Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów
Budownictwa, a później Zastępcy Okręgowego Rzecznika
Odpowiedzialności Zawodowej POIB. Wychowawcy wielu
pokoleń inżynierów. Autora projektów pierwszych
polskich sztucznych lodowisk. Współtwórcy sieci
ciepłowniczej Miasta Gdańska i wielu innych dokonań.

RODZINIE oraz **BLISKIM**
wyrazy serdecznego współczucia

składa
Rada Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów
Budownictwa.

360651A

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 lutego 2005 r. odszedł do Pana
nasz Ukochany Brat, Szwagier, Stryjek i Wujek

ś. t. p.

**mgr inż. ALEKSANDER
NUSZEL**

Były żołnierz Armii Krajowej Okręgu Wileńskiego.
Przeszedł obóz w Kaludze. Był wielkim patriotą.
Były projektant Z-du Projektowania „Inwestprojekt” Gdynia.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w kościele pw. Najświętszej Marii Panny przy ul. Świętojańskiej
w Gdyni dnia 4 marca 2005 r. o godz. 11.00.

Wyprowadzenie zwłok tego samego dnia
o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarza Witomino w Gdyni.

Pograżeni w wielkim smutku
Siostra i Brat z Rodzinami

360514A

Przez łzy i z wielkim buntem w sercach zawiadamiamy
naszych Przyjaciół i Znajomych, że w dniu 1 marca 2005 r.
za wcześnie, zbyt nagle i niespodziewanie,
do tych, których kochał nie mniej niż nas, a którzy odeszli wcześniej, dołączył

ś. t. p.

WŁADYSŁAW KORCZAK

lat 76

Cale swe życie poświęcił swojej Rodzinie i Ojczyźnie.
Pracował do końca i chciał pracować dalej...

Bardzo nam Go brakuje.

Żona, dzieci, wnuki i prawnuczka

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę, 5 marca 2005 r. o godz. 11.00
w Kolegacie pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku-Wrzeszczu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00
na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku (Stara Kaplica).

360652A

Koleżance **LUCYNIE ŚWIERCZYŃSKIEJ**
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Siostry

BARBARY SOTNIK

składają
dyrekcja i pracownicy
Pomorskiej Izby Rzemieślniczej MSP.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca 2005 r. o godz. 13.30
na cmentarzu Srebrzysko, Nowa Kaplica - Gdańsk Wrzeszcz.

360464A

DONACIE LEWANDOWSKIEJ-SOBIECH
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

składają
Pracownicy Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3
w Gdyni.

360519A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 28 lutego 2005 r. odszedł od nas
Kochany Syn, Mąż i Ojciec

ś. t. p.

MAREK SZELEGA

lat 46

Msza żałobna zostanie odprawiona
4 marca 2005 r. o godz. 13.30
w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.00
na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.
Pograżona w smutku
Rodzina

360521A

Dnia 28 lutego 2005 roku zmarł

MAREK SZELEGA

Prezes Zarządu Multimedia Polska

Msza święta żałobna zostanie odprawiona
4 marca 2005 roku o godzinie 13.30
w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. 3 Maja, róg Batorego w Gdyni.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się o godzinie 15.00
na cmentarzu na Witominie

Rodzina uprzejmie prosi o nieskładanie kondolencji.

Biurowo PR Multimedia Polska

360513A

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2005 roku odeszła od nas
nasza ukochana Zona, Mamusia, Siostra, Teściowa i Najukochańsza Babcia

ś. t. p.

JANINA KOWALEWSKA

z domu Ignaszak
lat 63

Msza święta za Zmarłą zostanie odprawiona dnia 4 marca 2005 r. o godzinie 11.30
w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe, Gdynia-Witomino.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Gdynia Witomino.

Pograżona w smutku
Rodzina

360558A

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Serdeczne wyrazy żalu i współczucia

MAŁGORZATIE HODUREK

z powodu śmierci

WILLEGO

składają
rodziny Grzybków, Kosińskich, Lorensów.

360401A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 2005 r.
zmarła moja ukochana Zona i najwspanialszy przyjaciel

ś. t. p.

**JADWIGA BIELAWSKA
-POPLAWSKA**

Lek. med.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 4 marca 2005 r. (piątek)
o godz. 12.30 w kościele „Gwiazda Morza” w Sopocie.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Pograżony w smutku
Mąż

360602A

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci Kolegi

HENRYKA SZYBY

wieloletniego Przewodniczącego

Zarządu Okręgowego PZERU w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się 4 marca 2005 roku na cmentarzu Srebrzysko o godz. 13.00.

Wyrazy głębokiego współczucia

składają
Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy
z o/o PZERU w Gdańsku.

360538A

GRAŻYNIE WŁODARCZYK

wyrazy współczucia z powodu zgonu

BRATA

składają
Zarząd i członkowie Gdańskiego Stowarzyszenia Kioskarzy.

360202A

Teraz również

**NEKROLOGI
ZE ZDJĘCIEM**

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, faks 660-65-17 (w soboty od 9.00 do 14.00)

• telefon pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

2005



„...Ci, co odchodzą, wciąż z nami są i żyją obok nas”
Zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2005 r.

odeszła od nas nasza ukochana Zona, Mama, Teściowa, Babcia

ś. t. p.

IRENA KAWKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 marca 2005 r. (sobota)
o godz. 12.00 w kościele pw. św. Józefa w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pograżony w smutku
Mąż z Rodziną

360140A

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

MARKA SZELIGI

Prezesa Zarządu Spółki Multimedia Polska

RODZINIE oraz BLISKIM

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Basketball Investments SSA
oraz zawodniczek drużyny LOTOS GDYNIA.

360569A

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 1 marca 2005 r.
po ciężkiej chorobie zmarł ukochany

s.†p.

WŁADYSŁAW ZAWODNIK

Człowiek prawy i wielkiego serca

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 marca 2005 r.
o godz. 11.00 na cmentarzu Łostowice.Pogrążona w smutku
Halina

360679A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 2005 r.
odszedł od nas Najukochańszy Mąż, Tatusi i Dziadek

s.†p.

CZESŁAW RASAŁA

lat 70

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 4 marca o godz. 12.00 w kościele pw. NSPJ w Gdyni.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Komunalnym w Kosakowie.

Pogrążone w smutku
Żona i Dzieci

360203A

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2005 r. odszedł od nas

s.†p.

SŁAWOMIR CZECHOWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 4 marca 2005 r.

o godz. 9.30 w kościele pw. św. Rodziny w Gd-Stogach.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia
o godz. 11.30 w nowej kaplicy cmentarza Srebrzysko.

Rodzina

360629A

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani dr **GRAŻYNIE TELESZYŃSKIEJ**
z powodu śmierci**CÓRKI**Pracownicy Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego
w Gdańsku.

składają

360558A

Panu
KRZYSZTOFOWI LISTWANOWI
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci**OJCA**zarząd oraz pracownicy firmy Bogmar Sp. z o.o.
w Gdańsku.

składają

360515A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 2005 r.
odszedł od nas Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

s.†p.

STEFAN JAŁTOSZUK

lat 77

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 4 marca 2005 r. o godz. 9.30

w kościele pw. św. Mikołaja w Gdyni Chylini.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.30 na cmentarzu Komunalnym w Gdyni-Witominie.

Pogrążona w smutku
Rodzina

360625A

Z żalem i smutkiem zawiadamiamy o śmierci w dniu 1 marca 2005 r.

s.†p.

**Kol. mgr. inż. WŁADYSŁAWA
KORCZAKA**Honorowego Członka PZITS
Wieloletniego Prezesa ZarząduPolskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych w Gdańsku
Był człowiekiem niezwykłym, mądrym, o wielkiej indywidualności,
wychowawcą i nauczycielem wielu pokoleń branży instalacji sanitarnych.
Organizator wielu konferencji oraz autor szeregu publikacji
i ekspertów branżowych.Do ostatnich dni swego życia bardzo intensywnie
i z dużym zaangażowaniem pracował zawodowo i społecznie.
Za swoją pracę inżynierską i społeczną został uhonorowany wieloma
wyróżnieniami i odznaczeniami: Złotą Honorową Odznaką PZITS,
Złotą Honorową Odznaką NOT, Odznaką Honorową Rady Miejskiej
w Gdańsku za zasługi dla Gdańska, Odznakami Honorowymi Zastużonym
Ziemii Gdańskiej, Zastużonym dla Diecezji Chełmińskiej,
Brygidzińskim Krzyżem Zasługi, Odznaką Zolnierza AK „Akoja Burza”,
Odznaką Weterana Walk o Niepodległość, Krzyżem „SEMPER FIDELIS”,
Krzyżem Armii Krajowej oraz Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.Msza Św. Żałobna zostanie odprawiona dnia 5 marca 2005 r.
o godz. 11.00 w Kolegiacie pw. Najświętszego Serca Jezusowego
w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Ks. J. Zator Przytocińskiego 3
(dawna ul. Czarna).Odprowadzenie na wieczny spoczynek odbędzie się w tym samym dniu
o godz. 12.00 ze starej kaplicy cmentarza Srebrzysko.Wyrazy współczucia
ŻONIE i RODZINIE

składają

Koleżanki i Koledzy oraz Zarząd Oddziału PZITS w Gdańsku.

360598A

Z głębokim żalem i poczuciem wielkiej straty żegnamy

s.†p.

MARKA SZELIGĘPrezesa Zarządu Multimedia Polska
Wspaniałego, mądrego Człowieka, Przyjaciela.RODZINIE oraz NAJBLIŻSZYM
wyrazy głębokiego współczucia

składają

Piotr Wiśniewski, Sławomir Bigott.

360611F

Z niewypowiedzianym bólem i głęboką rozpacz zawiadamiamy
że w dniu 1 marca 2005 r. odszedł od nas daleko Ukochany Tata i Dziadek

s.†p.

WŁADYSŁAW KORCZAK

Nasz najlepszy Przyjaciel, Opiekun, Przewodnik i Nauczyciel.

Człowiek prawy, mądry, o ogromnym sercu.

Żegnamy Cię najpiękniej, jak umiemy. Zawsze będziesz dla nas wzorem.

Piotr, Bożena, Zuzia i Agata

Msza św. w dniu 5 marca 2005 r. o godz. 11.00

w Kolegiacie pw. NSPJ w Gdańsku Wrzeszczu.

Uroczystości pogrzebowe o godz. 12.00 w kaplicy cmentarza Srebrzysko.

360659A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2005 r.
odszedł od nas Kochany Ojciec, Teści, Dziadek i Pradziadek

s.†p.

HENRYK SZYBA

lat 85

Msza żałobna zostanie odprawiona 4 marca 2005 r. o godz. 10.00

w kościele pw. Najświętszej Marii Panny na Łąkowej.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 13.00 na cmentarzu Srebrzysko.

Pogrążona w smutku
córka z rodziną

360568A

Koledze

mgr. inż. **PIOTROWI KORCZAKOWI**

Prezesowi Gdańskiego Oddziału

Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci**OJCA**

składają

Przyjaciele i Współpracownicy
Zarządu Oddziału

oraz

Członkowie Gdańskiego Oddziału PZITS.

360595A

Związek Solidarności Polskich Kombatanów w Gdańsku
z głębokim żalem zawiadamia,
że w dniu 1 marca 2005 r. odszedł na wieczną wartę**major WŁADYSŁAW
KORCZAK**członek Zarządu Głównego, wierny Bogu i Ojczyźnie,
żołnierz Armii Krajowej, pseudonim „Ekspektor”, „Pień”,
uczestnik Akcji „Burza”, odznaczony Krzyżem AK
i Medalem Wojska Polskiego
oraz wieloma odznaczeniami państwowymi.Msza Święta żałobna w dniu 5 marca 2005 r., godz. 11.00,
w kościele przy ul. Czarnej, Gdańsk-Wrzeszcz.
Uroczystości pogrzebowe w dniu 5 marca 2005 r.
o godz. 12.00 na cmentarzu Srebrzysko we Wrzeszczu.

360686A



Tradycją stały się Spotkania Literackie w Trójmiejskim Centrum Handlowym Klif. W niedzielę, 6 marca o godz. 16 w księgarni Notabene odbędzie się spotkanie z dziennikarzem Jackiem Zakowskim, poświęcone promocji jego książki „Anty-TINA. Rozmowy o lepszym świecie, myśleniu i życiu”.

JACEK ZAKOWSKI W KLIFIE

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Zakupy

17

czwartek 3 marca 2005 r.

Nie tylko w aptekach. Po zioła, miód i olej z jodły syberyjskiej

KURS NA ZDROWIE

Szczególnie długa zima odbija się na zmniejszonej odporności wielu z nas. Jak się bronić? Zapytaliśmy specjalistów.

Nie zawsze po leki

Przemysław Murawski
farmaceuta z Gdańska

- Rutinoscorbin, Ascorutal czy Cerutin to najpowszechniej stosowane środki profilaktyczne. Zawierają one witaminę C, rutynę i wapń, które stanowią dla organizmu naturalną barierę ochronną. Jeśli nie chcemy sięgać po leki, zawsze możemy zastosować naturalne preparaty wzmacniające, np. herbatki ziołowe. Najsukcesowniej w ochronie przed przeziębieniami są wyciągi z lipy, czarnego bzu i owoców maliny. Aby wzmocnić i pobudzić organizm do walki z infekcją, polecane są także preparaty zawierające żen-szeń, jak również naturalne preparaty z propolisu, czyli kitu pszczelego.

Po łyżkę miodu

Ewa Redlarska
pszczelarka

- Miód zawiera związki grzybobójcze i bakteriobójcze oraz naturalne konserwanty, które uodporniają nas na infekcje bakteryjne. Aby był skuteczny, nie należy go jedynie rozpuszczać w gorącej wodzie. Miód miodowi nie równy. Na przykład lipowy działa napotnie. Dobrze jest go pojeść, gdy już dopadła nas choroba. Jeśli chcemy nie dopuścić do przeziębienia, potrzebny jest miód z malin. Ma on tylko tę wadę, że bardzo trudno go dostać. Miód gryczany - stosuje się przy kłopotach z żołądkiem, a spadziowy, który jest bardzo zdrowy, działa jak inhalator.



Po wyciąg z ziół

Ewa Lenarczyk
handlowiec

- Sięgamy po nowość - Alveo. To kanadyjski preparat zawierający wyciąg z 26 ziół, 22 aminokwasy, antyoksydanty i wszystkie potrzebne organizmowi witaminy oraz mikro- i makroelementy. W Instytucie Ziołolecznictwa w Poznaniu przeprowadzono dokładną analizę tego preparatu. Określono, że ma on potężne działanie: oczyszczające, uodporniające i odbudowujące. Należy pamiętać, że to nie jest lekarstwo. To preparat, który wyrównuje działanie organizmu. Dlatego też jest bardzo skuteczny jako środek uodporniający nas na wszelkiego rodzaju zanieżenia.

Po pęczek nowalijek

Prof. Wiesława Tyśiak-Szydłowska
AM w Gdańsku

- Organizm, rozpieszczany w porze letniej i jesiennej witaminami zawartymi w warzywach i owocach, bardzo dotkliwie odczuwa brak tych produktów zimą. Spragnieni jesteśmy zieleniny na stołach i nie ma powodu, by się jej wyrzekać. Zwracamy tylko uwagę na to, czy szczypior ma intensywną barwę, czy np. jest raczej blade. Jeśli ma piękny kolor, to da nam szum organizmowi takie same korzyści, jak gdybyśmy jedli go latem.

Zdrowie za ile?

Tabletki z żen-szeniem	88 zł
Syrop z żen-szeniem	9 zł
Ascorutal	5 zł
Cerutin	6,50 zł
Rutinoscorbin	5 zł
Herbatki ziołowe	5 zł
Miód	od 6 do 12 zł / 0,5 l
Alveo	175 zł / butelka
Echinacea - tabletki	6,50 zł
Syberian	8,30 zł
Immunal	12,50 zł
Vitapollen	19,50 zł
Alliofi - wyciąg z czosnku i pokrzywy	5,50 zł
Olejek pichtowy z jodły syberyjskiej	40 zł
Immunofort	8,50 zł

Przygotowała Magda Bukowska

Rynek. Ile idzie z dymkiem

Coraz droższy nawyk

Papierosy w Unii

Średnia cena standardowej paczki papierosów w wybranych krajach europejskich w euro.



Źródło: Eurostat 2004 r.

Info: PAP, Kabron

Nowe kolekcje. Bielizna dla pań

Wiosna w sklepach

Ciepłej robi się już na sam widok najnowszych propozycji producentów bielizny. I chociaż aura jakby zapomniała o wiosnie, handel rusza pełną parą. A co proponuje?

Oryginalny design, paletę barw, technologię bezszwów...

Wszystkie te zalety cechują najnowszą kolekcję bielizny firmy Yard, która już na pierwszy rzut oka jest niezwykle oryginalna i zmysłowa. Doskonale modeluje sylwetkę, pozwalając zatuszować jej niedoskonałości. Wykonana z przędzy, z dodatkami mikrofibry Meryl, chroni skórę przed szkodliwym promieniowaniem UV. Ciało może również swobodnie oddychać, bo - dzięki specjalnym włóknom - wilgoć odprowadzana jest do zewnętrznej warstwy materiału.

Bielizna nie defasonuje się nawet przy częstych praniach oraz nie wymaga specjalnego suszenia i prasowania. Figi, stringi i szorty zakończone są gumą, wrobioną w dzianinę. Nie jest ona doszywana, dzięki czemu nie uciska w pasie.

Uwaga!

Firma Yard ufundowała dla trzech naszych Czytelniczek firmową bieliznę. Otrzymują ją te panie, które jako pierwsze dozwonią się dzisiaj, w godz. 12-12.10 pod numer 301-27-61.



Fot. materiały promocyjne/Yard

Z Kwidzyna. Nowość na rynku Sposób na wilczy głód

Napój kawowy instant Cykoria został stworzony z myślą o tych, którzy dbają o swoje zdrowie i dobre samopoczucie. Unikatowa na polskim rynku zawartość inuliny (substancji wpływającej korzystnie na rozwój flory bakteryjnej przewodu pokarmowego) w produkcie, sprawia, że picie go przyspiesza przemianę materii, redukuje cholesterol i nadmiar trójglicerydów, powoduje także lepsze przyswajanie wapnia przez organizm. Napój kawowy firmy ALCOR z Kwidzyna jest polecany zwłaszcza w atakach tzw. wilczego głodu, daje nam bowiem poczucie sytości. Cena niewygórowana - 2,99 zł za 150 g.

Uwaga! Firma ALCOR ufundowała dla naszych czytelników zestawy herbatek owocowych Tee instant 3w1. Otrzyma je pierwszych 10 osób, które zadzwonią do nas dzisiaj, w godz. 11-11.10 pod numer 301-27-61.



R E K L A M A

IKEA. Trwa nowa inwestycja

Park Handlowy Matarnia

W pobliżu domu meblowego IKEA w Złotej Karczmarze trwa budowa Parku Handlowego Matarnia w Gdańsku.

Powstanie tu obiekt handlowo-usługowy o powierzchni prawie 34 tys. m kw, podziemny parking dla 600 samochodów oraz stacja benzynowa. W nowym budynku swoje sklepy otworzy 45 znanych polskich i zagranicznych firm, oferujących artykuły i usługi związane z wyposażeniem wnętrza. W Parku Handlowym IKEA

znajdą się też sklepy z odzieżą, supermarket i zespół restauracji.

Projekt powstał w gdańskiej pracowni architektonicznej Ochmanski & Architekti, a generalnym wykonawcą została firma Budimex Dromex Poznań. Przewidywana wartość inwestycji - ponad 130 mln zł.

Naszym celem - mówi Joanna Łozińska, rzeczniczka prasowa IKEA - jest tworzenie nowoczesnych parków handlowych, tj. centrów wyposażenia wnętrza, zlokalizowanych obok domów meblowych IKEA. Klienci będą mogli znaleźć w nich wszelką ofertę artykułów wyposażenia wnętrz, mebli, artykułów dekoracyjnych i dodatków do każdego domu. Jest to nasza odpowiedź na oczekiwania tych, którzy zainteresowani są ciągłym poszukiwaniem nowego stylu wnętrza czy przebudową domów. A jak to będzie wyglądało u nas, można obejrzeć w Jankach koło Warszawy, gdzie mamy przedsmak takiej inwestycji. (gp)

SZKOŁA, ADRES	MIEJSCE KURSU	RODZAJ SZKOLENIA	CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ	CENA KURSU	UWAGI
---------------	---------------	------------------	--	------------	-------

SZKOŁY POLICEALNE

Chcesz zamieścić ofertę zadzwoń: 3003-269 do 285, 660-65-24



**POSIADAMY
CERTYFIKAT
JAKOŚCI
PN-EN ISO
9001:2001**

**Międzynarodowe
Certyfikaty
Zawodowe
CITY & GUILDS**

GDAŃSK

TARG DRZEWNY 3/7

TEL/FAX 305-35-20

TEL. 308-47-61

TEL. 308-47-60

www.profesja.edu.pl

gdansk@profesja.edu.pl

Informatyka
i Telekomunikacja
Integracja Europejska
Kielce, Barman
Kosmetyka, Logistyka
Ochrona Osób i Mienia
Ochrona Środowiska
Opiekunka Środowiska
Optyka, Plastyka,
Poligrafia
Pracownik Socjalny
Prawo i Administracja
Projektowanie Mody
Psychologia i Sociologia
Reklama i Multimedia
Sekretarka - Asystentka
Technik Prac Biurowych
Terapia Ruchowa,
Tętna
Urządzenia Audiovizualne
Urządzenia i Telekomunikacyjne
Zarządzanie Zasobami
Ludzkimi

Agroturystyka
Animatorki Form
Ruchowych
Architektura
Architektura Wnętrz
i Krajobrazu
Arteria, Bankowość
BHP, Budownictwo
Dietetyka, Drukarnictwo
Dziennikarstwo
Ekonomia
Filologia Angielska
i Niemiecka
Finanse i Rachunkowość
Fizjoterapia, Fotografia
Fotografia Reklamowa
Fryzjerstwo
Gastronomia i Dietetyka
Handel Zagraniczny
Hotelarstwo
Informacja Naukowa
Informatyka

2-LETNIE I ROCZNE SZKOŁY POLICEALNE

LO DLA
DOROSŁYCH
ZAOCZNE
I WIECZOROWE

NAUKA
W SYSTEMIE
ZAOCZNYM

ZAMYKAMY NABÓR OSTATNIE MIEJSCA CZESNE

0 zł

SEMESTR GRATIS
BEZ WPISOWEGO

Zapewniamy:
- uprawnienia szkoły publicznej
- bezpłatne egzaminy
- stypendium naukowe
- pośrednictwo pracy
- bezpłatne: aerobic
- Akademia Techniki Walk
- zaświadczenia WKU i ZUS
- zniżki do kina i teatru
- świadectwa w języku angielskim

**DO 5.03
z tym kuponem
BEZ WPISOWEGO**

358797A



Certyfikaty ISO 9001-2001

UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

INFOLINIA 0801 100 777
www.centrum-zak.edu.pl

Gdańsk,

ul. Wały Piastowskie 24
(budynek „Solidarności”)
tel. 308-42-06, 308-42-07

Gdynia,

ul. 10 Lutego
tel. 620-00-80, 621-76-87

Elbląg,

ul. 1 Maja 3
tel. (055) 611-47-29

Kwidzyn,

ul. Chopina 26
tel. (055) 275-96-66

DWULETNIENIE Policealne Studium
(Autocad, Corel)
- BHP
- Detektywistyczne Rutkowski i Czerwinski
- Informatyka
- Usług Kosmetycznych
- Usług Fryzjerskich
- Multimediale i Organizacji Reklam
- Prawno-Administracyjne
- Pracownia socjalnego
- Rachunkowość
- Remonty Zabytków Architektury
- Turystyczne-Hotelarskie
JEDNOROCZNE Policealne Studium
- Agenci Ciepłego
- Architektura Krajobrazu
- Architektura Wnętrz
- Dziennikarstwo
- Grafika komputerowa
- Krowania wizerunku
- Marketingu i reklamy
- Maszyny Leżące
- Menedżerskie
- Psychologii i sociologii
- Rachunkowość i finansów
- Referent administracyjny UE
- Rysunki i Malarswa
- Sprzedawca Handlowiec
- Wzrostu i Stylizacji
- Zarządzanie małą firmą
- Zarządzanie Personalem

Nauka w systemie
wieczorowym i zaocznym

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Matura i wszystkie egzaminy
odbywają się przed komisją
składającą się z nauczycieli
naszej Szkoły
dla absolwentów szkoły
podstawowej, gimnazjum
i zasadniczej szkoły
zawodowej

MATURA W 1 ROK
(kursy przygotowawcze)

PROMOCJA! OSTATNIE 5 MIEJSC NA RYSUNEK I MALARSTWO BEZ WPISOWEGO I PIERWSZEJ RATY

**PŁACIMY
ZA TO,
ŻE SIĘ UCZYSZ**

Zapewniamy:
- egzaminy bezpłatnie
- darmowy kurs komputerowy
- stypendium naukowe
- pomoc w znalezieniu pracy
- darmowy dostęp do Internetu
- zniżki na basen, do fitness klub, kina
- 30% zniżki gabinet stomatologiczny
- zaświadczenia ZUS, WKU
- świadectwa w j. angielskim

SEMESTR GRATIS
BEZ WPISOWEGO

MOŻLIWOŚĆ NAUKI
BEZ OPŁAT

300399B



90-044 Gdańsk ul. Grunwaldzka 135A III p.
tel. 341-20-11
tel. 341-20-12

Gdańsk,
ul. Grunwaldzka 135A,
III p.
(wypieka
- przy banku PKO)

Dwuletnie Studium z tytułem TECHNIK:

Prac Socjalnych
Informatyka
Obługi Turystycznej
Administracja
Organizacji Reklam
Rachunkowości

Dwuletnie Studium
z tytułem Technika
oraz
Jednoroczne
Policealne Studium
z tytułem Specjalisty

Promocja!!!

czesne **0 zł**
Tylko 5 rat w semestrze
SEMESTR GRATIS
BEZ WPISOWEGO Internet Gratis!!!
Kina, teatry, basen - zniżki

**Wieloprofilowe
Jednoroczne Studium Policealne
dla osób o różnorodnych
zainteresowaniach.**
Każdemu pomożemy
w wyborze odpowiedniego kierunku,
zgodnego z jego zainteresowaniami.



**SZKOŁY POLICEALNE
TEB
EDUKACJA**
Ponad 10 lat tradycji

GDAŃSK,
ul. Heweliusza 11
XV p., pok. 5
tel. (58) 305 80 27, 321 71 21
gdansk@teb.pl

GDYNIA,

ul. M. Kopernika 34
budynek VI LO
tel. (58) 622 46 77
gdynia@teb.pl

www.teb.pl

Szkoła Informatyki i Internetu

Technik Informatyk
CERTYFIKAT NOVELL
ORAZ MICROSOFT!!!

Szkoła Języków

Języki: angielski (1/2 roku!!!)
15 GODZIN JĘZYKA TYGODNIOWO

Szkoła Europejska

Administracja i prawo UE

Studium Zdrowia i Urody

Instruktor Fitness (1 rok)
LEGITYMACJA INSTRUKTORA
WYDANA PRZEW AWFiS W GDAŃSKU

Nauka prowadzona
jest w trybach:

Stacjonarym
od pon. do pt.
od 8.30 do 15.00

Zaocznym

w piątek wieczorem oraz w
sobotę i niedzielę co drugi
tydzień.

Promocja

**TERAZ NIŻSZE CZESNE!!!
Wpisowe = 0 zł.**

Wydajemy zaświadczenia
do ZUS, WKU i inne.

Możliwość zapisów
na semestr wyższe.

Jako jedyni oferujemy
nieodpłatnie:

- w Szkole Informatyki
i Internetu możliwość
uzyskania certyfikatów
Novell, Microsoft, ECCL

- w Szkole Języków
przygotowanie
do certyfikatu językowego
TELC
(honorowany w UE)

BROWNE

UWAGA!
OD 5 MARCA ZAPRASZAMY:
W SOBOTY OD 10⁰⁰ DO 17⁰⁰
W NIEDZIELE OD 10⁰⁰ DO 15⁰⁰
SOBOTA NIEDZIELA PARKING BEZPŁATNY



GILDIA

prawdopodobnie
najniższe
ceny na świecie

CENTRUM HANDLOWE Gdańsk, Targ Sienny 7 (vis a vis LOT)

www.gildia.com.pl

Twój najlepszy Qmpel



Komputer Qmpel SI 4040

Nowa wydajność i łatwa rozbudowa!

Qmpel SI 4040 został stworzony z myślą o łatwości użytkowania i rozbudowy. Jego fundament to tania i szybka jednostka centralna oparta na procesorze Intel® Celeron®.

Procesor:	Intel® Celeron® D335J 2.66 GHz LGA775	Karta sieciowa:	Intel® 10/100 Mbps
Płyta główna:	Intel® 915G Express LGA775	Nagrywarka DVD:	Lite-On DVD+RW x16
Pamięć RAM:	256 MB DDR PC-400	Obudowa:	Middle Tower ATX 350W
Dysk twardy:	80 GB Seagate Barracuda 7200 RPM	Napęd FDD:	1.44MB
Grafika:	Graphics Media Accelerator 900 (do 128 MB)	Myszka:	Logitech Wheel Mouse
Dźwięk:	High Definition Audio - 6 kanałów	Klawiatura:	Zgodna z Windows® XP

darmowy pakiet
oprogramowania!



3 lata gwarancji!

1 799 zł

Komputer Qmpel QL 1020

Ucz się! Baw się! Pracuj!

Qmpel QL 1020 wyposażony jest we wszystko co niezbędne w domu i biurze. Dzięki zastosowaniu procesora Intel® Celeron® otwierają się przed Tobą drzwi do Internetu i nowe możliwości w dziedzinie rozrywki!

Procesor:	Intel® Celeron® D315 (2.26 GHz)	Karta sieciowa:	10/100 Mbps
Płyta główna:	Intel® 845GV	Nagrywarka:	Lite-On 52/32/52 z oprog.
Pamięć RAM:	256 MB DDR PC-400	Obudowa:	Middle Tower ATX 350W
Dysk twardy:	40 GB Seagate Barracuda 7200 RPM	Napęd FDD:	1.44MB
Grafika:	Intel® Extreme Graphics 3D	Myszka:	Logitech Wheel Mouse
Dźwięk:	AC97 5.1	Klawiatura:	Zgodna z Windows® XP

3 lata gwarancji!

1 099 zł

Komputer Qmpel QL 2010

Nauka, zabawa, Internet!

Fotografia cyfrowa, gry, programy edukacyjne to najlepsze zastosowania dla tego komputera. Qmpel QL 2010 nie pozwoli Ci się nudzić - multimedia to jego żywioł!

Procesor:	Intel® Pentium® 4 2.4 GHz	Karta sieciowa:	10/100 Mbps
Płyta główna:	Intel® 848	Nagrywarka:	Lite-On 52/32/52 z oprog.
Pamięć RAM:	256 MB DDR PC-400	Obudowa:	Middle Tower ATX 350W
Dysk twardy:	40 GB Seagate Barracuda 7200 RPM	Napęd FDD:	1.44MB
Grafika:	ATI 9200 128MB AGP	Myszka:	Logitech Wheel Mouse
Dźwięk:	AC97 5.1	Klawiatura:	Zgodna z Windows® XP

3 lata gwarancji!

1 599 zł

Komputer Qmpel SI 5100

Multimedia bez ograniczeń!

Możesz mieć pewność, że wydajny i dobrze wyposażony Qmpel SI 5100 sprosta każdemu wyzwaniu przed jakim go postawisz - zarówno dziś jak i jutro.

Procesor:	Intel® Pentium® 4 3.0 GHz	Karta sieciowa:	Intel® 10/100 Mbps
Płyta główna:	Intel® 865P	Napęd DVD:	Lite-On 16x z oprog.
Pamięć RAM:	512 MB DDR PC-400	Obudowa:	Middle Tower ATX 350W
Dysk twardy:	120 GB Seagate Barracuda 7200 RPM	Napęd FDD:	1.44MB
Grafika:	ATI 9550 128MB AGP	Myszka:	Logitech Wheel Mouse
Dźwięk:	AC97 5.1	Klawiatura:	Zgodna z Windows® XP

darmowy pakiet
oprogramowania!



3 lata gwarancji!

2 299 zł

Nowe modele aparatów cyfrowych!



Balta
www.balta.pl

Oddział:
Gdańsk Siedlce
ul. Kartuska 218
tel. 322 02 83
kartuska@balta.pl

Centrala:
Gdańsk Wrzeszcz
ul. Słowackiego 37K
tel. 342 64 42
sprzedaz@balta.pl

Oddział:
Gdynia Główna
ul. Wójta Radtkego 47
tel. 661 80 00
gdynia@balta.pl

Wszystkie ceny zawierają VAT.

* Ceny zestawów nie uwzględniają monitora.

© 2005 Balta. Wszelkie prawa zastrzeżone. Oferta ważna do wyczerpania zamówień. Wszystkie nazwy firmowe i znaki towarowe są zastrzeżone dla odpowiednich właścicieli i zostały wykorzystane jedynie w celu identyfikacji produktu. Intel, Pentium, Celeron oraz logo Intel Inside to znaki towarowe zastrzeżone dla firmy Intel Corporation. Szczegóły oferty dostępne są w siedzibie firmy, pod numerami telefonów oraz na stronie www.balta.pl. Firma nie odpowiada za pomyłki w druku.

Trójmiasto

czwartek 3 marca 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

GDAŃSK / Sopot / GDYNIA / PRUSZCZ GD. / RUMIA

Sport. Januszyk kończy karierę

Kariera nie trwa wiecznie. Są sportowcy, którzy jej zakończenie przeciągają do kiedy się da. Do tej grupy nie należy tenisistka stołowa Anna Januszyk. Wychowanka AZS AWF Gdańsk po 20 sezonach gry powiedziała „dość”.

Więcej na str. 13



O tym się mówi. Czy prezydenci Gdańska, Sopotu i Gdyni zamierzają robić karierę w Warszawie?

MINISTROWIE Z TRÓJMIASTA

Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz w resorcie infrastruktury, wódcą Sopotu Jacek Karnowski w

Ministerstwie Gospodarki, a pierwszy obywatel Gdyni Wojciech Szczurek w Ministerstwie Zdrowia? Zdaniem najnowszego tygodnika „Wprost”, taki scenariusz nie jest wykluczony. Trójmiejscy prezydenci - chociaż oficjalnie odznaczają się od takich pomysłów - po tegorocznych wyborach parlamentarnych mogą wybrać się do Warszawy. Dlaczego? Bo część lokalnych polityków związanych lub kojarzonych z Platformą Obywatelską miałaby trafić do rządu jako spece, którzy sprawdzili się już w samorządach. - To świetni fachowcy i dobrze przygotowani politycy - zachwala w najnowszym numerze „Wprost” trójmiejskich prezydentów Zyta Głowska, jedna z czołowych postaci PO. - Nie wykluczam, że podczas tworzenia rządu sięgniemy po nich.

PO, która prowadzi obecnie w sondażach, będzie prawdopodobnie tworzyć po wyborach rząd z Prawem i Sprawiedliwością. Mało kto już dziś wyobraża sobie, aby w tym układzie premierem był ktoś inny niż lider PO Jan Rokita. Sympatki do Rokity nie ukrywa Jacek Karnowski. Wódcą Sopotu zastrzega, że ewentualna propozycja przejścia do rządu byłaby kusząca

zwłaszcza z powodu osoby ewentualnego premiera.

- Z tym środowiskiem jest mi po drodze - podkreśla Karnowski. - Jednak gdybym decyzyjnie miał podjąć dziś, to byłaby ona na nie.

Prezydent Sopotu chce dookończyć rozpoczętą kadencję. Do wybudowania wspólnie z Gdańskiem jeszcze jest hala widowiskowo-sportowa na 15 tys. widzów. Na realizację czego też projekt mariny jachtowej przy mołu.

Poza tym bardzo lubię Gdańsk, Gdynię i Sopot - dodaje Jacek Karnowski.

Z fotela nie zamierza również tak szybko rezygnować Paweł Adamowicz.

- Świetnie radzi sobie w budownictwie, za jego rządów powstało w Gdańsku aż trzy tysiące mieszkań - powiedział jeden z warszawskich polityków Platformy, prosząc o zachowanie anonimowości.

- Pan prezydent zostanie w Gdańsku co najmniej do 2010 roku, o tym mogę zapewnić - mówi rzecznik Pawła Adamowicza Maciej Turnowiecki.

Prezydent Gdańska marzy bowiem najbardziej o kolejnej kadencji w grodzie nad Motławą. W tej chwili wyjazd do stolicy wyklucza, ale nie mówi „nie” po następnej kadencji samorządu.

- Na razie kręci go Gdańsk - potwierdziła nam osoba z otoczenia Adamowicza.

Tekst we „Wprost” jednoznacznie wymienia jako jednego z kandydatów na stanowisko ministra zdrowia Wojciecha Szczurka. Prezydent Gdyni mówi jednak, że te dywagacje przyjął z uśmiechem.

- To bardzo miłe i sympatyczne, bo przedstawia nas w pozytywnym świetle - przyznaje Wojciech Szczurek. - Jednak ja zawarłem kontrakt z mieszkańcami Gdyni na cztery lata i nie zamierzam, a nawet nie mogę go zrywać. Dla mnie to stanowisko jest celem, a nie „odskocznią” do kariery. Poza tym to fundamentalna kwestia wiarygodności. Jak sam podkreśla, samorząd to dosko-

nała szkoła polityki. Jednak nie każdy kto sprawdzi się na tym szczeblu, musi odnieść sukces na poziomie krajowym.

- Trzeba się znać na tym, co się robi - uważa prezydent Gdyni. - Ja mam ten komfort, że nie jestem w żadnej partii. Choć owszem - propozycje z Warszawy były, nawet niedawno.

Michał Lewandowski



Ponowne wybory

Gdyby którykolwiek z trójmiejskich prezydentów przed zakończeniem kadencji (dobięgnię ona końca za półtora roku) chciał przejść do rządu, nie mógłby łączyć teki ministra z fotelom wódcarza miasta. W tej sytuacji, zgodnie z ustawą o samorządzie, musiałby złożyć swój mandat. Nie ma możliwości, aby do końca kadencji zastąpił go któryś z zastępców. W takiej sytuacji jedynym rozwiązaniem będą przedterminowe wybory bezpośrednie prezydenta.

Warszawa myśli o prezydentach z Trójmiasta jak o potencjalnych ministrach. Paweł Adamowicz, Jacek Karnowski i Wojciech Szczurek (od góry) zapewniają, że to sympatyczne, ale nie zamierzają opuszczać swoich stanowisk przed końcem kadencji samorządu.

Fot. Robert Kwiatk

3 Gdańsk. Będzie likwidacja?

26 tysięcy złotych rocznie - tyle placą znani gdańscy społecznicy gminie Gdańsk za użytkowanie wieczyste gruntu, na którym stoi ich dom. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w ten sposób władze miasta mogą do likwidacji działającej w nim fundacji, nad którą sprawują... mecenat.



4 Kowale. Szantaż zimnem

Nie chcieli podpisać niekorzystnych dla siebie umów, więc właściciele mieszkań odciął im ciepłą wodę. Sprawę lokatorów domu przy ul. Hełiosa 37 w Kowalach bada już prokuratura.



6 Gdynia. Groźne rumowisko

Gruzowisko w centrum Redłowa przy ul. Legionów 112 stanowi zagrożenie dla ludzi. Inwestor - gdynijski Invest Komfort - twierdzi, że nie zdawał sobie sprawy, że na niebezpieczne gruzowisko można dostać się bez większego trudu.



7 Nasza akcja. Radni do tablicy



Od poniedziałku do czwartku w ramach akcji Radni do tablicy „rozliczamy” rajców Trójmiasta, Rumi i Pruszcza Gd. Nasi Czytelnicy głosząc wybierając tych najbardziej i najmniej skutecznych. W zamian mogą wygrać atrakcyjne nagrody.

Ranking

Najbardziej skuteczni

Marek Łuczył z Gdyni
Wiesław Augustyniak z Sopotu
Jarosław Duszewski z Gdyni
Wioletta Budzenta z Pruszcza Gd.
Ireneusz Czerniecki z Pruszcza Gd.

Najmniej skuteczni

Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz z Gdańska
Jarosław Duszewski z Gdyni
Mariusz Roman z Gdyni
Jolanta Kalinowska z Gdyni
Zygmunt Patyna z Pruszcza Gd.

Święto szkoły Sport i AK

Uczniowie zmierzają się w skoku wzwyż. Nie obejdują się bez turnieju judo i tego, z czego szkoła słynie - treningów pływackich. Już jutro Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 21 przy ul. Marusarzówny 10 w Gdańsku-Morenie obchodzi swoje święto. Podstawówka, która wchodzi w skład tej placówki ma już 21 lat. Dzień upłynie pod znakiem rywalizacji sportowej, ale nie tylko. Gośćmi uroczystości będą kombataneci należący do Armii Krajowej.

- Żołnierze Armii Krajowej są patronami naszej szkoły i od lat z nimi współpracujemy. Zapraszamy ich przy każdej okazji i prosimy o wspomnienia. Zależy nam, żeby dzieci uczyły się właśnie od takich autorytetów - mówi Elżbieta Nikiel, dyrektor ZKP i G nr 21.

Szkola cały czas się rozwija. Oprócz klas powiackich, dyrekcja w przyszłym roku, planuje utworzyć pierwszą klasę taneczną. Piątkowa uroczystość potrwa od godziny 11 do około 14.

(agka)

Czytaj więcej
w piątkowym wydaniu
naszej gazety.

Tam też jubileuszowe zdjęcie
uczniów szkoły

Gdynia. Zamiast uniwersyteckiego ogrodu

Królewski park w Kolibkach

Gdynia będzie miała największy w Trójmieście park! W miejsce spacerów dla miejscowych i turystów zamieniony zostanie 25-hektarowy teren znajdujący się pomiędzy stajniami na Kolibkach, aleją Zwycięstwa, morzem i granicą Sopotu. W tym właśnie miejscu przy zabudowaniach pałacowych, których pozostałości jeszcze dziś możemy oglądać w Kolibkach, rozciągał się w XVII wieku Park Królewski. I właśnie na podstawie planów tego parku, Gdynia chce zrekonstruować miejsce spacerów między innymi królowej Marysieńki. Prace w parku już się rozpoczęły i postępują na tyle szybko, że kiedy śnieg stopniowo będzie można podziwiać oryginalne krzewy, stare graby i... grotę, w której jak głosi legenda, ukochna żona Jana III Sobieskiego spędzała słoneczne dni wypatrując powrotu męża.

Przypomnijmy, że do niedawna część tego terenu była przeznaczona pod ogród botaniczny, który miał tam zakładać Uniwersytet Gdański. Ale zabrakło na ten cel funduszy. Miasto postanowiło problem rozwiązać samo.

I to znacznie taniej.

- Teren jest piękny i właściwie wystarczy go odświeżyć - mówi Jerzy Zajac, dyrektor urzędu Miasta Gdyni, największy orędownik parku w mieście. - I można zrobić to bardzo tanio. Postanowiliśmy zatrudnić bezrobotnych. Ekipa jest dofinansowywana przez Powiatowy Urząd pracy. Budowa parku będzie nas kosztowała

około 200 tysięcy złotych. Do czerwca tego roku powinniśmy przygotować część najbliższą centrum Gdyni.

W parku rosną kilkusetletnie graby, jarzęby, lipy, buki, krzewy złotokapu i forsyjki. Jest nawet stary sad jabłoniowy. Wczoraj natknęliśmy się tam na... dzika.

Fot. S. Praszak



Wystawa na Politechnice Gdańskiej Dookoła Islandii



Fot. Robert Kwiecień

Fotografie przedstawiają Islandię, jakiej nie pozna zwykły turysta. Na zdjęciach uwieczniono lodowce, skalne urwiska brzegów i krajobrazy, które mogą podziwiać tylko podróżnicy zwiedzający wyspę na rowerze. Autorem wszystkich prac jest Grzegorz Szyszowski, student wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej. Wystawę jego zdjęć można oglądać codziennie, do końca marca w holu przed Biblioteką Główną PG. Jej tytuł brzmi: „Największe lodowce kontynentalne Europy”. Zorganizował ją Klub Studencki Pomernia w ramach tzw. Politechniki Otwartej.

Festiwal Filmów Niezależni

Podczas II Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Niezależnych w Kolbudach widzowie obejrzeli 35 projekcji. Wśród produkcji fabularnych, statuetkę Złotego Grombisa (nazwa pochodzi od nazwiska Leszka Grombala, wójta gminy Kolbudy) zdobył „Towar” Abelarda Gیزی. Najlepsze dokumenty to „Jo Jem Rebek” Andrzeja Sipajło i „Jestem Warszawiankiem” Roberta Lisa. Wśród imprez nagrodzono „Game Over” Macieja Gajewskiego. Gratulujemy!

(ganark)

Polak potrafi. Zatrzymany złomiarz Para buch...

Stała na stacji lokomotywa. Stała. Już nie stoi, bo ją ukradli. Pocieją na kawałki czekała na złomowanie na terenach kolejowych nieopodal stacji Gdynia Cisowa. Została wreszcie zełomowana, tyle że nie przez prawowitych właścicieli. Jej kawałki zidentyfikowali potem pracownicy kolei, którzy w ramach akcji prowadzonej z policją odwiedzali gdynińskie punkty skupu złomu. Funkcjonariusze ustalili, że lokomotywę po kawałku wynosił 26-letni Marek D. z kilkoma kolegami (ich zatrzymanie, zdaniem policji, to tylko kwestia czasu). „Prace” odbywały się w dwóch turach, oczywiście pod osłoną nocy. Najpierw od 18 do 21 lutego, potem od 22 do 23 lutego. Lokomotywę przerzucali przez płot, przenosili w pobliże miejsca zamieszkania Marka D. i składowali koło śmietnika. Po-

tem wszystko przykrywali gałęziami. Kiedy śnieg lokomotywę przyprószył, sarta stała się prawie niewidoczna. W ten sposób upłynęli 6 ton złomu, a koleją straciła ponad 2 tys. zł. Ze sprzedażą lokomotywy sprytni panowie nie mieli większych problemów - właściciel punktu skupu złomu wysłał nawet pod ich śmietnik ciężarówkę, żeby mężczyźni nie musieli tych 6 ton nosić na plecach. Polak potrafi...

(aga)



Rys. Bartłomiej Jerosz

Jubileusz. 50 lat razem

Bogactwo miłości

Janina i Alfons Adamczyk z Przywidza świętują 50-lecie małżeństwa. Poznali się w dzieciństwie. Potem los ich rozdzielił. Ponownie spotkali się po 14 latach, a że stara miłość nie rdzewieje, skończyli się ślubem. Wychowali trzy córki i czterech synów.

- Moim bogactwem jest odwzajemniona miłość dzieci i wnuków. To przepis na szczęście, długie życie - uśmiecha się Janina Adamczyk.

(ganark)



Na zdjęciu jubileaci w otoczeniu rodziny i przyjaciół.

Fot. A. Gancarz

Dobra wiadomość Książki!

Gmina Trąbki Wielkie otrzymała 4 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na upowszechnienie i promocję czytelnictwa. Pieniądze podzielono między biblioteki w Trąbkach Wielkich, Mierzyszynie i Sobowidzu.

- Kupiliśmy 224 książki, w tym 37 dla dzieci i 72 popularno-naukowe - mówi Anna Chmielewska, bibliotekarka z Trąbek Wlk. - Mamy 980 czytelników. Wypożyczamy 600 pozycji tygodniowo.

(war)

**Diennik
Bałtycki**

maksymalnie

z dostawą
do domu rano

91 gr*

sprawdź

0 800 15 00 26

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Diennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

www.gchmanhattan.pl

Gdańsk. GZKN wyjaśnia sprawę Po nitce do kłębka

Państwo Rajkowscy z Gdańska nie mogą pogodzić się z bezprawnym, ich zdaniem, działaniem komornika, dlatego postanowili złożyć na niego skargę. Chodzi o dług, którego jak twierdzą... nigdy nie mieli.

O rodzinie Rajkowskich z Oruni pisaliśmy już wielokrotnie na łamach „Dziennika”. Zamieniali oni dwa razy mieszkanie komunalne i za każdym razem okazywało się, że lokal do którego się wprowadzali, był zadłużony. Zobowiązania uregulowania długów zamiast dotknąć faktycznych dłużników, przechodziły na nich. W sumie chodzi o prawie 10 tysięcy złotych. Jak mówią Rajkowscy mimo to przedstawiali stosowne dokumenty. GZKN nie uwzględniał ich, a zobowiązania rosły. Wreszcie sąd wydał postanowienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Choć zostało ono zawieszone, komornik nadal zabiera Mieczysławowi Rajkowskiemu połowę wynagrodzenia.

- Złożyłam w sądzie skargę na bezprawne moim zdaniem działania komornika - tłumaczy pani Eugenia Rajkowska.

Sprawę długu tej rodziny wyjaśnia też

Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych.

- Mam już potwierdzenia wpłat z poczty. To właśnie tam pani Rajkowska przekazywała pieniądze dla GZKN. Czekamy także na podobne dokumenty od jednego z banków, gdzie mamy założone konto - wyjaśnia Krzysztof Młodzieniak z GZKN. - Na razie mogę powiedzieć, że pomiędzy dowodami wpłat przedstawionymi przez państwa Rajkowskich, a dokumentami z poczty i tymi, które my posiadamy są bardzo istotne różnice. Co ciekawe, osoba, której nazwisko widnieje na wykazie wpłat za 2002 rok, przekazanych nam przez państwa Rajkowskich, była pracownikiem PGM Śródmieście, ale nie w 2002 roku, tylko w latach 70. Na dodatek zajmowała stanowisko dozorczy... (vir)



R E K L A M A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łęborku
84-300 Łębork, ul. Pawła Findera 4
tel. (059) 86 22 915
KM 2141/02

ogłasza, że dnia 5.04.2005 r. o godz. 12.00 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuszki 30, w sali nr 5, odbędzie się:
PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI
należącej do: Artura Krzysztofa Parzych,
stanowiącej: działki gruntu o numerach geodezyjnych 158, 185, 188 i 191 o łącznym obszarze 43 600 m² (nieruchomość rolna),
położonej: Bożepole Królewskie, powiat Starogardski, gmina Skarszewy,
dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego prowadzi księgę wieczystą nr KW 43969.

Suma oszacowania wynosi 39 300,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 29 475,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 3930,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomości tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule. Szczegółowych informacji udziela Komornik Sądowy Rewiru przy SR w Łęborku, tel. (059) 86 22 915.

319465A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łęborku
84-300 Łębork, ul. Pawła Findera 4
tel. (059) 86 22 915
KM 2141/02

ogłasza, że dnia 5.04.2005 r. o godz. 12.00 w budynku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, mającego siedzibę przy ul. Kościuszki 30, w sali nr 5, odbędzie się:
PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI
należącej do: Artura Krzysztofa Parzych,
stanowiącej: działki gruntu o numerach geodezyjnych 156/2, 156/3 i 156/4 o łącznym obszarze 55 065 m² (nieruchomość rolna),
położonej: Bożepole Królewskie, powiat Starogardski, gmina Skarszewy,
dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego prowadzi księgę wieczystą nr KW 44399.

Suma oszacowania wynosi 49 200,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 36 900,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 4920,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomości tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule. Szczegółowych informacji udziela Komornik Sądowy Rewiru przy SR w Łęborku, tel. (059) 86 22 915.

319411A

Kowale. Właściciel odciął ciepłą wodę lokatorom

Szantaż wodą

Bez ciepłej wody na zimę pozostawiła swoich lokatorów firma Abapol, która jest właścicielem mieszkań przy ul. Heliosa w Kowalach. Nie jest to jednak kara za niezapłacone rachunki. Firma otwarcie przyznaje, że jest to metoda na przymuszenie dwóch rodzin do zawarcia z nią umowy najmu.

W 1996 roku grupa gdańszczan zaczęła wpłacać Spółdzielni Mieszkaniowej „Inwestycja” pieniądze na mieszkanie. Spółdzielnię założyli przede wszystkim właściciele powiązanych ze sobą firm - Abapol i Investing. Ta druga wybudowała domy, w których później sprzedawała mieszkania spółdzielni. Spółdzielnia zaś pobierała pieniądze od ludzi. Część z nich w 2000 roku, po wpłaceniu połowy wartości mieszkania, odbierała klucze i zobowiązywała się spłacić resztę pieniędzy w ciągu 10 lat. W tym czasie ludzie ci mieli mieszkać nie płacąc za najem lokalu. W roku 2002 dowiedzieli się, że działka, na której stoją domy, zmieniła cztery lata wcześniej właściciela. Od Investingu ziemię



- Zdemontowano nam liczniki na ciepłą wodę. Możemy korzystać tylko z zimnej - mówi jeden z lokatorów.

Fot. Grzegorz Mehting

Umowy nieważne

Stanisław Gwóźdź

prezes Abapolu, założyciel SM „Inwestycja”, współwłaściciel i członek rady nadzorczej Investingu

- To prawda, że odcięliśmy ciepłą wodę. A jaką pan zna metodę przymuszenia do zawarcia umowy najmu mieszkańca, który tego nie chce zrobić? Spółdzielnia rozwiązała z nimi wcześniejsze umowy, więc teraz bezumownie korzystają z naszych lokali. Wszyscy mieszkańcy dostali od nas propozycję zaliczenia im 44 procent pieniędzy wpłaconych do spółdzielni. Ci państwo się na to nie zgodzili, więc pieniądze dostali ci, którzy poszli na to rozwiązanie. Teraz możemy im sprzedać te mieszkania albo je wynajmować, ale bez uwzględniania tego, co zapłacili spółdzielni.

Sopot. Dotacja na remont kościoła Zbawiciela Alpiniści na murach

40 tysięcy złotych przekazał wczoraj Jacek Karnowski, prezydent Sopotu, na remont elewacji jednej z najstarszych świątyń w mieście - ewangelickiego kościoła Zbawiciela, położonego w Parku Południowym. - Kościół Zbawiciela jest jednym z trzech najstarszych obiektów sakralnych - mówi prezydent Sopotu. - Położony w centrum miasta, jest jego wizytówką. W przyszłości być może zostanie także dodatkowo oświetlony. Prace bu-

dowlane mają rozpocząć się z początkiem wiosny.

- Zniszczone tynki zostaną zerwane i odtworzone - wyjaśnia Lucjan Thil, budowlanier i administrator obiektu.

Remont przebiegać ma dość nietypowo. Prace wykona ekipa z uprawnieniami alpinistycznymi, która poruszać się będzie bez użycia tradycyjnych rusztowań. Prace winny zakończyć się we wrześniu tego roku. Wówczas będziemy mogli podziwiać nową elewację w kolorze płaskowym. Izabela Heidrich



Elewacja kościoła Zbawiciela jest mocno zniszczona. Dzięki dotacji za kilka miesięcy ma wyglądać jak... nowa.

Fot. Izabela Heidrich

W SKRÓCIE

■ Znajdź przedszkole

Po naszych publikacjach („Dziennik” pomaga znaleźć przedszkole - 25 lutego br.) zgłosiły się na nas dwie pominięte wcześniej placówki z Gdyni. Dziś piszemy właśnie o nich. Ponadto podajemy informacje o gdańskim przedszkolu nr 28, podając jego aktualne ceny. Gdańsk

Przedszkole nr 28, ul. Gołębia 5, tel. 341-24-65; dzieci 3-6 lat; poniedziałek-piątek, godz. 6-17; j. angielski, taniec i rytmika opłacane z rady rodziców; gimnastyka rekreacyjna i logopedia - ceny ustalane indywidualnie z rodzicami; opłata stała, stawka żywieniowa 4,50 zł/dzień, rada rodziców 30 zł/miesięcznie. Gdynia

Przedszkole nr 52, ul. Krasińskiego 4, tel. 661-32-62; dzieci 3-6 lat; poniedziałek-piątek, godz. 6.30-17; j. angielski, taniec, logopedia, spotkania teatralne i rytmika opłacane z rady rodziców; opłata stała, stawka żywieniowa 3,50 zł/dzień, rada rodziców 30 zł/miesięcznie.

Klub Przedszkolaka, ul. Akacjowa 59, tel. 624-88-24; dzieci 3-5 lat; poniedziałek-piątek, godz. 7-19; soboty 10-15; j. angielski, taniec i rytmika, nauka pływania, logopedia, zajęcia z psychologiem bezpłatnie; cenne od 360 do 990 zł/miesięcznie, posiłki w cenie czesnego z wyjątkiem obiadu - 6 zł/dzień.

Gdańsk. Będzie więcej całonocnych sygnalizatorów Światła nocą

Na razie jest ich 63, ale do końca roku ma być ponad 90. O co chodzi? O całonocne sygnalizatory świetlne na głównych ciągach komunikacyjnych w mieście. Na razie działają one na Al. Grunwaldzkiej, Hallera, Chłopskiej, Kartuskiej i Wałach Jagiellońskich. Stosownie wnioski dotyczące ich montażu w nowych miejscach złożyła do gdańskiego Urzędu Miejskiego Komenda Miejska Policji. Funkcjonariusze drogowi mają nadzieję, że dzięki temu w znacznym stopniu zreduko-

wane zostaną zapydy miłośników szybkiej jazdy samochodem. Nie będą oni mogli już wiskać „gazu do dechy”. Żeby jechać płynnie i nie czekać na pustej ulicy, aż zapali się zielone światło, kierowcy będą zmuszeni zredukować prędkość i jechać przepisowo, a tym samym bezpieczniej. Jak wynika z policyjnych statystyk, za sprawą światel działających także w nocy - od momentu ich zaistnienia - o kilkadziesiąt procent zmniejszyła się liczba wypadków drogowych, które miały miejsce na ulicach Gdańska.

- System całonocowych sygnalizacji ulicznej wprowadziliśmy sukcesywnie od początku 2004 roku. Podjęliśmy takie działania na prośbę policji, która alarmowała o dużej ilości wypadków w godzinach nocnych w Gdańsku. Przeprowadziliśmy stosowne próby przy Al. Grunwaldzkiej i okazało się, że efekty były widoczne gołym okiem. Zwiększyło się bezpieczeństwo na ulicach, a to jest przecież najważniejsze - wyjaśnia Mieczysław Kotłowski, wicedyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku. (vir)

5 marca

godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

świętuj z nami

3 urodziny!

Morena

CENTRUM HANDLOWE

Gdańsk, ul. Schuberta 102a

w programie m.in.
występ
**Formacji
Przemka
Dyakowskiego**
godz. 16³⁰-18⁰⁰



Carrefour
HIPERMARKET



Galeria Handlowa: pon.-sobota 9.30-21.30, niedziela 10.00-20.00

Hipermarket: pon.-sobota 8.30-22.00, niedziela 9.00-21.00

Uwaga sople! Strach



Strażacy kontra sople.

Fot. Sławomir Pruszyński

Ostre, wielkie bryły lodu, spadające z dachów, stały się wczoraj zmartwieniem mieszkańców Gdyni. Na szczęście sople lecące z wysokości często kilku pięter nie trafiły nikogo w głowę, jednak osoby, którym spadły one na chodnik tuż przed nosem, miały prawo być przerażone. Aby usuwać bryły lodu, kilkakrotnie w różne miejsca miasta wzywano strażaków. Chodniki, na które spadał lód, wyłączały wtedy chowilo z użytku, a sople zrzucano w dół przy pomocy wozu z drabiną.

Interventionaliśmy m. in. przy ul. Świętojańskiej, odwiedziliśmy też budynek przychodni lekarskiej na Wzgórzu św. Maksymiliana oraz Komendę Miejską Policji przy ul. Portowej – mówi kpt. Tadeusz Konkol, rzecznik gdynskich strażaków. – Mieszkańcy mieli prawo być przestraszeni, gdy widzieli nad głowami wiszące, metro- we bryły lodu. Nigdy nie można mieć pewności, kiedy takie sople nagle spadną na ziemię, dlatego stanowią one duże zagrożenie dla przechodniów.

(sz) lata straszy szkielet budynku

Redłowo. Inspektorzy nadzoru wstrzymali rozbiórkę Groźne rumowisko

Gruzowisko w centrum Redłowa przy ul. Legionów 112 stanowi zagrożenie dla ludzi. Inwestor czyli gdynski Invest Komfort twierdzi, że nie zdawał sobie sprawy, iż na niebezpieczne gruzowisko można dostać się bez większego trudu.

Rozbiórkę rozpoczęto z wielkim hukiem 28 grudnia zeszłego roku. Pisały o sprawie media, cieszyli się urzędnicy, chwalił się inwestor.

Po ponad dwóch miesiącach od rozpoczęcia rozbiórki niewiele się zmieniło. Chyba jedynie to, że szkielet budynku jest teraz bardziej groźny. Plot okalający plac dziurawy jak szwajcarski ser. W budce strażnika pusto i głucho. Pilnuje jej zły obcy pies. Bramkę wejściową zakneblowano kałkamiem zardzewiałego drutu.

Na płocie zawieszono żółtą tabliczkę z informacją, że to teren rozbiórki. I to cała ochrona szkaradnych kikutów rozbiórki przychodni. Nie jest więc przeszkodą dla zbieraczy złomu, bezdomnych i ciekawskich.

Prace budowlane prowadzi wyspecjalizowana firma. Jako nasz podwykonawca zajmuje się też nadzorem na placu rozbiórki – tłumaczy Piotr Przebiacz, menedżer ds. marketingu firmy Invest Komfort. Powstające w ogrodzeniu uszkodzenia naprawiane są na bieżąco – dodaje.

Sprawdziliśmy. Dorosła osoba bez trudu może pokonać ogrodzenie górą i wejść na teren nie niepokojona przez nikogo.

Dla dzieci i grząską jest przesłizgnięcie się dziurą w drucianej siatce.

Okazuje się, że zastrzeżenia co do prowadzonej rozbiórki ma też Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Gdyni.

W związku z powstałymi wątpliwościami prowadziliśmy z urzędu postępowanie. Zakończyło się decyzją administracyjną – wyjaśnił łakonicznie Witold Barański, powiatowy inspektor nadzoru.

Przy Legionów 112 powstać ma kompleks handlowo-usługowy. Trudno spekulować kiedy roboty się zakończą, terminy realizacji inwestycji nie są bowiem jeszcze ustalone – informuje Piotr Przebiacz.

Jak zapewnia Joanna Grajter, po naszej interwencji Invest Komfort poważnie zajął się sprawą ochrony placu.

Dorota Jarowicz



Rozrzucone narzędzia, bałagan i gruz – tak wygląda plac przy Legionów 112.

Fot. Tomasz Boli



Wspólna sprawa

Joanna Grajter

rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Gdyni – Enigmatyczna „decyzja administracyjna” PNB, to prawdopodobnie wymóg stworzenia nowego projektu adaptacyjnego rozbiórki. Poprzedni podwykonawca Invest Komfortu nie wywiązywał się odpowiednio z zadania. Nowe plany zakładają rozkruszenie gruzu i ponowne wykorzystanie go do budowy dróg i fundamentów. Wszyscy chcemy, żeby ta rozbiórka wreszcie się skończyła.



Historia inwestycji

16 czerwca 1982 roku gdynski magistrat wydał decyzję o lokalizacji inwestycji. Przy ul. Legionów powstać miała nowoczesna przychodnia zdrowia dla wojska.

Decyzję o budowie podjął Urząd Wojewódzki i budowa się rozpoczęła. Kiedy i dlaczego ją przerwano nie wiadomo. Urząd Miasta nie ma dokumentacji na ten temat. We wrześniu 2004 roku firma Invest Komfort otrzymała zgodę na rozbiórkę.

Z POLICJI

Ziemniaki zamiast komórek

Gdynianin zamówił poprzez internet telefon komórkowy, a zamiast niego dostał... ziemniaki. Do Komisariatu Policji Gdynia-

-Oksywie zgłosił się 32-letni mężczyzna. Opowiedział, że poszedł na pocztę odebrać zakupiony na aukcji internetowej Allegro telefon komór-

kowy, za który zapłacił 775 zł. Kiedy paczkę otworzył okazało się, że zamiast komórki jest w niej kilka kartofli.

(aga)

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE

Gdańsk, ul. Trakt św. Wojciecha 39-43
tel. (058) 324 90 97, fax. (058) 324 91 06
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

14,29* LEPSZYR zaprawa klejąca do płyt styropianowych	20,09* STYRLEP zaprawa klejąca do warstwy zbrojonej	9,90* IZOLBET 25 kg zaprawa klejowa do wnetrz	18,90* HAMMERITE 0,75 l antykorozyjna emalia na rdzę wybrane kolory
--	--	--	--

oferta ważna do wyczerpania zapasów * ceny brutto

Rumia. Kriosaua w przychodni

Mrożenie na życzenie

Gdy zamykają się drzwi kabiny, temperatura spada do minus 160 stopni Celsjusza. Pacjent drży z zimna, ale wytrzymuje półtorej minuty. Sytuacja powtarza się, gdy do metalowego urządzenia wchodzi kolejno następnych kilkanaście osób. To pierwsi mieszkańcy Rumi, którzy odważyli się leczyć chore stawy, reumatyzm lub kontuzje za pomocą krioterapii.

Kriosaua, wykorzystująca ciekły azot i funkcjonująca od dwóch dni w naszej przychodni pomaga w stanach zapalnych stawów, m. in. zapaleniach reumatoidalnych, chorobach zwyrodnieniowych, przewlekłych bólach kręgosłupa i urazach – wyjaśnia Elżbieta Frankiewicz, lekarz poradni rehabilitacyjnej NZOZ nr 1 w Rumii. – Przyjmujemy nieodpłatnie pacjentów ze skierowaniem od lekarza pierwszego kontaktu, a także tych,



Po 90 sekundach kriosauę opuszcza Regina Modzelewska.

Fot. Anna Kuczmarska

którzy chcą skorzystać z zabiegu prywatnie. Aby krioterapia pomogła potrzebnych jest minimum dziesięć zabiegów. – Skorzystałam dopiero z drugiego zabiegu ale już czuję się świetnie – mówi pacjentka, Katarzyna Chmielewska.

Anna Kuczmarska

Gdzie i kiedy

Poradnia rehabilitacji NZOZ nr 1 przy ul. Derdowskiego 23 w Rumii (w podwórzku), tel. 671-28-83, czynna jest codziennie w godz. 8-20. Jeżeli ktoś chce skorzystać z krioterapii bez skierowania, musi zapłacić 40 zł za jeden zabieg.

YORKSHIRE terrier,
rodowodowe, sprzedam,
(0-58) 661-37-69,
0-604-062-527

ROŚLINY

FILODENDRON, papirus, dif-
ferencja, kaktusy kwiatowe,
palma (1 m), oleander, ma-
ranta, 15-45, sprzedam,
(0-58) 556-61-53

FILODENDRON, papirus, pal-
ma młoda, differencja, ole-
ander, kaktusy oleandrowe, 15-
50, sprzedam,
(0-58) 556-61-53

PALME dużą m sprzedam,
cena do uzgodnienia,
551-62-87

PSZENICE sprzedam,
(0-58) 536-12-49

INNE

FOTO

APARAT cyfrowy, kamera,
kupię, 0-503-507-107

APARAT fotograficzny minia-
turowy Kiev 30, nowy, z doku-
mentacją, sprzedam lub za-
mienię, 0-697-415-955

APARAT fotograficzny Practi-
ca, Zenit, Kiev kupię,
0-697-415-955, Gdańsk

PRAKTYKA LLC kupię 622-
09-56

RZUTNIK do słajdów Aspec-
tomat 300 do magazyników,
NRD, 200, (0-58) 346-43-66

KSIĄŻKI

CZASOPISMO Fantastyka od
nr 1 do nr 212, sprzedam,
0-504-269-016

ENCYKLOPEDIA - Świat
wspaniałych samochodów,
nowa, sprzedam,
0-606-736-409, Gdańsk

KSIĄŻKA napraw samocho-
dów Skoda Felicia, kupię,
0-606-736-409, Gdańsk

KSIĄŻKI przedwojenne i rocz-
niki czasopiśmi od 1932 r., bi-
bli 100-letnia wg. Lutra,
sprzedam, (0-58) 620-13-24

KUPIE książki, biblio-
teczki domowe, płyty wini-
lowe, widokówki,
(058) 555-15-03

SPRZEDAM "Kwintę Polski"
od 1960-1975, do uzgodne-
nia, 551-62-87

MUZYKA

ORGANY elektryczne B11 z
pedałem, statywem, 4,5 kła-
wy + głosniki, 500,-,
(0-58) 346-43-66

ORGANY Estrada 108 piano
5-oktawowe, stan bdb, 150,-
sprzedam, 0-509-315-933

PIANINA kupujemy!
341-52-40

PIANINO sprzedam,
0-601-20-33-79

HOBBY

ARCHIWALNE numery Kung
Fu i Samuraj, sprzedam,
0-500-432-143

BILARD z grybkiem (80,-),
pikaraze (80,-), pikarazy (20,-),
(0-58) 346-43-66

JASTRZĄB wypchany, sprze-
dam, 0-504-269-016

MODEL Galeonu XVI w w
częściach, 850 zł, 551-67-00

OBRAZ olejny, kopia stana-
na - Zyd, Rembrandt, w ra-
mie, na półtynie, 270, sprze-
dam, (0-58) 306-43-32

OBRAZY olejne przepiękne
np. krajozaby, martwe naty-
ry, kwiaty, Gdańsk, konie, 35-
450,-, sprzedam,
(0-58) 306-43-32

OBRAZY olejne, kopie do-
kladne arcydzieł malarstwa
światowego i polskiego, do
450,-, sprzedam,
(0-58) 306-43-32

RYSLINKI techniczne budowy
tokarki stolowej do metalu,
50,-, sprzedam,
(0-58) 555-01-84

ZEGAR roczny Kundo (900,-),
zegar kwadransowy ang., lata
30, kominkowy drewniany
(1500,-), sprzedam,
(0-58) 346-43-66

ZEGAREK męski Atlantic,
Orient, Citizen oraz podobne
kupię, 0-697-415-955,
Gdańsk

ZEGARKI męskie: Atlantic,
Delbana z 1954 r., stan bdb,
sprzedam, 0-606-736-409,
Gdańsk

ODZIEŻ

BUTY zamiszowe na wysokim
obcasie, 50,-, sprzedam,
0-660-118-031

GARSONKA z grubej wełny
(1,5 kg), ciemny beż z brą-
zem, czapka biała z nuti,
norka beż, 15-55, sprzedam,
(0-58) 556-61-53

KURTKA Wrangler jasna
sznurowana, 50,-, sprzedam,
0-660-118-031

KURTKI damskie z kapturem,
skóropodobne, włoskie, roz-
m. duży i średni, 150,-/szt.,
(0-58) 346-43-66

SPRZEDAM suknie służbo-
wą (38) nowo, tanio,
624-91-93, 0501-165-202 Pi-
nieł

SUKIENKA ślubna, biała, 2-cz-
ściowa, gorset + spódnica
drapowana z rzyżkami,
roz. 36-38, na 160-164 cm,
po czyszczeniu, bardzo ładna,
cena do uzgodnienia, sprze-
dam, 0-509-994-318 po 18.00

ŚWIAT DZIECKA

FOTELIK samochodowy do
18 kg, regulacja, pasy, opar-
cie, 70,-, sprzedam,
(0-58) 555-01-84

FOTELIK samochodowy Hulk
do 10 kg, stan bdb, 70, sprze-
dam, 0-508-297-583

FOTELIK samochodowy im-
plast 0 - 13 kg, atest, 3-punk-
towy pasy bezpieczeństwa,
funkcja bujaka, stan idealny,
290 zł, (0-58) 671-15-93,
0-501-957-499

FOTELIK samochodowy im-
plast Easy Box Maxi 0-13 kg,
adaptery do wózka gratis,
funkcja bujaka, stan idealny,
290 zł (cena sklepowa ok.
450), (0-58) 671-15-93,
0-501-957-499

FOTELIK samochodowy im-
plast Easy Box Maxi 0-13 kg,
adaptery do wózka gratis,
funkcja bujaka, stan idealny,
290 zł (cena sklepowa ok.
450), (0-58) 671-15-93,
0-501-957-499

FOTELIK samochodowy im-
plast Easy Box Maxi 0-13 kg,
adaptery do wózka gratis,
funkcja bujaka, stan idealny,
290 zł (cena sklepowa ok.
450), (0-58) 671-15-93,
0-501-957-499

FOTELIK samochodowy im-
plast Easy Box Maxi 0-13 kg,
adaptery do wózka gratis,
funkcja bujaka, stan idealny,
290 zł (cena sklepowa ok.
450), (0-58) 671-15-93,
0-501-957-499

FOTELIK samochodowy im-
plast Easy Box Maxi 0-13 kg,
adaptery do wózka gratis,
funkcja bujaka, stan idealny,
290 zł (cena sklepowa ok.
450), (0-58) 671-15-93,
0-501-957-499

FOTELIK samochodowy im-
plast Easy Box Maxi 0-13 kg,
czarny, funkcja bujaka,
stan idealny, 290 zł 3 mie-
siące, 290 zł,
(0-58) 671-15-93,

FOTELIK samochodowy, wta-
ne pasy, atest, niemiecki,
stan bdb, 105,-,
(0-58) 340-95-32

KOMBINEZON granitowy z
kapturem, rozmiar na 2
zami, do roku, 20,-, sprze-
dam, (0-58) 555-01-84

ŁÓŻECZKO na płazach i kół-
kach z szufladą, plus pościel,
4 przedziórki, białychim,
karuzela, stan idealny, używa-
ne 2 tygodnie, 500 zł,
0503-842-432

SUKIENKA komunijna, toreb-
ka, wianek, pelerynka ok. 300
zł, sprzedam, 0-58-665-53-70,
0501-920-703

SUKIENKA komunijna, wia-
nek, rękawiczki, bolero białe,
250,-, sprzedam,
(0-58) 348-71-98

WÓZEK 2-kunijny używany
po roku, stan bdb, kolor grana-
towy, 200,-, sprzedam,
(0-58) 306-71-08

WÓZEK głęboki + spacerowy,
piwów, koszyk, maskotka, 130,-
sprzedam, (0-58) 623-13-02

WÓZEK wielofunkcyjny,
atrakcyjny, stan bardzo dobry
sprzedam, 0-606-907-695

WÓZEK głęboki + spacerowy,
piwów, koszyk, maskotka, 130,-
sprzedam, (0-58) 623-13-02

WÓZEK wielofunkcyjny,
atrakcyjny, stan bardzo dobry
sprzedam, 0-606-907-695

WÓZEK głęboki + spacerowy,
piwów, koszyk, maskotka, 130,-
sprzedam, (0-58) 623-13-02

WÓZEK wielofunkcyjny,
atrakcyjny, stan bardzo dobry
sprzedam, 0-606-907-695

WÓZEK głęboki + spacerowy,
piwów, koszyk, maskotka, 130,-
sprzedam, (0-58) 623-13-02

WÓZEK wielofunkcyjny,
atrakcyjny, stan bardzo dobry
sprzedam, 0-606-907-695

WÓZEK głęboki + spacerowy,
piwów, koszyk, maskotka, 130,-
sprzedam, (0-58) 623-13-02

WÓZEK wielofunkcyjny,
atrakcyjny, stan bardzo dobry
sprzedam, 0-606-907-695

UROCZYSTOŚCI

RÓŻNE

BANKIET wesela, sty-
py, spotkania integracy-
ne. Catering. Zjazd-
trasa Gdańsk - Kolbudy,
0-601-492-992

IMPREZY okolicznościowe,
wesela, Biedaszy 347-77-80

ODDAM ZA DARMO

RÓŻNE

DWA toalety obrotowe, kanapa
narozna, pomocnik kredensu,
kredens, 0-602-801-891

KOMUNIKATY

RÓŻNE

WYDZIAŁ Nauk Społecznych
UG uniwersalna legitymacja
studentka nr 137474NS/827
na nazwisko Piotr Polewski

ZAGINĄŁ na Przymorzu czar-
ny rafter, (0-58) 558-36-21

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką nr 128452 na na-
zawisko Jurkiewicz Justyna

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką nr 19507 WSNFIT
na nazwisko Drkowska Anna

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

ZGUBIONO legitymację stu-
dencką PG na nazwisko Wę-
rowski Janusz

Chcesz zamieścić ogłoszenie w „Dzienniku”?

TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń (pon.-pt. 9.00-17.00) pod nr tel. (0-58) 30-03-221, 30-03-222, 30-03-230 lub wyślij faks: (0-58) 30-03-231. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

GDZAŃSK Targ Drzewny 9/11 Tel. (0-58) 30-03-216, 217 Fax (0-58) 30-03-213 Pon.-pt. 8.00-18.00 Sob. 9.00-15.00

SOPOT ul. Kościuszki 61 Tel. (0-58) 551-54-55 Pon.-czw. 8.00-16.00 Pt. 9.00-17.00

GDYNIA ul. Władysława IV 43 Tel. (0-58) 660-65-16, 18 Fax (0-58) 660-65-17 Pon.-pt. 8.00-18.00 Sob. 9.00-14.00

PRUSZCZ GDZAŃSKI ul. Chłopska 2 Tel. (058) 683-29-45 tel.fax (058) 683-29-44 Pon.-pt. 9.00-17.00

RUMIA ul. Staromiejska 9 tel. (058) 671-24-47 Pon.-pt. 9.00-15.00

ODWIEDŹ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDZAŃSK

AMITALL Gdańsk, ul. Wąły Jagiellońskie 24 Tel. (0-58) 301-11-54, 305-90-75 Pon.-pt. 8.00-17.00

SYNCO Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Dmowskiego 16 Tel. (0-58) 345-20-19, 520-31-73 Pon.-pt. 8.00-17.00

GDZAŃSK BGD - Beata Gryń Tel. (0-58) 305-40-74 Tel. kom. 0-502 908-908

R.S. KSERO Gdańsk-Orłowo, ul. Polanki 1 Tel. (0-58) 554-29-31 Tel. (058) 552-53-36

OSK Gdańsk, ul. Nieświadowskiego 138 Tel. (058) 552-53-36 Pon.-pt. 9.00-17.00

GDYNIA AKWABIT Gdynia-Cosowa ul. Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

LABOX-PRESS Gdynia tel.fax (0-58) 620-65-22 pon.-pt. 10.00-16.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

GDYNIA Chłopska 235/1 tel. (0-58) 663-99-21 w. 5 pon.-pt. 8.00-17.00

Tenis stołowy. Anna Januszyk kończy karierę

Nic nie trwa wiecznie

Kariera nie trwa wiecznie. Są sportowcy, którzy jej zakończenie przeciągają do kiedy się da. Do tej grupy nie należy Anna Januszyk. Wychowanka AZS AWF Gdańsk po 20 sezonach gry powiedziała „dość”. Co ciekawe, odłożyła jednak rakietkę w momencie, kiedy w pełni przyczyniła się do awansu MRKS Gdańsk z pierwszej ligi do ekstraklasy.

W najbliższy piątek, przy okazji otwarcia 73 mistrzostw Polski w tenisie stołowym, Januszyk zostanie oficjalnie pożegnana.

- Oj, chyba zakręci się łezka w oku? - spytałśmy wielokrotną reprezentantkę Polski.

- Nie jedna. Przyszan, że już teraz jestem wzruszona. Działacze wpadli na pomysł, by przy okazji mistrzostw Polski mnie pożegnać. Coś takiego nie zawsze się zdarza. Widać moja kariera nie była taka najgorsza...

- Jak wspominasz 20 lat występów przy pingpongowych stołach?

- Nie mogę narzekać, chociaż niedosyt pozostał. Jak każdy sportowiec marzyłam o występie w igrzyskach olimpijskich, nie mówiąc już o medalu. Tymczasem nigdy nie zdołałam się zakwalifikować do olimpijskiego teamu. Tak samo jak stanąć na podium w mistrzostwach świata czy Europy seniorów.

- Za to w imprezach juniorskich przez kilka lat byłaś na szczycie!

- Rzeczywiście, zdobyłam trzy medale mistrzostw Europy. W grze mieszanej złoty i brązowy, z Piotrem Szafrankiem oraz w deblu z Au-

striaczką, Petrą Fihntinger. To były fajne czasy.

- Dlaczego nie poszły za tym sukcesy seniorskie? W mistrzostwach świata zagrałaś trzy razy, a w mistrzostwach Europy pięciokrotnie.

- Na przeszkodzie stawały kontuzje. Ciągłe walczyłam o powrót do zdrowia. Trenowałam tyle, ile mogłam, dlatego nie mam sobie nic do zarzucenia. W seniorskich skończyło się na kilku mniejszych sukcesach jak grze w półfinale międzynarodowych mistrzostw Polski w grze pojedynczej. W tej rangi imprezie wygrywałam w drużynie oraz w deblu. Ponadto dwa razy z reprezentacją Polski awansowałam do Superligi czyli ośmiu najlepszych drużyn na kontynencie. Jako zawodniczka Siarki Tarnobrzeg sięgnęłam także po drużynowe wicemistrzostwo Europy.

- Na brak medali w mistrzostwach Polski nie możesz jednak narzekać.

- Trzy złote medale w grze pojedynczej, sześć w grze podwójnej, najpierw z Aliną Mikijanic, a na koniec z Wiolettą Matus czy dwa w mieszanej, z Piotrem Szafrankiem, to przyzwoity wynik. Najmilej wspominam mistrzostwa kraju z 1994 roku. W Brzegu Dolnym wygrałam wszystkie konkurencje.

- Jednak w lipcu skończysz dopiero 32 lata, co raczej trudno uznać za wiek równoznaczny nawet ze sportową emeryturą.

- Miałam okazję spojrzeć na listę startową gdańskich mistrzostw Polski. Nie znalazłam żadnej rówieśniczki. Chociaż w lidze są jesz-

cze wyjątki. Starsza ode mnie o rok jest Agnieszka Gieraga, myślę, że wybrałam odpowiedni moment. W mojej karierze najpierw zakończyły się występy w reprezentacji narodowej. Uznałam, że nie osiągnę już nic więcej. Powielanie tych samych, średnich wyników, mnie nie satysfakcjonowało. Nawet, jeśli miałam okazję odwiedzić nowe miejsce w Europie czy na świecie. Trzy lata temu zagrałam po raz ostatni w ogólnopolskich turniejach klasyfikacyjnych i mistrzostwach kraju. Ostatnie dwa lata to jedynie występy ligowe.

- Prawdziwie były pogłoski, że w tym sezonie pomożesz koleżankom w walce o utrzymanie w ekstraklasie?

- Namawiano mnie, bym wróciła. Na przeszkodzie stanął brak czasu. Poza tym w ciągu dziesięciu ostatnich miesięcy praktycznie nie trenowałam. Nagły powrót byłby zbyt dużym obciążeniem dla mojego organizmu, tym bardziej że zapomniiałam o dolegliwościach kręgosłupa.

- Tenis stołowy pozostał jednak w twoim życiu.

- To prawda. Trzy razy w tygodniu po południu prowadzę zajęcia z dziećmi w szkole podstawowej nr 74 w Gdańsku, gdzie zresztą sama rozpoczynałam karierę. To i tak zabiera mi sporo czasu, ale w końcu trzeba mieć jakieś hobby. Ponadto jako absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego pracuję w oddziale prawnym dowódczy Marynarki Wodnej.



Oj zakręci się łezka - nie ukrywa Ania.

Fot. Grzegorz Mehring

- Jakie cechy starsz się zaszczepić swoim podopiecznym, by w przyszłości odnosili sukcesy?

- Na tym poziomie mają przede wszystkim czerpać radość z gry. Bawić się, ale także walczyć o każdą piłkę. Tak było w moim przypadku.

- Z zakończenia kariery najbardziej ucieszył się chyba twój mąż Paweł?

- Znamy się od sześciu lat. Od czterech jesteśmy małżeństwem. Nie mając związku ze sportem i tak był wytrzymałym. Po odejściu z Gdańska grałam w Siarce Tarnobrzeg i AZS Politechniki Wrocław. To wiązało się z ciągłymi wyjazdami, rozłąką.

- Nie masz jeszcze dzieci, ale z pewnością w przyszłości to się zmieni. Czy twój syn lub córka będą trenować tenis stołowy?

- Sami dokonają wyboru. Dzieci powinny robić to, co

sprawia im przyjemność. Jeżeli zdecydują się na tenis stołowy postaram się im pomóc jak najlepiej tylko potrafię.

- Od piątku do niedzieli spędzisz czas w hali przy ul. Meissnera na Zaspie, oglądając mistrzostwa kraju. Masz swoich faworytów?

- Wśród mężczyzn stawiam na Lucka Błaszczyka, chociaż szyki mogą mu pomieścić Marcin Kuśiński czy Bartosz Such. W gronie kobiet o zwycięstwie zdecydować będzie bardziej dyspozycja dnia. Przynajmniej osiem zawodniczek może zdobyć złoty medal. Ja kibicuję moim koleżankom z MRKS, Natalii Partyce i Agnieszce Chrzęszcz.

Rozmawiał
Maciej Polny



Fot. Grzegorz Mehring

Kariera Anny Januszyk przy pingpongowym stole trwała 20 lat.

Anna Januszyk

Ur. 17 lipca 1973 roku w Gdańsku. W karierze reprezentowała: AZS AWF Gdańsk, Start Włocławek, Siarkę Tarnobrzeg, AZS Politechnika Wrocław i MRKS Gdańsk. Wielokrotna reprezentantka Polski kadetek, junierek i seniorów. Największe sukcesy: ME juniorów i kadetów - złoto w deblu (z Petrą Fihntinger, 1991) i w mikście (Piotr Szafranek, 1991), brąz w mikście (Szafranek, 1988). Mistrzyni Polski: gra pojedyncza - 1993, 94, 2001; gra podwójna - 1992, 94, 95, 96, 2000 (z Aliną Mikijanic) i 2001 (z Wiolettą Matus); gra mieszana - 1991 i 94 (Szafranek).

Gdynia. Marsze na orientację Mistrzostwa Pomorza

Gdynia Grupa Imprez na Orientację organizuje IV Mistrzostwa Pomorza Gdańskiego w Marszach na Orientację „GOSK 2005”. Zawody odbędą się w najbliższą sobotę, 5 marca. Ich baza ulokowana zostanie w Szkole Podstawowej nr 26 w Gdyni przy ul. Tatrzańskiej (Działki Leśne). Początek zmagania o 10.15.

Rywalizacja toczyć się będzie w czterech kategoriach: otwartej, młodzieżowej,

dzieci oraz dla początkujących. Na mistrzostwach zostanie również przeprowadzona trasa szkoleniowa dla osób stawiających pierwsze kroki w lesie z mapą i kompasem.

Zapisów można dokonywać pod adresem e-mail: szczurcio@poczta.onet.pl lub pod numerami telefonów 0 503 891 909 i 0 606 104 23. Więcej informacji na stronie internetowej: www.ggi.ath.cx.

(kast)

Piłka nożna. Na Morenie zagra młodzież O puchar prezesa

Już w najbliższą sobotę, 5 marca, w hali sportowej XX Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Dobrowskiego 6 w Gdańsku odbędą się I turniej młodych piłkarzy (rocznik 1992) o Puchar Prezesa LWSM „Morena”.

W szranki rywalizacji staną takie drużyny jak: GKP Brzeźno, Bałtyk Gdynia, Korona Żelazzewo, Stolem

Gniewino, GKS Sierakowice, Cartusia Kartuzy, Wierzyce Starogard, Gryf Wejherowo i Potok Pszczółki.

Drużyny biorące udział w zawodach będą składały się z 11 piłkarzy (6 podstawowych + 5 rezerwowych). Każdy mecz (początek zmagania o godz. 9) będzie trwał 12 minut. Najlepsze zespoły otrzymają atrakcyjne nagrody.

(kast)

Siatkówka. W trójmiejskiej lidze Kolejna zmiana lidera

W Trójmiejskiej Lidze Siatkarzy nastąpiła kolejna zmiana lidera. Nowym przodownikiem została gdańska Energia po ciężko wywalczonym zwycięstwie 3:2 z Pruszcem i gładkim 3:0 z 3 Flotyą Okrętów Gdynia. Energia skorzystała na potknięciu Łęczułu Medyka Tczew, który wprawdzie cieszył się po pokonaniu groźnego Kar Labu Gdynia 3:1, ale następnie doznał sensacyjnej porażki z SM Chelmem Gdańsk 1:3. Zwycięstwo siatkarzy Chelma, to przede wszystkim zasługa rozgrywającego drużyny Jerzego Bryty i mającego tzw. dzieńko konia Aleksandra Lecha.

Pozostałe wyniki pierwszej i drugiej kolejki rewan-

żowych spotkań ligi: AZS All Stars Gdańsk - SM Chelmem Gdańsk 1:3, Setball Gdańsk - 3 Flotyą Okrętów Gdynia 1:3, Politechnika - Zatoka SA Gdańsk 0:3, Zatoka - Setball 3:0, Pruszc - Politechnika 3:0, Kar Lab - AZS All Stars 3:0.

(ko)

Tabela

1. Energia	27	31-13
2. Kar Lab	26	30-10
3. Łęczułu Medyk	26	30-14
4. SM Chelmem	21	25-17
5. Zatoka SA	20	23-17
6. Pruszc	15	20-22
7. AZS All Stars	13	18-23
8. Flotyą	12	13-25
9. Setball	3	7-31
10. Politechnika	2	8-33

NABÓR DO BAŁTYKU

SKS Bałtyk Gdynia ogłasza nabór chłopców, urodzonych w latach 1995-96, do sekcji piłki nożnej. Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele od godziny 7.30 w Hali Gier przy ul. Olimpijskiej 5/9 na obiektach GOSiR. Bliższych informacji udzielają trenerzy - Mirosław Zimny (telefon 0 501 643 089) i Maciej Sikorski (telefon 0 503 823 285).

(kast)

Sport trójmiejski

Hokej. Bramkarz Stoczniońca o porażce w Sanoku

Lód był za twardy

Bramkarz Stoczniońca Przemysław Odrobny feralny mecz swoich kolegów w Sanoku (2:3) oglądał z ławki rezerwowych. Między słupkami gdańskiej bramki stał Paweł Jakubowski. Po dwóch grach w rywalizacji do trzech zwycięstw jest remis 1-1. Najbliższy mecz Stoczniońca z Sanokiem odbędzie się w piątek w hali „Olivia” o godz. 18.

- W rundzie zasadniczej wygraliśmy z Sanokiem wszystkie pięć spotkań. Teraz w play off byliśmy tacy słabi czy oni tacy mocni - zapytaliśmy rezerwowego bramkarza Stoczniońca.

- Gospodarze mieli w tym meczu dużo szczęścia, a nad nami wisiało jakieś fatum. Oddaliśmy więcej strzałów, mieliśmy więcej klarownych sytuacji do zdobycia goli, a jednak do 56 minuty nie potrafiliśmy zmusić do kapitulacji Mykoła Worosznowa. Bramkarz Sanoka kilka razy wygrywał z naszymi napastnikami sytuację sam na sam, kiedy wydawało się, że nie już nie jest w stanie go uratować. Przeciwnik też rozegrał dobre spotkanie. Sprzyjała mu miejscowa publiczność, zimne powietrze oraz twardy



Przemysław Odrobny liczy, że otrzyma jeszcze szansę zaprezentowania się w bramce Stoczniońca.

Fot. Robert Kwiatk

i nierówny lód, do którego nie byliśmy przyzwyczajeni.

- Po tym meczu niektórzy kibice zastanawiają się, czy zdołacie utrzymać się w ekstraklasie?

- Niepotrzebnie. Nikt w naszej drużynie nie dopuszcza nawet możliwości spadku.

- Po przegranej rywalizacji o czwórkę z TKH Toruń

nastroje w drużynie nie są jednak najlepsze?

- Powoli o tym zapominamy i koncentrujemy się na przyszłości. Nie udało nam się zakwalifikować do czwórki i teraz walczymy o piąte miejsce.

- Czyli...

- Wygramy rywalizację z Sanokiem, a później pokonamy Podhale.

- A kto zostanie mistrzem Polski?

- Stawiam na Unię Oświęcim, która w finale powinna pokonać GKS Tychy.

- Masz nadzieję na grę jeszcze w tym sezonie?

- Liczę, że trener da mi jakąś szansę.

- Powodzenia.

Adam Suska

Rajdy. Paweł Stefanicki wraca na trasy

Po rocznej przerwie

Po rocznej przerwie w rajdowych mistrzostwach Polski wystartuje Paweł Stefanicki. Mieszkaniec Trójmiasta w minionych miesiącach przygotowywał nowy samochód, hondę civic.

- Już w zeszłym roku mieliśmy rywalizować w MP, ale podczas eliminacji mistrzostw Europy, Rajdu Barum w Czechach, uczestniczyliśmy w wypadku. Nie chcę wracać pamięcią do tych przykrych wydarzeń. Wówczas nasze plany legły w gruzach - opowiada dwukrotny mistrz kraju w klasach N-1 i A-5.

- Zająłem się budową auta, niemalże od początku. Obecnie samochód znajduje

się po wszelkich testach. Staraliśmy się o niczym nie zapomnieć, m.in. o zawieszaniu. Teraz chyba najwięcej będzie zależało od kierowcy i pilota.

Stefanicki planuje start we wszystkich rundach mistrzostw Polski. Ponadto przynajmniej dwa razy pojedzie w Pucharze Polskiego Związku Motorowego, m.in. w organizowanym na Wybrzeżu Rajdzie Bałtyku. Tradycyjnie zobaczymy go w Górskich Samochodowych Mistrzostwach Polski.

- Nie znam jeszcze tylko nazwiska swojego pilota. Wyboru muszę dokonać w najbliższym czasie. Pozostało tylko miesiąc do pierwszego występu w klasie N-3.



Nowy samochód Pawła Stefanickiego, honda civic.

Fot. archiwum

Postaram się wypaść jak najlepiej, ale konkretnych planów nie założę. Miałem sporą przerwę w jeździe. Czy

to pomoże mi walczyć o najwyższe laury, pokaże czas. Na pewno nie zapomnieliśmy jak się jeździ. (m)

Siatkówka. Mistrzostwa Sopotu

Poznaliśmy najlepszych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sopotcie zorganizował mistrzostwa miasta szkół ponadgimnazjalnych w siatkówce.

W zawodach rywalizowały po cztery reprezentacje dziewcząt i chłopców, systemem „każdy z każdym”. Zwycięzcy reprezentować

będą Sopot w półfinałach wojewódzkich.

Wśród dziewcząt komplet trzech zwycięstw odniosło II LO, nie tracąc nawet seta. Kolejne miejsca zajęły: III LO, ZSH i I LO. Skład II LO: Kinga Łukasiewicz, Dorota Białka, Zuzanna Puchowska, Joanna Detmer, Agnieszka Klimkowska,

Aleksandra Janur, Joanna Patola, Malwina Stasiak, Karolina Sumionka. Opiekun: Grzegorz Czyczel.

W rywalizacji chłopców bezkonkurencyjne okazało się III LO, które wszystkie mecze wygrało po 2:0. „Trójka” wyprzedziła ZSH, II LO i I LO. Skład osobowy III LO: Michał Kramer, Michał Krauze,

Maciej Surowiec, Patryk Abramczyk, Piotr Drost, Mateusz Powążka, Patryk Gwizdała, Alan Saka, Patryk Skwiercz.

Wcześniej odbyły się mistrzostwa szkół podstawowych i gimnazjów, gdzie zwyciężyły zespoły: SSP 6 i SSP 8 oraz GIM 3 i GIM 1. (m)

Dziennik Bałtycki
z dostawą
do domu rano
sprawdź
0 800 15 00 26

**maksymalnie
91 gr***
*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej, na terenie Trójmiasta

The Lock w play off

A photograph of two young men playing indoor soccer. The player on the right is kicking the ball, while the player on the left is blocking the kick. They are wearing white jerseys, red shorts, and green vests. A third player in a green vest is visible in the background.

Fot. Grzegorz Mielinski

Gofrek, Tury Dzwony 9/11
tel. (558) 303-32-74, fax 300-02-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-16
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (miejscowość)
tel. (58) 560-45-00, 660-45-01, tel./fax (58) 660-45-02
tel. (58) 660-45-20 do 33 (miasto)
Gdynia, ul. Władysława IV 43,
tel. 660-45-16, 660-45-18, 660-45-36 do 38, fax 660-45-17
Gdynia, ul. Świętoszka 141 B (biuro ogólnie)
tel./fax (58) 622-74-79
Sopot, ul. Kołłątaja 67, tel./fax 551-64-55, tel. 550-42-38

Gofrek, Tury Dzwony 9/11
tel. (558) 303-32-74, fax 300-02-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-16
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (miejscowość)
tel. (58) 560-45-00, 660-45-01, tel./fax (58) 660-45-02
tel. (58) 660-45-20 do 33 (miasto)
Gdynia, ul. Władysława IV 43,
tel. 660-45-16, 660-45-18, 660-45-36 do 38, fax 660-45-17
Gdynia, ul. Świętoszka 141 B (biuro ogólnie)
tel./fax (58) 622-74-79
Sopot, ul. Kołłątaja 67, tel./fax 551-64-55, tel. 550-42-38

J1							WYDAWCA
Boyle	tel. (559) 827-65-12	Piszczak	tel. (559) 826-25-44				80-804 Galesburg, Taj. Dargawoj 8/11
Chopinka	tel. (552) 396-55-49	Purk	tel. (559) 875-25-91				DRUK
Czubowski	tel. (559) 834-58-45	Rumia	tel. (526) 871-24-47				Przedruk: Kryszyński Kłosa
Karlicky	tel. (559) 811-18-62	Skapicki	tel. (559) 848-37-70				
Madziarska	tel. (552) 42-46-41	Szalek	tel. (559) 810-51-54				
Medyn	tel. (552) 82-45-41	Wojcik	tel. (559) 735-42-40				
Lepkowiak	tel. (559) 863-52-68	Stangierski	tel. (559) 55-11-78				Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Lybark	tel. (559) 723-23-14	Towarz	tel. (559) 830-41-41				ul. Polna 3, Pabianice
Henry Daw. G.	tel. (552) 229-42-42	Wojnarowski	tel. (559) 871-45-46				ul. Czerwona 3, tel. 30-63-70, fax 30-63-70



W Twoim imieniu interweniuje red. Kamila Buziak

czwartek 3 marca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

„DZIENNIK” POMAGA

Interwencja. Gdy podatnik przyjdzie...

Skarbówka odpowie



Fot. archiwum

Załatwimy na miejscu

Małgorzata Wańkowicz

zastępca naczelnika II Urzędu Skarbowego w Gdyni

– Myślę, że w tej sprawie doszło do nieporozumienia. Wprawdzie w administracji publicznej pisemny sposób udzielania informacji jest powszechnie przyjęty, jednak możemy uprosić i przyspieszyć załatwienie sprawy. Udzielimy niezbędnych informacji na miejscu, w Urzędzie Skarbowym. Jeśli podatnik przyjdzie osobiście do urzędu, okaże dowód tożsamości i poda numer NIP, dowie się o szczegółach swojego ubiegłorocznego zeznania podatkowego. W takim przypadku spisujemy dodatkowo protokół – musi być jasne, kto i dlaczego sprawdzał określone dokumenty. Dodam, że informacje o limitie przysługującym w ciągu trzech lat z tytułu remontów i modernizacji można znaleźć w druku zeznania podatkowego PIT D, obok pozycji 81.

– Zadzwoniłem do drugiego urzędu przy ul. Hutniczej i zapytałem urzędniczkę, czy może to sprawdzić – mówi gdynianin. – Pani wyjaśniła, że takich informacji nie udziela się telefonicznie. To jest zrozumiałe, ale zdziwiło mnie jej wyjaśnienie – powiedziała, że nie mam po co

przyjeżdżać w tej sprawie do urzędu – o informacje można ubiegać się wyłącznie na piśmie. Obawiam się, że takie korespondowanie może długo potrwać, a ja chciałbym jak najszybciej rozliczyć się z fiskusem – dodaje gdynianin.

Anna Kuczmarska

W tegorocznym rozliczeniu podatkowym nasz Czytelnik z Gdyni ma zamiar skorzystać z ulgi remontowej. Ponieważ wydatki na remont mieszkania odliczał od podatku już w ubiegłym roku, chciał

sprawdzić, w jakim stopniu wykorzystał przysługujący mu w ciągu trzech lat limit. Niestety, kopia ubiegłorocznego zeznania podatkowego gdzieś się zawierzyła. Pozostało więc dowiedzieć się o sumę ubiegłorocznych odliczeń w Urzędzie Skarbowym.

NAPISALI DO NAS

■ Śpiąca straż

Pomóżcie, bo sytuacja na chodnikach staje się tragiczna! Mieszkam przy jednej z bocznych uliczek w rejonie Szpitala Marynarki Wojennej w Gdańsku. Z roku na rok coraz mniej właścicieli domków jednorodzinnych odśnieża przyległe do nich chodniki, o posypyaniu piaskiem już nie wspominając. Nie robią tego nawet urzędnicy miejscy, którzy powinni świecić przykładem. Sytuacja taka przekłada się na rosnącą liczbę osób, które w wyniku upadków dotkliwie się potłukły lub na nawet połały. Powód tego jest jeden – poczucie pełnej bezkarności przez właścicieli domków.

Nie byłam zwolenniczką powoływania Straży Miejskiej, ale powstała. Tłumaczono nam, iż przejmie ona od policji sprawy porządkowe, jednak od momentu powstania tej formacji, na naszej ulicy ani razu nie pojawił się funkcjonariusz. A przecież właściciele domków jednorodzinnych poprzez podatki łożą na jej utrzymanie – znacznie więcej niż np. mieszkańiec kamienicy w centrum miasta. Całkowicie bezowocne są interwencje telefoniczne. Z zasady pada pytanie o adres nieodśnieżonej posesji, podczas gdy trzeba by podać ich kilkadziesiąt, bo takie rozmiary ma ten problem. Potem padają dość infantylne powody niemożności interwencji, z rodzaju „strażnik nie ma czym dojechać” lub „i tak nikogo nie zastanie w domu”. A wystarczyłoby trochę inwencji ze strony komendy SM, aby zaopatrzyć strażników w karteczki o treści „Przypominamy o obowiązku...”. W wypadku nieobecności właściciela, wystarczą taką karteczkę wrzucić do skrzynki na listy. Jestem pewna, że jedna, dwie takie akcje radykalnie poprawią sytuację.

Mieszkańka ul. Doroszewskiego



Fot. Tomasz Bróń

Gdańsk. Jeden rachunek za prąd Można podzielić?

Mieszkańcy jednego z budynków przy ulicy Modrzewskiego w maju problem z rozliczeniami faktur za zużycie prądu na korytarzu, w piwnicy i na strychu. Są to części wspólne dla wszystkich. Każdy z mieszkańców chciałby dostawać oddzielny rachunek, tak jak za energię zużywaną w mieszkaniu.

– Na początku uzgodniłmy się z Energią, że tym rozliczeniem zajmie się jedna z lokatorek – mówi pan Ryszard. Faktura przychodzi na jej adres, następnie dzielimy koszty między sobą. Niestety, na tym te zaczęły powstawać zbyt wiele konfliktów. Mieszkańcy chcieliby dostawać oddzielne rozliczenia za zużycie energii w tych częściach budynku, z których wszyscy korzystają. (mz)

Niemożliwe

Mieczysław Wrocławski

rzecznik prasowy Energi

– Nie możemy zawrzeć umowy z kilkoma lokatorami na ten sam układ pomiarowy.

Przykro nam, ale prawnie nie jest to możliwe. Umowę musi podpisać jedna osoba, która będzie odpowiadała za opłacanie rachunków zarówno przed lokatorem, jak i przed dostawcą energii. Lokatorzy muszą zawiązać wspólnotę i wyznaczyć przedstawiciela – to jedyne wyjście.



ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD).

Dziękujemy za włączenie się do akcji, dzięki której docieramy z pomocą do najbardziej potrzebujących.

Oto kolejne oferty przedmiotów, które można oddać:

- lodówka – w Gdyni
- kuchnia elektryczna – w Gdyni
- fotel rozkładany – w Gdańsku
- kuchnia gazowa – w Gdyni
- kuchnia elektryczna – w Gdyni
- kredens pokojowy – w Gdańsku
- tapczan jednoosobowy – w Gdańsku

Dłuższy dyżur!

Nasi reporterzy są do Państwa dyspozycji od pon. do pt. w godz. 9 do 18 (w czwartki, ze względu na dyżur prawnika, do godz. 16)

Czekamy pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39

Pomóżemy w kłopotach! Odpowiemy na pytania! Doradzimy!

W prezencie na 8 marca!

Poradnik o zdrowiu kobiety

• Kalendarz najważniejszych badań • Porady lekarza i kosmetyczki - dla młodych i starszych pań

już we wtorek w Dzienniku